

MINISTERSTWO EDUKACJI I NAUKI UKRAINY
AMBASADA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ NA UKRAINIE
FEDERACJA ORGANIZACJI POLSKICH NA UKRAINIE
NARODOWY UNIWERSYTET PRZYRODNICZY UKRAINY
INSTYTUT HISTORII UKRAINY NA UKRAINIE
PAŃSTWOWY REZERWAT HISTORYCZNO-MEMORIALNY
«GROBY BYKOWNI»
PRZEDSTAWICIELSTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK W KIJOWIE



**MIEJSCA / MIEJSCE PAMIĘCI. POLSKO-
UKRAIŃSKI DIALOG POROZUMIENIA
(80. ROCZNICA TRAGEDII W BYKOWNI)**

Kijów – Warszawa
2019

УДК 94(475+477)"451.80"

ББК 63.3(ТТД)

М 65

MIEJSCA / MIEJSCE PAMIĘCI. POLSKO-UKRAIŃSKI DIALOG POROZUMIENIA (80. ROCZNICA TRAGEDII W BYKOWNI): zbiór streszczeń Międzynarodowej naukowo-praktycznej konferencji (6 października 2018 r.) / Ministerstwo Edukacji i Nauki Ukrainy, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie, Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie, Narodowy Uniwersytet Przyrodniczy w Kijowie, Instytut Historii Ukrainy NAN Ukrainy, Państwowy Rezerwat Historyczno-Memorialny «Groby Bykowni», Przedstawicielstwo Polskiej Akademii Nauk w Kijowie. – Kijów – Warszawa: NULES of Ukraine, 2019. – 100 s.

Zespół redakcyjny: Walentyna Melnik, Maria Siwko, Teresa Dutkiewicz, Elżbieta Korowiecka, Ołena Kropywko, Julij Rewenko.

Przedstawione streszczenia referatów uczestników Międzynarodowej naukowo-praktycznej konferencji **“MIEJSCA / MIEJSCE PAMIĘCI. POLSKO-UKRAIŃSKI DIALOG POROZUMIENIA (80. ROCZNICA TRAGEDII W BYKOWNI)”**, która odbyła się 6 października 2018 r.



*Wydanie publikacji finansowane przez
Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej na
Ukrainie*

ISBN 978-617-7630-5

© FOPnU, 2018

**МІНІСТЕРСТВО ОСВІТИ І НАУКИ УКРАЇНИ
ПОСОЛЬСТВО РЕСПУБЛІКИ ПОЛЬЩА В УКРАЇНІ
ФЕДЕРАЦІЯ ПОЛЬСЬКИХ ОРГАНІЗАЦІЙ В УКРАЇНІ
НАЦІОНАЛЬНИЙ УНІВЕРСИТЕТ БІОРЕСУРСІВ І
ПРИРОДОКОРИСТУВАННЯ УКРАЇНИ
ІНСТИТУТ ІСТОРІЇ УКРАЇНИ НАН УКРАЇНИ
НАЦІОНАЛЬНИЙ ІСТОРИКО-МЕМОРІАЛЬНИЙ ЗАПОВІДНИК
«БІКІВНЯНСЬКІ МОГИЛИ»
ПРЕДСТАВНИЦТВО ПОЛЬСЬКОЇ АКАДЕМІЇ НАУК В КИЄВІ**

**МІСЦЯ / МІСЦЕ ПАМ'ЯТІ В
ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНСЬКОМУ ДІАЛОЗІ
ПОРОЗУМІННЯ
(ДО 80-Х РОКОВИН БІКІВНЯНСЬКОЇ
ТРАГЕДІЇ)**

**Київ – Варшава
2019**

OD ZESPOŁU REDAKCYJNEGO

Las w Bykowni jest największym na terytorium Ukrainy miejscem pochówku ofiar stalinowskich represji. Do tego miejsca w okolicy Kijowa, które stało się świadkiem krwawej zbrodni, codziennie przywożono ciała rozstrzelanych osób z kijowskich więzień NKWD w celu tajemniczego pochówku.

Obecnie tu, w Bykowniańskim lesie, na terytorium dawnej specjalnej działki NKWD USRR rozmieszczony jest Narodowy Historyczno-Memorialny Rezerwat "Bykowniańskie mogiły", stworzony zgodnie z Ustawą Kabinetu Ministrów Ukrainy Nr 546 z dn. 22 maja 2001 roku.

Nakaz NKWD ZSRR r 00447 „O represjach dawnych kułaków, złoczyńców i innych antyradzieckich elementów” z dn. 30 lipca 1937 roku zatwierdzony przez Biuro Polityczne WKP (b) 31 lipca 1937 roku NKWD zastosowało do masowej likwidacji cywilnej (pokojoyej) ludności, co faktycznie stało się wcieleniem zasady „planowego gospodarowania”. Zatwierdzenie tego dokumentu można uważać za oficjalny początek „wielkiego terroru”, okresu psychologicznego znęcania się nad ludźmi, tortur, które kończyły się wyniesieniem wyroku rozstrzelania lub uwięzieniem w GUŁAGU na podstawie sfalszowanych, nieuzasadnionych spraw.

Nie bacząc na oficjalne zwinięcie „wielkiego terroru” 17 listopada 1938 r. (uchwała CK WKP (b) i Rady Narodowych Komisarzy ZSRR („O aresztach, nadzorach prokuratorskich i przeprowadzenie śledztwa”) według wskazówki wyższego partyjnego i państwowego kierownictwa, w Kijowie i województwie odbywały się rozstrzelania osób do początku niemieckiej okupacji we wrześniu 1941r.

Ogólnie rzecz biorąc, Ukraina w latach 1937-1941 przeistoczyła się na „fabrykę śmierci”. Miejscami masowych pochówków ofiar politycznych represji 1937-1941 oprócz Bykowniańskiego lasu były Rutczykowe Pole (Donieck), Winnica, uroczysko Demianów łąz (Iwano-Frankowsk), uroczysko Salina (obwód Lwowski), więzienie na Łackiego (Lwów), Piatichatki (Charków), Umań, Kamieniec-Podolski, Czerkasy, Czernihów, Odessa, Dniepropietrowsk.

Podczas „Wielkiego terroru” analogiczne specjalne działki były budowane na całym terenie ZSRR.

Do dziś bliską do początkowego wyglądu zachowała się specdziałka WKP (b) NKWD w województwie Leningradzkim „Lewaszowska pustynia, mimo tego, że funkcjonowała praktycznie do 1989 r.

Dziesiątki tysięcy ofiar „Wielkiego terroru” znalazły w Bykowni swój ostatni spoczynek. Dziś znamy daleko nie wszystkie imiona tych, co tu spoczywają, ponieważ część archiwalno-kryminalnych aktów i procesowych dokumentów została zniszczona, inna – przez długi czas rzetelnie przechowywana pod gryfem „tajne”.

Według historyków, ogólna ilość pochowanych w Bykowni stanowi od 20 do 100 tysięcy osób.

W Bykowni pochowanych jest tysiące artystów sztuki, księży, urzędników wszystkich poziomów, wieśniaków i robotników, przedstawicieli mniejszości narodowych.

Radziecki reżym dokonał nadzwyczajnych starań, aby prawda o zbrodniach totalitaryzmu nigdy nie została ujawniona przyszłym pokoleniom. Prawda o Bykowni przechowywana była do końca 1980 lat.

Po raz pierwszy pamięć ofiar politycznych represji 1937-1941 rr. masowo upamiętniono w Kijowie podczas mitingu 15 lipca 1988 r. Zainicjowany był przez uczestników Ukraińskiego Kulturologicznego Klubu. Mityng zapoczątkował przeprowadzenie dni pamięci, międzykonfesyjnych nabożeństw żałobnych, które z czasem stały się tradycyjnymi.

Logicznym krokiem w kierunku dotarcia do prawdy o Bykowniańskiej tragedii stała się decyzja rządów Polski i Ukrainy dotycząca stworzenia wspólnej ukraińsko-polskiej archeologicznej ekspedycji. Głównym jej celem było potwierdzenie obecności w tak licznych masowych pochówkach na terytorium 19, 20 dzielnic Bykowniańskiego lasu resztek osób, które według archiwalnych dokumentów służb specjalnych ZSRR masowo zostały rozstrzelane w kijowskich więzieniach NKWD w latach 1937-1941.

O ile pierwsze uszanowania pamięci ofiar stalinowskich represji miały społeczny charakter, to z czasem do tych uroczystości przyłączyli się przedstawiciele państwowi. 11 sierpnia 1994 r. zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Ukrainy zainicjowane zostało stworzenie memorialnego kompleksu na terytorium Bykowni.

Podczas swej wizyty na Ukrainie papież Jan Paweł II 24 czerwca 2001 r. specjalnie zmienił oficjalny plan pobytu i odwiedził Bykowniańskie groby, pomodlił się i oddał hołd tam spoczywającym ofiarom, wśród których jest dużo Polaków.

21 września 2012 r. w obecności Prezydentów Polski i Ukrainy uroczyste zostało otwarte Międzynarodowy memoriał poświęcony ofiarom totalitaryzmu 1937-1941.

W Kijowie 6 listopada 2018 r. odbyła się Międzynarodowa Naukowo-Praktyczna Konferencja „MIEJSCA / MIEJSCA PAMIĘCI. POLSKO-UKRAIŃSKI DIALOG POROZUMIENIA (80. ROCZNICA TRAGEDII W BYKOWNI)”, zainicjowana przez Federację Organizacji Polskich na Ukrainie.

Organizatorami konferencji byli: Ministerstwo Edukacji i Nauki Ukrainy, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie, Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie, Narodowy Uniwersytet Przyrodniczy Ukrainy, Instytut Historii Ukrainy NAN Ukrainy, Państwowy Rezerwat Historyczno-memorialny «Bykowniańskie mogiły», Przedstawicielstwo Polskiej Akademii Nauk w Kijowie.

W skład Organizacyjnego Komitetu weszli naukowcy, przedstawiciele Korpusu dyplomatycznego oraz działacze społeczni Ukrainy i Polski:

Wadym Tkaczuk - prezes Komitetu Organizacyjnego, prorektor ds. pracy naukowej i pedagogicznej, działań międzynarodowych i rozwoju Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy, doktor habilitowany;

Emilia Chmielowa – wiceprezes Komitetu Organizacyjnego (po uzgodnieniu), prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie;

Maria Siwko – wiceprezes Komitetu Organizacyjnego, dyrektor Domu Polskiego w Kijowie, członek Zarządu Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie;

Walentyna Melnik – sekretarz odpowiedzialny Komitetu Organizacyjnego, kierownik sektoru pracy naukowej Domu Polskiego w Kijowie (FOPnU), dr, docent Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Zinowij Rużyło – dziekan fakultetu Budowy i Projektowania, dr, docent Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Jacek Gocłowski – radca-konsul Wydziału Konsularnego Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie;

Bogdan Bilasziwski – dyrektor generalny Narodowego Rezerwatu Historyczno-Memorialnego „Bykowniańskie Mogiły”;

Henryk Sobczuk – profesor, dyrektor Przedstawicielstwa Polskiej Akademii Nauk w Kijowie;

Andrij Amons – pułkownik prawa, członek Komisji Rady Kijowa dotyczącej odrodzenia praw represjowanych, eks-kierownik Wydziału Rehabilitacji Ofiar Politycznych Represji Spraw Wewnętrznych Centralnego Regionu Ukrainy;

Olena Kropywko – dr, docent katedry Stosunków Międzynarodowych i Nauk Społecznych Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Wiktorja Samsonowa – kierownik wydziału Naukowo-Organizacyjnego, kandydat nauk ekonomicznych Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Wiktorja Kyryluk – dr, docent, kierownik Wydziału Naukowo-Technicznej Informacji Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Serhij Padalka – dr nauk, profesor, Instytut Historii Ukrainy NAN Ukrainy;

Andrij Nowyckij – docent, dr Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Iwan Rogowskij – dr nauk technicznych, dyrektor NDI Techniki i Technologii, docent katedry Technicznego Serwisu i Inżynieryjnego Menedżmentu im. M.P.Momotenka Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Serhij Karabyniosz – docent, dr Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Julij Rewenko – docent, dr Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Oleksandr Bystryj – starszy wykładowca katedry Bezpieczeństwa Techniki Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Oleksandr Bannyj – starszy wykładowca katedry Bezpieczeństwa Techniki Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy;

Pawło Popyk – starszy wykładowca katedry Bezpieczeństwa Techniki Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy.

Plenarne posiedzenie konferencji otworzyli: **Wadym Tkaczuk** - prorektor ds. pracy naukowej i pedagogicznej, działań międzynarodowych i rozwoju Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy; **Jacek Gocłowski** - radca-konsul Wydziału Konsularnego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie; **Emilia Jasiuk** - kierownik referatu – radca d/s współpracy naukowo-edukacyjnej Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie; **Zinowij Rużyło** - dziekan fakultetu Budowy i Projektowania, dr, docent Narodowego Uniwersytetu Przyrodniczego Ukrainy; **Bogdan Bilasziwski** – dyrektor generalny Narodowego Rezerwatu Historyczno-Memorialnego „Bykowniańskie Mogiły”.

W ramach pracy konferencji zostały przedstawione referaty uczonych, naukowców, działaczy społecznych, pracowników naukowo-pedagogicznych, współpracowników naukowych, doktorantów i aspirantów znanych wyższych uczelni ukraińskich i zagranicznych oraz instytucji naukowych.

Zespół redakcyjny *

* Zespół redakcyjny wyraża serdeczne podziękowania naukowcom Państwowego Rezerwatu Historyczno-memorialnego «Bykowniańskie Mogiły» za udostępnienie naukowo-informacyjnego materiału

УДК 94:327.8(475)

ПОЛЬСЬКА ОПЕРАЦІЯ НКВС У КОНТЕКСТІ ВЕЛИКОГО ТЕРОРУ: ЧОМУ ПОЛЯКИ?

С. А. КОКІН, кандидат історичних наук, старший науковий співробітник
Інституту історії України НАН України (м. Київ, Україна)

Великий терор в СРСР 1937–1938 років став Великим внаслідок масових репресивних акцій сталінського режиму – спеціальним операціям НКВС проти певних контингентів радянських та іноземних громадян. Кожна з цих акцій мала загальні історичні передумови – теорію і практику російського більшовизму, але також й свою передісторію, свою логіку. З крахом надій лідерів більшовиків на світову пролетарську революцію вони змушені були оголосити про «будівництво соціалізму в одній країні» у «ворожому капіталістичному оточенні».

Частиною цього оточення була відроджена Польська держава – Друга Річ Посполита. Більшовики називали польську державно-політичну, адміністративну, військову, господарську, інтелектуальну еліту «польськими панами», «білополяками». Та, за «революційно-класовою» риторикою приховувалися глобальні геополітичні інтереси і територіальна експансія євразійської імперії тепер вже під червоним прапором. Водночас у гірших традиціях Російської імперії більшовики визначили поляків одним із головних внутрішніх ворогів, а їхнє ставлення до польської національної меншини набуло характеру продуманої політики «батого і пряника».

Від самого початку утвердження більшовицького тоталітарного режиму в Україні поляки разом із українцями та іншими етносами відчували на собі весь жах червоного терору, голоду 1921–1923 рр., політичних репресій та адміністративних утисків з боку нового режиму у подальші роки.

«Пряник» від більшовиків був пов'язаний з необхідністю закріпитися на завойованих теренах, зокрема в Україні. Ця необхідність спонукала їх до поступок «націоналам» з непринципових питань державного будівництва. Втіленням цього стала політика «коренізації» – соціально-психологічного та ідеологічного наближення представників чужинського політичного режиму до місцевого населення. Стосовно українців це була політика «українізації», тобто дерусифікації державного апарату, освіти, культури. На це ж була спрямована й «ленінсько-сталінська національна політика» щодо розвитку національної культури й самоврядування польського населення УСРР.

Однак формування «польського пролетарського істеблішменту» і «польської пролетарської культури» не принесло очікуваного результату. Поляки в Україні в цілому зберігали свою національну, релігійну ідентичність. І хоча потужна комуністична пропаганда з акцентом на досягнення «Країни Рад» і «зубожіння трудящих у капіталістичних країнах» була дієвим фактором формування суспільної свідомості громадян СРСР, поляки погано піддавалися советізації та без особливого ентузіазму сприймали заходи більшовицької

влади. Адже сама радянська дійсність постійно підживлювала її психологічне несприйняття з боку багатьох людей.

Важливе довгострокове значення мала поразка більшовиків у війні з відродженою Польською державою у 1920 р. Одним із факторів, що сприяв цьому, було існування під час Першої світової війни на території майбутньої Польщі, а також в Україні, Білорусії, Литві та Росії нелегальної Польської організації військової (ПОВ), яка вела боротьбу з російськими та іншими іноземними загарбниками. У жовтні 1918 р. ПОВ нараховувала близько 21 тис членів. 11 листопада 1918 р. ПОВ була розпущена, а її конспіративні осередки підпорядковані командуванню Війська Польського. У 1919–1920 рр. колишні члени ПОВ брали участь у совєцько-польській війні, а конспіративні осередки на території України і Білорусії вели розвідувальну і диверсійну діяльність, формували повстанські загони на захоплених більшовиками територіях.

Після укладання у березні 1921 р. Ризької мирної угоди між РСФРР, УСРР і Польщею на вигідних для Польщі умовах будь-яка діяльність членів ПОВ на радянській території могла завдати Польській державі більше шкоди, ніж принести користі, тому її було організовано припинено. Проте упродовж наступних років органи Всеукраїнської надзвичайної комісії (ВУНК) та їхні наступники – органи Державного політичного управління (ДПУ) УСРР полювати на колишніх членів ПОВ. Боротьба з ПОВ у 1921–1923 рр. мала своїм наслідком формування на наступні два десятиліття образу поляка–«пеовяка»¹ як одного із найнебезпечніших внутрішніх ворогів більшовиків. Цю тему час від часу реанімували, штучно підтягуючи під фантомні організації «ПОВ» все нові і нові контингенти етнічних поляків і представників інших національностей, які так чи інакше були пов'язані з Польщею або польською людністю в Україні.

У 1930–1932 рр. майже 10 тис поляків вислали з України на Північ як «куркулів» і «антирадянський елемент». Наприкінці 1934 р. почалося виселення із західної прикордонної смуги УСРР завширшки 7,5 км до східних областей України спочатку однієї тисячі сімей селян-одноосібників, у переважній більшості українців. Проте у ході виселення, пік якого прийшовся на лютий–березень 1935 р. з акцентом на Мархлевському (польському) і Пулинському (німецькому) районах Київської області, до Харківської, Донецької і Дніпропетровської областей було депортовано близько 40 тис поляків. Під час нової депортації, що була проведена у травні–вересні 1936 р., із західної частини УСРР до Казахстану було висилено ще 42 тис осіб польської національності.

Голодомор 1932–1933 рр. супроводжувався і корінним переломом у національній політиці режиму. В УСРР було зупинено «українізацію», а згодом повністю згорнуто й політику «коренізації» як таку. На цьому тлі органи ДПУ УСРР (у липні 1934 р. ДПУ було ліквідовано і відроджений Народний комісаріат внутрішніх справ – НКВС УСРР) зробили перезавантаження справи ПОВ. Упродовж 1933–1934 рр. у різних регіонах УСРР вони сфабрикували нові справи «ПОВ».

¹ «Пеовяк» – член ПОВ. Похідне від польської вимови абревіатури ПОВ – пеову.

Польська операція НКВС 1937–1938 рр. також була продовженням більшовистського серіалу під назвою «Боротьба з ПОВ». Про універсальність образу поляка-«пеовяка» у ході цієї боротьби свідчить той факт, що третє «видання» справи «ПОВ» в Україні досягло апогею з арештом 3 травня 1938 р. колишнього головного більшовика України, етнічного поляка Станіслава Косіора. Майже десять років він очолював Компартію України, вірою і правдою слугував Й. Сталіну, був одним із головних організаторів Голодомору. Однак, врешті-решт був знищений за етнічною ознакою. Меседж сталінської верхівки, що лунав на адресу поляків, був цілком зрозумілим: «Серед вас немає недоторканих. Партійний квіток чи висока посада не врятують вас від знищення, якщо ми цього захочемо».

Проведення польської операції було започатковано оперативним наказом НКВС СРСР № 00485 від 11 серпня 1937 р. У науковій літературі досить ґрунтовно проаналізовано установки, що були покладені в основу цієї операції, механізм її реалізації, перебіг і результати. Дослідники звернули увагу на те, що до згаданого наказу був доданий закритий лист «Про фашистсько-повстанську, шпигунську, диверсійну, пораженську і терористичну діяльність польської розвідки в СРСР». Цей лист разом з наказом НКВС СРСР № 00485 було надіслано до усіх органів НКВС. Він фактично доповнював і обґрунтовував наказ.

Наприкінці листа діяльність ДПУ–НКВС УСРР у 1933–1935 рр. щодо ліквідації «ПОВ» була оцінена як «цілком незадовільна». Адже апарат НКВС УСРР «не розгорнув тоді слідство до необхідної межі повного викриття діяльності “ПОВ” на Україні»². Виходило, що через недбальство НКВС УСРР (який очолював тоді етнічний поляк Всеволод Балицький, який після 1929 р. в анкетах ставав то українцем, то росіянином), колишній заступник начальника Особливого відділу ГУДБ НКВС СРСР, також етнічний поляк Ігнатій Сосновський (Добржинський) «спритно скористався» ситуацією і «завалив» усю боротьбу з «ПОВ».

Наступник В. Балицького нарком внутрішніх справ УРСР І. Леплевський розумів, що має діяти так, аби не було претензій Центру на його адресу у недостатності зусиль, яких він мав докласти для «розгрому» і «ліквідації» «ПОВ». Він отримав бажаний карт-бланш від керівництва і розпочав бурхливу діяльність, «підганяючи» репресивну машину.

Україна стала головною сценою у колективній та індивідуальних трагедіях десятків тисяч людей – прямих і непрямих жертв польської операції. Нагадаємо, що згідно даних Всесоюзного перепису населення 1937 р. у СРСР проживало 636 220 поляків, із них в УРСР – 417 613, у Білоруській РСР – 119 881, у РРФСР – 92 078³. Крім цього, після депортації у 1936 р. з УСРР 42 тис поляків близько 36 тис з них проживали у Казахстані.

За даними російських дослідників М. Петрова і А. Рогинського, у період із серпня 1937 р. до листопада 1938 р. у ході польської операції в цілому по СРСР були розглянуті слідчі справи на 143 810 осіб, із них «засуджено» –

² Шаповал Ю., Пристайко В., Золотарьов В. ЧК–ГПУ–НКВД в Україні: особи, факти, документи. – К.: Абрис, 1997. – С. 376–377.

³ Всесоюзная перепись населения 1937 года: Краткие итоги. – М., 1991. – С. 83, 85, 94.

139 835, з яких «засуджено до розстрілу» – 111 091 (79,44 %). Відсоток осіб, розстріляних за «польським» наказом НКВС СРСР, виявився вищим, ніж у середньому за усіма національними операціями (73,66 %)⁴.

Складніше встановити аналогічні цифри по УРСР. Упорядники збірника документів «Великий терор: Польська операція 1937–1938» здійснили підрахунок жертв за протоколами засідань, так званої, вищої двійки (нарком внутрішніх справ СРСР М. Єжов і прокурор СРСР А. Вишинський) та особливих трійок при обласних управліннях НКВС. Було встановлено, що згаданими позасудовими органами було розглянуто довідок і справ на 57 410 осіб, «засуджено» – 56 677, у тому числі розстріляно – 46 792 осіб. Стосовно 587 осіб справи відправили на дослідження, припинено справи через смерть заарештованих стосовно 38 осіб, звільнено 17 осіб⁵. Але це не повні дані. Необхідно ще врахувати людей, репресованих у липні – першій половині листопада 1938 р. судовими органами (Військовою колегією Верховного суду СРСР, військовими трибуналами тощо) та Особливою нарадою при НКВС СРСР. Але це завдання ще чекає на своє розв'язання.

Масштаби і наслідки польської операції слід оцінювати у взаємозв'язку з іншими репресіями НКВС. Так, під час здійснення «куркульської операції» НКВС в УРСР – наймасовішої складової Великого терору в СРСР – було репресовано 1 746 етнічних поляків із 83 122 осіб, «засуджених» станом на 28 січня 1938 р.⁶. Необхідно також врахувати репресії проти дружин і членів родин людей, засуджених за польською операцією та під час інших репресивних акцій сталінського режиму. 2 жовтня 1937 р. спеціальною вказівкою наркома внутрішніх справ СРСР М. Єжова на членів родин осіб, заарештованих відповідно до наказу НКВС СРСР № 00485, було поширено дію оперативного наказу № 00486 від 15 серпня 1937 р. «Про репресування дружин зрадників батьківщини, членів право-троцькістських шпигунсько-диверсійних організацій, засуджених Військовою колегією і військовими трибуналами». Одночасна реалізація обох наказів стала модифікованим продовженням практики депортацій попередніх років. Адже репресіям піддавали фактично усіх дорослих членів польських сімей (батько, мати, діти старше 15 років у випадку визнання їх соціально небезпечними).

На відміну від депортацій, під час яких було прийняте «гуманне» рішення не розлучати родини, у ході Великого терору відбувалися протилежні речі. Причому ініціатива й завзятість катів – активістів терору грала водночас неабияку роль. У матеріалах слідства за справою колишнього заступника начальника Управління НКВС по Житомирській області Г. Гришина (Шенкмана) зазначається про арешт в УРСР у жовтні 1937 – лютому 1938 рр.

⁴ Петров Н.В., Рогинский А.Б. «Польская операция» НКВД 1937–1938 гг. // Репрессии против поляков и польских граждан. – М.: Звенья, 1997. – С. 33.

⁵ Див. електронний додаток до кн.: Польща та Україна у тридцятих–сорокових роках ХХ століття: Невідомі документи з архівів спеціальних служб. – Т. 8. Великий терор: Польська операція 1937–1938 / Галузевий державний архів Служби безпеки України, Інститут національної пам'яті – Комісія з розслідування злочинів проти польського народу, Інститут політичних і етнонаціональних досліджень НАН України; редкол.: Є. Беднарек, В. В'ятрович, С. Кокін та ін. – Варшава–Київ, 2010. – Ч. 1.

⁶ Див.: Великий терор в Україні: «Куркульська операція» 1937–1938 рр. У 2-х ч. / Упоряд.: С. Кокін, М. Юнге. – К.: Вид. дім «Києво-Могилянська академія», 2010. – Ч. 2. – С. 295.

відповідно до наказу НКВС СРСР № 00486 12 тис осіб. Зокрема, у Житомирській області за вказівкою Г. Гришина було заарештовано 820 родичів людей, засуджених під час польської операції. Гришин вимагав негайно продавати майно заарештованих жінок, а їхніх дітей розподіляти за місцевими дитячими будинками. При цьому він посилався на наказ наркома внутрішніх справ УРСР І. Леплевського про «очищення» прикордонної смуги від дружин поляків і німців, засуджених за наказом № 00485, і вимагав абсолютно усіх їх заарештувати. Оскільки спеціальні сиротинці для утримання дітей з репресованих родин були переповнені, Гришин віддав розпорядження продовжувати арешти жінок, а дітей віддавати під опіку колгоспів, які тоді і так були у скрутному становищі.

21 листопада 1937 р. М. Єжов відмінив свою директиву про арешти дружин осіб, репресованих за польською операцією. Але у Житомирській області ці арешти були припинені лише наприкінці лютого 1938 р. Понад 350 осіб було звільнено як незаконно заарештованих. Жінки, яких звільнили, стали звертатися до УНКВС, прокуратури та інших обласних органів з вимогою повернути вилучені у них житло, майно і, головне – розшукати і повернути дітей. Якщо це не вдавалося зробити по гарячих слідах, розшуки один одного ставали проблемою на роки. Лихоліття війни, евакуації дитячих будинків призводили до того, що губилися сліди дітей «зрадників батьківщини». Тому одночасне виконання органами НКВС згаданих двох наказів (№ 00485 і № 00486) стало не просто бюрократично організованим масовим вбивством і покаранням в інший спосіб певної етнічної групи людей – поляків, але й модифікованою депортацією, тобто розпорошенням на безмежних теренах СРСР залишених у живих їхніх близьких родичів.

Внаслідок усіх репресивних операцій НКВС 1937–1938 рр. серед жертв Великого терору найчисельнішими серед національних меншин СРСР та УРСР були поляки. Тому у істориків є вагомі причини для висновку, що «стосовно поляків, інших національних меншин, як і українців, сталінське керівництво у 1930-х роках провадило політику відвертого геноциду»⁷.

Активізація досліджень істориками різних країн теми польської операції призвела до нового погляду на «польське питання» у радянській історії у цілому. Польська операція НКВС 1937–1938 рр. встала в один ряд з такою трагічною темою, як розстріли НКВС польських військовополонених у 1940 р. Слідом за Катинським, Харківським та іншими розстрілами (під узагальнюючою назвою «Катинь»), польська операція НКВС піддана інструменталізації у сучасній Польщі як один із нових символів в історичній пам'яті польського народу – «Совецький Холокост поляків»⁸.

Таким чином, польська операція у комплексі з іншими складовими Великого терору в очах сталінського керівництва мала знаменувати собою остаточне вирішення проблеми «ПОВ». Тобто 1938 рік мав стати роком

⁷ Калакура О.Я. Поляки в етнополітичних процесах на землях України у XX столітті: монографія. – К.: Знання України, 2007. – С. 259.

⁸ Див: Historia do rzeczy, 2017, nr 4 (50). Kwiecień 2017. Жанр цього журналу є науково-популярним, тому некоректне з наукової точки зору словосполучення «Совецький Холокост поляків» використано редакцією, ймовірно, виключно для бажаних історичних асоціацій у масового читача.

остаточної перемоги більшовиків над небезпечним внутрішнім ворогом – поляком-пеовяком. Друга світова війна, як відомо, внесла певні корективи у подальше ставлення сталінського СРСР до «польської проблеми» у широкому геополітичному контексті. Проте, це не стосувалося внутрішніх територій «імперії зла». Від 1944 р. «польський напрям» у діяльності органів НКВС–НКДБ в УРСР дедалі більше зміщувався на периферію їхньої уваги. Але графа «національність» у радянському паспорті, не дивлячись на те, що більшість русифікованих «гомо советікус», на відміну від органів державної влади, не звертала на неї ніякої уваги, зберігала для етнічних поляків свою драматичну напругу до самого кінця СРСР.

УДК 94(477) «1937/1938»

**ОПЕРАТИВНИЙ НАКАЗ НКВД СРСР № 00485 ЩОДО
КИЇВСЬКИХ ПОЛЯКІВ**

В. ФІЛІМОНІХІН, вчений секретар

Національний Історико-меморіальний заповідник «Биківнянські могили»

(м. Київ, Україна)

E-mail: bilinbro@ukr.net

Польську національну меншину поряд з іншими зарахували до «шкідницьких народів», саме так висловився стосовно національних меншин один з лідерів комуністичної партії Олександр Шліхтер. Уперше про «шкідницьку» діяльність поляків у середовищі співробітників НКВД заявив на лютнево-березневому пленумі ЦК ВКП(б) 1937 р. нарком внутрішніх справ СРСР Микола Єжов. Одразу після пленуму ЦК розпочались арешти поляків-енкаведистів у центральному апараті НКВД СРСР, яких здебільшого звинувачували у шпигунстві на користь «ворожих» країн. Першим високопосадовцем НКВД з поляків, якого заарештували, став Ігнатій Сосновський, заступник начальника облуправління НКВД по Саратовській області.

Розгортання масових репресій проти поляків розпочалось із затвердження Політбюро ЦК ВКП(б) 9 серпня 1937 (№ П51/564), а 11 серпня 1937 р., підписанням наркомом Єжовим оперативного наказу № 00485 про ліквідацію «польських диверсійних, шпигунських груп та організацій ПОВ» (польск. POW, Polska Organizacja Wojskowa – Польська організація військова). НКВД мусив покласти край «антирадянській діяльності», «повністю ліквідувати незачеплену широку диверсійно-повстанську низову організацію та основні людські контингенти польської розвідки в СРСР». Дійсно, така організація була заснована Юзефом Пілсудським у 1915 р. для таємної діяльності на території Австро-Угорщини та Германії з метою відродження Польщі. В Україні ПОВ припинила свою діяльність ще у 1921 р. «Широка операція» проти поляків офіційно стартувала 20 серпня 1937 р. Її належало провести упродовж трьох місяців – до 20 листопада 1937 р., а саме до XX-ї річниці Жовтневої революції.

У наказі визначались категорії поляків, які підлягали арешту: 1) виявлені у процесі слідства найактивніші члени ПОВ; 2) всі військовополонені польської армії, які залишилися у СРСР; 3) перебіжчики з Польщі, незалежно від часу переходу їх до СРСР; 4) політемігранти та політобмінняні з Польщі; 5) колишні члени ППС та інших політичних партій; 6) найбільш активна частина місцевих антирадянських та націоналістичних елементів польських районів. Усі заарештовані поділялись на дві категорії: за I-ою категорією заарештовані підлягали розстрілу, за II-гою – засуджувались на 5-10 років таборів. Для реалізації цієї «спецоперації» наказом № 00485 на місцях створювалися спеціальні позасудові органи – двійки (очільник НКВД та прокурор), які виносили рішення за цими категоріям. Дані на репресованих надсилались у вигляді списків, з яких формували «альбоми», які направлялись до Москви.

Після затвердження Єжовим та прокурором СРСР Вишинським (т. зв. «московською двійкою») розстрільний вирок мусив бути виконаний негайно. До наказу, що було зовсім незвичним для подібних наказів НКВД, додавався тридцятисторінковий закритий лист «Про фашистсько-повстанську, шпигунську, диверсійну, поразкову та терористичну діяльність польської розвідки в СРСР» – неймовірна фальшивка від НКВД, яка повинна була замаскувати розв'язаний сталінським режимом геноцид етнічних поляків СРСР.

Наказ щодо «польської операції» став моделлю для всіх наступних наказів за національними лініями. Ним вперше визначено порядок та механізм здійснення позасудових розправ за рішеннями двійки. Всього за період функціонування двійки з 13 вересня 1937 р. до 16 лютого 1938 р. було підписано більш як 1100 протоколів на безвинно репресованих людей. Є підтверджені дані, що у Києві на підставі рішень цього позасудового органу розстріляно 9000 осіб, але ці дані далеко не остаточні. Наприклад, у місцевих в'язницях за рішеннями двійки розстріляно 7266 в'язнів.

У Биківнянському мартирологу київські поляки знаходяться на другому місці після українців за чисельністю розстріляних під час «Великого терору», хоча польська меншина нараховувала близько 8 % від населення міста. За архівними даними у червні-листопаді 1937 р. в Києві було розстріляно за польською операцією – 4467 поляка, а вже в січні 1938 р. у Києві розстріляли 4302 етнічних поляка, мешканців Київщини, які були таємно закопані на спецділянці НКВД УРСР в Биківнянському лісі. Загалом переважна більшість з арештованих поляків була розстріляна у порядку наказу НКВД № 00485. Але поляків розстрілювали не тільки за наказом № 00485, їх також знищували за наказом № 00447 за, так званою, «куркульською операцією». Докорінною відмінністю «польського наказу» № 00485 від наказу № 00447 («куркульська операція») було те, що у «польському наказі» не встановлювались ліміти на розстріли або ув'язнення. Це призвело до стрімкого зростання арештів та збільшення смертних вироків. Якщо трійки за наказом НКВД № 00447 винесли 43,9 %, то московською двійкою було винесено 73,7 % смертних вироків. За даними українських істориків О. Рубльова та В. Репринцева, загальна чисельність заарештованих етнічних поляків в Україні під час виконання наказу № 00485 сягнула 44 467, з яких 39 644 особи було розстріляно або відправлено до радянських таборів ГУЛАГу.

Стрімко зростаючий вал арештів привів до того, що на початку вересня 1938 р. у НКВД СРСР накопичилося нерозглянутих альбомних списків більш ніж на 100 тис заарештованих. Для вирішення цієї проблеми Політбюро ЦК ВКП(б) 15 вересня 1938 р. (П64/22) затвердило постанову про відміну «альбомного порядку» засудження і створення «особливих трійок», на які направили нерозглянуті альбоми. На підставі цього рішення політбюро, НКВД СРСР випустив наказ № 00606. В Україні «особливі трійки» створювались за областями. На Київщині до складу особливої трійки при облуправлінні НКВД входили: начальник управління, капітан держбезпеки Долгушев; другий секретар Київського обкому КП(б)У Черепін, обласний прокурор Колесников.

Сьогодні відсутні точні дані щодо кількості розстріляних у період роботи «особливої трійки», є дані з 19 до 29 вересня 1938 р. Тільки за ці десять днів за рішеннями «особливої трійки», розстріляли 1445 осіб. Всього за неповними даними, у період з 15 вересня до 15 листопада 1938 р. в УРСР за рішеннями «особливих трійок» засуджено 14 213 осіб.

У похованнях Биківні представлені практично всі соціальні прошарки поляків, тому наведу трагічну долю лише кількох представників духовенства та жіноцтва з київської Полонії, вина яких перед сталінським режимом була лише у тому, що вони були поляками. Так, в Києві у вересні 1937 р. енкаведисти розстріляли останнього католицького священника о. Сігізмунда Кваснєвського. У грудні 1936 р. о. Сігізмунд прибув до Києва, де працював на парафіях св. Олександра та св. Миколая, які залишилися без священників. Заарештований 3 червня 1937 р. органами НКВД. 22 вересня 1937 р. його засудили до страти і розстріляли 25 вересня 1937 р. у Києві. У своїй заяві від 29 травня 1937 р. слідчому Білоцерківського РВ НКВД Фраткіну, ув'язнена Марія Савицька вказала: «...Кваснєвський при зустрічах зі мною у травні місяці 1937 р., коли я приїхала до Києва сповідатися, просив мене утверджувати серед моїх знайомих релігійність, жити згідно заповідям господнім та пам'ятати високе покликання християн-католиків. Це я і намагалась втілювати в життя у колі своїх знайомих: Влодковської, Спєваківської, Бенєдицької і Колинської». В серпні 1937 р. постановою трійки обласного управління НКВС по Київській області від 9 серпня 1937 р. у Києві засудили до розстрілу і розстріляли того ж дня членів релігійної громади київських костелів св. Олександра та св. Миколая: Антона Самбора, Михайла Вальчака, Євгенію Туржанську, Ядвігу Адамович, Антона Бистрицького, які загинули разом із сотнями київських католиків, переважно польського походження. Енкаведісти не жаліли жінок навіть поважного віку. Однією з численних жертв була Валентина Гурська, 1897 р. н., полька, педагог, звинувачена в участі у польській контрреволюційній організації та проведенні контрреволюційної роботи проти радянської влади, у порядку наказу № 00485, 1 листопада 1937 р. розстріляна у Києві; Марія Брежська, 1873 р. н., 64 років, полька, закінчила Фундуклеєвську гімназію у м. Києві, пенсіонерка, інвалід II-ї групи. Звинувачена в отриманні листів з Польщі від родичів та шпигунській діяльності на користь Польщі. Своєї вини не визнала. У порядку наказу № 00485 розстріляна 26 листопада 1937 р. у Києві.

Ніна Пашина-Лєвандовська (дочка Стефанії Гурської-Лєвандовської), 1899 р. н., відвідувала польське консульство у Києві, у порядку наказу № 00485

розстріляна у Києві 17 грудня 1937 р.; Хелена Єзерська, 1879 р. н., 58 років, звинувачена у проведенні антирадянської пропольської агітації, так само у порядку наказу № 00485 розстріляна 10 грудня 1937 р. у Києві; Стефанія Гурська-Левандовська, 1874 р. н., 63 років, пенсіонерка, малописемна, звинувачена у польському націоналізмі. Розстріляна в Києві 16 лютого 1938 р. у порядку наказу № 00485;

На сьогодні не відома загальна чисельність розстріляної київської Полонії у перебігу «Великого терору» 1937-1938 рр. Пов'язано це з тим, що переважна більшість протоколів московської двійки, за якими розстрілювались поляки, зберігаються на Луб'янці і є недоступними для істориків, по-друге, Київське міське управління НКВД у той період входило до складу управління НКВД УРСР по Київській області, по-третє, як наголошувалось вище, значна кількість київських поляків розстрілювали також в порядку наказів № 00447 за, так званою, «куркульською операцією» та № 00606. Встановлення точної кількості розстріляних представників київської Полонії є сьогодні предметом наукових досліджень, результатом яких буде більш глибоке розуміння механізмів реалізації керівних документів НКВД, пов'язаних з проведенням «національних операцій» у 1937 – 1938 рр. в місті Києві. Оприлюднення списків розстріляних поляків надасть можливість підняти з небуття тисячі імен з метою їх належного вшанування та меморіалізації.

УДК 94:327(475+477)"1937/1941"

БИКІВНЯНСЬКІ ПОХОВАННЯ 1937-1941 РОКІВ ТА ЇХ РОЛЬ В ІСТОРІЇ УКРАЇНИ ТА ПОЛЬЩІ

А. І. АМОНС, полковник юстиції, колишній начальник відділу
реабілітації ВП Центрального регіону України, член комісії
Київради з питань поновлення прав репресованих
(*м. Київ, Україна*)

Протягом останніх десятиліть випущені сотні книг, проведено масу конференцій та «круглих столів» щодо сталінських репресій, проте до теперішнього часу ця тема актуальна, оскільки залишаються сотні тисяч людей, які нічого не знають про долю своїх родичів, загиблих в радянських тюрмах і виправно-трудових таборах, про місця їх поховання не тільки на території України, а й в інших регіонах, про людей, які загинули в 1937-1941 роках від рук сталінських катів, які нищили народ під будь-якими приводами, в тому числі і за національною ознакою. Радянські керівники прагнули позбутися інакомислячих або тих, хто прагнув відстояти правду, справедливість чи особисті інтереси.

До числа репресованих і загиблих відносять як українців, що проживали на території УРСР, так і безліч представників інших народів і національностей, які проживали на цій території, а також десятки тисяч людей з числа, так званих, «колишніх людей», представників різних верств населення царської

Росії, які з точки зору більшовицького керівництва були невинуватими ворогами молодого радянського держави.

Радянська демократія, свобода совісті і слова фактично трималася на масовому терорі щодо населення СРСР, до якого були насильно включені десятки різних національностей під гаслом добровільного приєднання до Радянського Союзу, де росіяни виступали в ролі старшого брата підкорених народів.

Створені більшовиками репресивні радянські органи, в першу чергу, ЧК-ГПУ-НКВС-КГБ і ряд інших державних структур стояли на сторожі своїх Законів, пильно охороняючи радянську диктатуру, державний апарат і весь процес проведеного ними масового терору щодо населення країни.

Всі документи про проведені цими органами спецоперації та масові репресії щодо населення СРСР в цілому і України зокрема десятиліттями приховувалися під грифом секретності від населення величезної країни, а її керівництво постійно прагнуло до розширення нескінченних кордонів радянської імперії.

На превеликий жаль, ці діяння збереглися до теперішнього часу, коли РФ за допомогою збройної агресії, засобів масової інформації, дипломатії і нав'язування своїх брехливих ідей захопила Український Крим, окупувала Схід України, займаючись розкраданням не тільки матеріальних та історичних цінностей, а й привласненням української історії, її історичної спадщини і історичних особистостей, таких як Анна Київська – королева Франції, Володимир Великий, величний пам'ятник якому був споруджений у Москві за вказівкою президента Росії В. Путіна.

Саме тому знання своєї історії, усіх етапів її розвитку, самого процесу становлення державності в Україні, боротьби народу за своє визволення від російської диктатури і всіх методів підкорення сусідніх народів сучасної російської імперії є першочерговим завданням, про яке повинні не тільки знати, а й виконувати всі громадяни України, відстоюючи своє право на вільний, демократичний розвиток країни.

В історичній ретроспективі можна розглядати процес становлення, розвитку та функціонування в УРСР радянських каральних органів, які проводили політику масового терору з метою знищення найбільш прогресивних народних мас і підкорення вільних особистостей. Мовчазними свідками виконання цих завдань є численні таємні поховання жертв сталінських репресій – колись засекречені кладовища НКВС, розкидані всією територією України та іншими регіонами колишнього СРСР, де зараз знаходяться останки безвинно розстріляних співробітниками НКВС сотень тисяч громадян колишньої імперії та інших держав.

Найбільше з них – Биківнянське поховання на території колишньої спецділянки НКВС (нині територія Національного заповідника «Биківнянські могили») під Києвом. Саме на цьому прикладі можливо розглянути факти масового радянського терору і навмисного знищення населення України і сусідньої Польщі, вчинені співробітниками НКВС УРСР в період піку масового політичного терору 1937-1941 років.

Биківнянське лісове кладовище розташоване в молодому лісі поруч із селищем Биківня на околиці Києва або як його тоді називали – спец. ділянка НКВС, виділена для спеціальних потреб НКВС УРСР 20 березня 1937 р. на секретному засіданні комісії Київради. Протягом весни 1937 року ця територія була огорожена високим зеленим парканом і повністю обладнана для належного функціонування.

Незважаючи на те, що в Києві масові політичні репресії почалися з 3 серпня 1937 року (у інших місцях з 5 по 15 серпня), кладовище НКВС почало функціонувати раніше – ще з початку липня 1937 року, коли на перших літніх засіданнях виїзної сесії Військової колегії Верховного суду СРСР, що проходили в Києві в будівлі НКВС УРСР, були засуджені до смертної кари десятки радянських громадян, розстріляні в нічний час в підвальному приміщенні наркомату і вночі вивезені на вантажних автомобілях для таємного поховання на спец. ділянці НКВС біля селища Биківня. Про це свідчать неопубліковані матеріали перших літніх засідань в/с ВК ВС СРСР в Києві та російські державні архіви (власні дослідження автора).

Саме з цього часу слід обчислювати термін введення в дію цього засекреченого під артилерійський склад спец. об'єкту, куди після 3 серпня 1937 року майже щодня, вже в масовому порядку прибували ночами полуторки з трупами розстріляних в київських тюрмах, так званих, «ворогів народу».

Природно, що більшість засуджених до вищої міри покарання – розстрілу були жителями Києва і його околиць з числа українців, які відповідно до наказу НКВС СРСР № 00447 від 30 липня 1937 року, як вороги радянського народу (кулаки і представники різних соціальних груп) були засуджені київською «трійкою» УНКВС до розстрілу. Серед них було чимало представників інших національностей: поляки, німці, греки, росіяни, білоруси та інші.

Так, під час спецоперації з репресування куркульського елементу і кримінальників було заарештовано, а потім і розстріляно окрім українців також чимало представників польської національності, які працювали в сільському господарстві. Будь-який селянин, який володів кількома коровами і кінями, мав невеликий клапчик землі визнавався радянською владою куркулем, тобто ворогом радянської влади, який підлягав арешту і засудженню створеною для цих цілей обласною «трійкою» УНКВС УРСР. Виконуючи поставлений перед радянською владою наказ про виявлення та репресування найбільш заклятих ворогів народу, до яких були віднесені куркулі (найбільш працездатні селяни і деякі інші категорії радянських громадян), представники НКВС УРСР проводили масові спецоперації з планомірного знищення місцевого населення.

Спираючись на архівні матеріали тих років і результати проведених на початку ХХІ століття на території Биківнянської спец. ділянки НКВС археологічних досліджень, вдалося встановити, що дане місце є спеціальним таємним цвинтарем органів НКВС УРСР, на якому протягом 1937-1941 років проводилися систематичні поховання жертв політичних репресій – ув'язнених київських тюрем, розстріляних на підставі рішень судових і позасудових органів в підвальних приміщеннях.

Факти масових розстрілів і таємних поховань загиблих громадян протягом десятиліть були засекречені і тільки в незалежній Україні вдалося

ознайомитися з архівними документами, що підтверджують проведення органами НКВС УРСР спецоперацій зі знищення українського народу і осіб, що проживали в УРСР в той період.

Говорячи про представників національних меншин УРСР, в першу чергу, слід відзначити представників польського, німецького, єврейського, російського та грецького народів, які увійшли до п'ятірки найбільш постраждалих національних меншин в УРСР від сталінських репресій. Всього в Биківнянських похованнях лежать останки громадян більш ніж 35 різних національностей, що населяли Україну в той період часу. Цей факт дозволяє стверджувати, що дане масове поховання жертв сталінських репресій є міжнародним, в якому українські поховання складають переважну більшість.

В результаті розкопок 2001, 2006, 2007, 2011, 2012 років, проведених польсько-українською археологічною експедицією додатково виявлено і розкрито 215 поховань періоду 1937-1941 років, в яких знайдено, а потім після детальної обробки і вивчення перепоховано в двох братських могилах 5 177 останків колишніх в'язнів київських тюрем.

За період археологічних досліджень на території колишньої спеціалізованої ділянки НКВС (нині – територія Національного заповідника «Биківнянські могили») в 215 безіменних похованнях виявлено 5 463 речі, включаючи документи, гроші, монети, нагороди, дорогоцінні прикраси, предмети особистого вжитку польського виробництва або карбування і більш 25 000 – радянського. Тобто, польські артефакти склали більше 20 % з числа знайдених (власні дослідження автора).

Аналізуючи підсумки розкопок, починаючи з 1971, 1987, 1989, 2001, 2006, 2007, 2011, 2012 років, можна стверджувати, що в процесі цих досліджень знайдено в 491 таємному похованні 12 345 людських останків – громадян СРСР і іноземців з числа поляків, німців, румунів, чехів та представників інших національностей.

Найбільш численним є прошарок польських громадян – близько 4000 чоловік і радянських громадян польської національності (більше 5000 осіб), розстріляних відповідно до наказу № 00485 наркома Внутрішніх Справ СРСР тов. Єжова від 11.08. 1937 року.

Тобто, на Биківнянській спец. ділянці НКВС поховано понад 9000 осіб польської національності, факт розстрілу яких підтверджується архівними документами і свідченнями і що складає близько чверті від числа всіх похованих в цьому місці (власні дослідження автора).

Загальна чисельність людей, похованих у Биківні, становить не менше 35 000 чоловік, згідно з документальними даними і матеріалами розслідуваної кримінальної справи № 50-0092 про масові поховання жертв політичних репресій 1937-1941 років на Київщині. Ці люди – українці, поляки, росіяни, латиші, євреї, німці і особи інших національностей – мешканці України, що потрапили під машину сталінських репресій, котра, підім'явши під себе законність, вибивала із арештованих необхідні слідству зізнання і не мала потреби в інших доказах, робила людей шпигунами, контрреволюціонерами, терористами, зрадниками батьківщини.

Це був час, коли за критику, інакодумство, об'єктивну оцінку обставин, незначні службові недогляди, а переважно взагалі ні за що, людей позбавляли волі, посилаючи до численних виправно-трудових таборів безмежного Радянського Союзу. Але далеко не всі могли розраховувати на таку "м'яку" міру покарання. Історія кінця 30-х років XX сторіччя говорить про те, що багато в'язнів Київських тюрем, і не тільки київських, будучи заарештованими і взятими під варту, після закінчення слідства закінчували своє життя серед чергової партії розстріляних.

Невипадково, що майже всі рішення за розглянутими нами справами, приймалися позасудовими органами: "Двійками", "Трійками", Особливими нарадами. Всі вони, не заглиблюючись в суть сфабрикованих кримінальних справ, не перевіряючи зібраних матеріалів і доказів, виносили свій суворий вердикт, де російське слово "расстрелять" найчастіше зустрічалося у виписках з протоколів їх засідань.

Зазвичай за цими рішеннями в матеріалах кожної архівної кримінальної справи йшов наступний важливий документ – акт або довідка про розстріл, де факт знищення людини засвідчувався підписом відповідної посадової особи НКВС УРСР і службовою печаткою.

Про скоєне родичі і близькі розстріляного в'язня не повідомлялись і вони протягом багатьох років невтомно намагались знайти своїх рідних, дізнатись про їхню долю, посилаючи листи до найрізноманітніших інстанцій. Відповідь зазвичай була одна. За скоєний злочин "засуджений" до 10 років позбавлення волі без права переписки.

Люди сподівались, чекали, минали роки, а повідомлень не було. І ніхто не брав на себе відповідальність повідомляти їм правду про те, що вже через кілька тижнів (інколи і днів) після арешту їх рідні за сфабрикованими справами були розстріляні в тій самій в'язниці, де знаходились під арештом, і що їхні тлінні рештки вже багато років спочивають в Биківнянському лісі. Так було в Києві, так було і в інших містах Української РСР, адже наказ був один і всюди він виконувався точно і вчасно.

Уважно читаючи матеріали цих справ, одразу розумієш, що за грізним формулюванням злочину криється страшна брехня. Адже в багатьох справах, окрім протоколів допитів обвинувачуваного, немає жодних матеріалів – тобто доказів його вини. Лише цей єдиний доказ – самозвинувачення – вибивалось з нього усіма ймовірними і неймовірними способами, а наприкінці слідства сам слідчий визначав йому міру покарання. У звинувачувальному висновку він писав, «застосувати до звинувачуваного ВМП – розстріл» або «доцільно притягнути до відповідальності по 1-й категорії» т. т. розстрілу. У будь-якому випадку доля звинуваченого була вже вирішена і розстріл йому був визначений від самого початку слідства співробітником НКВС.

У архівних документах є ціла низка людських доль осіб різних національностей, необгрунтовано притягнених до кримінальної відповідальності. Всі вони, потрапивши до в'язниці, не змогли вийти з неї. Останній день у в'язниці став днем їхнього розстрілу та таємного поховання у Биківнянському лісі. Хотілось би пригадати деякі прізвища людей, архівно-кримінальні справи яких на підставі знайдених під час розкопок безіменних

поховань, особистих речей закатованих, вдалося розшукати та вивчити у архівних сховищах України.

Один з них – Василенко Марко Сергійович, 1895 р. н., уродженець селища Виползове, Остерського району, Чернігівської області, українець, нарком фінансів УРСР, член ЦВК УРСР, мешканець м. Києва.

Заарештований органами НКВС у вересні 1937 року. Під час обшуку у нього були вилучені золотий кишеньковий годинник, а під час арешту – металевий кишеньковий годинник, орден Леніна, декілька знаків, у тому числі члена ЦВКУ, ЦИК СРСР. Його було звинувачено в участі в Українській антирадянській націоналістичній організації. Засуджений 24 жовтня 1937 року за ст. ст. 54-7, 54-8, 54-11 УК УРСР виїзною сесією Військової Колегії Верховного Суду СРСР до розстрілу з конфіскацією майна. Вирок виконаний в підвальному приміщенні будинку НКВС УРСР вночі 25.10.1937 року в м. Києві комендантом НКВС Шашковим. Тіло розстріляного таємно вивезено та поховано на території Биківнянської спец. ділянки НКВС у безіменній могилі. Реабілітований посмертно 20.10.1956 р. (власні дослідження автора).

Ще одна жертва - Губченко Олександр Опанасович, 1894 р. н., уродженець села Смородино Полтавської обл., українець, військовослужбовець, майор, начальник зв'язку 15-го стрілецького корпусу (КВО), справа відносно якого порушена 5 листопада 1937 року. Заарештований того ж дня та засуджений 09.04.1938 року о 12 год 20 хв за 15 хв виїзною сесією Військової Колегії Верховного Суду СРСР за ст. ст. 54-1 «б», 54-8, 54-11 УК УРСР, як активний учасник військово-фашистської організації до ВМП з конфіскацією майна та позбавленням військового звання. У ту саму ніч розстріляний в підвальному приміщенні будинку НКВС УРСР в м. Києві (фото 1).

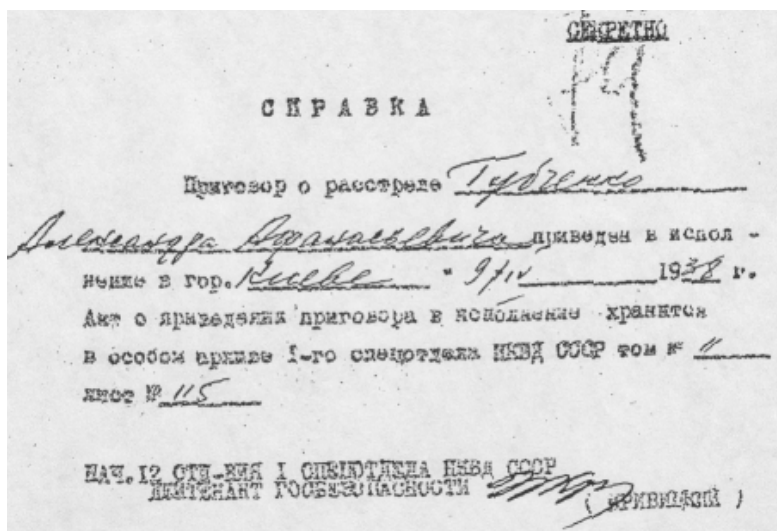


Фото 1. Довідка про розстріл майора О. О. Губченка, що був здійснений у Лук'янівській в'язниці 9 квітня 1938 року

Тіло розстріляного таємно поховано на території Биківнянської спец. ділянки НКВС у безіменній могилі. Реабілітований посмертно 22 серпня 1957 року ВК ВС СРСР. Під час розкопок у 1971 році на території 19-20-го кварталів

Биківнянського лісу було знайдено кришку від іменного годинника О. О. Губченка (власні дослідження автора).



Бриль Володимир Антонович (фото 2), 1899 р. н., уродженець с. Загір'я, Новогрудського р-ну, Барановичеської обл., білорус, зоотехнік, мешканець Руднянського бурякорадгоспу В. Половецького району, Київської обл., управляючий племхозу. Після арешту був звинувачений в шпигунській діяльності і розстріляний 5 жовтня 1938 року у підвальному приміщенні Лук'янівської в'язниці на підставі рішення Особливої «трійки» КОУ НКВС УРСР від 28 вересня 1938 року комендантом НКВС. Таємно похований в нічний час у 19-му кварталі Дніпровського лісництва у селищі Биківня. Реабілітований посмертно.

Фото 2. Бриль Володимир Антонович

Під час слідства знайдений брат загиблого, який ознайомився зі справою В. А. Бриля та відвідав місце його поховання.



Його файка (фото 3) з прізвищем знайдена під час перших офіційних розкопок в 1971 році у Биківнянському лісі і на підставі цього розшукана справа загиблого.

Фото 3. Файка В. А. Бриля, віднайдена під час розкопок

В справі зацікавлення викликає постанова про обрання В. А. Брилю запобіжного заходу, що винесена 16.09.1937 р., тобто за два місяця до порушення відносно нього кримінальної справи – 27 листопада 1937 г. Саме ця дата на мундштуку співпадає з днем арешту, т. т. напис на мундштуку підтверджує факт того, що в'язень київської тюрми В. А. Бриль був заарештований на два місяці раніше дати, вказаної в матеріалах цієї справи (власні дослідження автора).

Ще один репресований у Києві – начальник Дніпровського річкового пароплавства Дмитро Лаврентійович Межевич (фото 4), який народився 14 листопада 1894 року в селі Волкошенська Діброва, Холмської волості, Мінської губернії, білорус, безпартійний, з вищою технічною освітою, мешканець Києва. До свого арешту, здійсненого співробітниками НКВС УРСР 29 липня 1937 року, проживав із сім'єю по вул. Леніна, будинок № 10, кв. 19.

У 20-х роках він закінчив політехнічний інститут і був направлений працювати інженером в місто Гомель в пароплавну компанію. Там Дмитро Межевич познайомився з 16-річною Матильдою – дочкою начальника річкового вокзалу Фрідріха Мюллера, який незадовго до цього переїхав до Білорусі з Москви з чотирма доньками. Незабаром після весілля молода сім'я, разом із родиною Мюллер переїхала до Києва, де Межевич проживав на вул. Фундуклеївській, 10. Дмитро Лаврентійович Межевич працював головним

інженером, потім заступником начальника Дніпровського пароплавства, а в подальшому зайняв посаду начальника Дніпровського пароплавства. Його сім'я в цей час складалася з дружини і двох дітей. Несподіваний арешт в Запоріжжі, де він перебував у відрядженні, обірвав сімейне щастя Межевичів.



Незабаром, як дружина ворога народу, була заарештована і його дружина Матильда Мюллер і на 8 років заслана в північні табори. Осиротілі відразу діти, були передані на виховання родичам.

Межевич Дмитро Лаврентійович – колишній заступник начальника Дніпровського пароплавства – був безпідставно заарештований 29 липня 1937 року як учасник антирадянської диверсійно-терористичної організації і засуджений виїзною сесією Військової Колегії Верховного Суду СРСР в м. Києві на підставі ст. ст. 54-7, 54-9, 54-11 КК УРСР до ВМН – розстрілу. Розстріляний 20

Фото 4. Межевич Дмитро Лаврентійович перед арештом

листопада 1937 року в підвальному приміщенні будівлі НКВС УРСР капітаном держбезпеки Шашковим в Києві. Таємно похований на території спец. ділянки НКВС УРСР в безіменній могилі. Посмертно реабілітований [2].

Юсов Георгій Костянтинович, 1903 р. н., уродженець м. Москви, росіянин, другий секретар Житомирського обкому КП(б)У. Після арешту співробітниками НКВС знаходився під вартою у Лук'янівській в'язниці, звідки був переведений до в'язниці НКВС УСРС. Звинувачувався у скоєнні державних злочинів за сфальсифікованою справою. 22 вересня 1938 року засуджений виїзною сесією Військової Колегії Верховного Суду СРСР за участь у правотроцькістській організації до ВМП – розстрілу с конфіскацією майна. Розстріляний в м. Києві увечері того самого дня у підвальному приміщенні цього будинку та таємно похований на спец. ділянці НКВС біля селища Биківня. Реабілітований посмертно ВК ВС СРСР.

Під час перших офіційних розкопок під керівництвом Державної комісії УРСР на спец. ділянці НКВС у квітні 1971 року знайдена кришка від іменного годинника Г. К. Юсова.

Представник київських поляків – Адольф Володимирович Кондрацький (фото 5) – офіцер Київського військового округу, доля якого описана в знайдений у київському архіві справі. Більш детальний аналіз архівних матеріалів щодо А. В. Кондрацького показує процес фальсифікування його справи слідчими НКВС під час слідства.

Так, вже у постанові про початок попереднього слідства від 11 жовтня 1937 року вказано, що А. В. Кондрацький, військовослужбовець РКЧА, поляк за походженням, який на той час мешкав у м. Києві по вул. Повітрянофлотський проспект, 22, кв. 31, протягом багатьох років мав зв'язок з польським офіцером, який перейшов на територію СРСР у 1923 році. Прізвище, посада і ворожа діяльність якого не вказані. На підставі цього слідчим

зроблений абсурдний висновок про те, що Адольф Володимирович підозрюється у шпигунстві і його дії, з точки зору працівника УНКВС УРСР, створюють склад злочину, передбаченого ст. 54-1 “б” Кримінального кодексу УРСР.



12 жовтня 1937 року він заарештований НКВС УРСР і утримувався під вартою у Київській тюрмі до закінчення слідства.

Адольф Володимирович категорично заперечував свою участь у контрреволюційній діяльності, але 4 грудня 1937 року знову був допитаний за вище наведеними обставинами. Слідчому врешті шляхом фізичних і моральних діянь вдалося зламати волю і мужність цього офіцера і змусити його дати неправдиві покази, начебто про свою злочинну діяльність (власні дослідження автора).

Фото 5. Кондрацький Адольф Володимирович

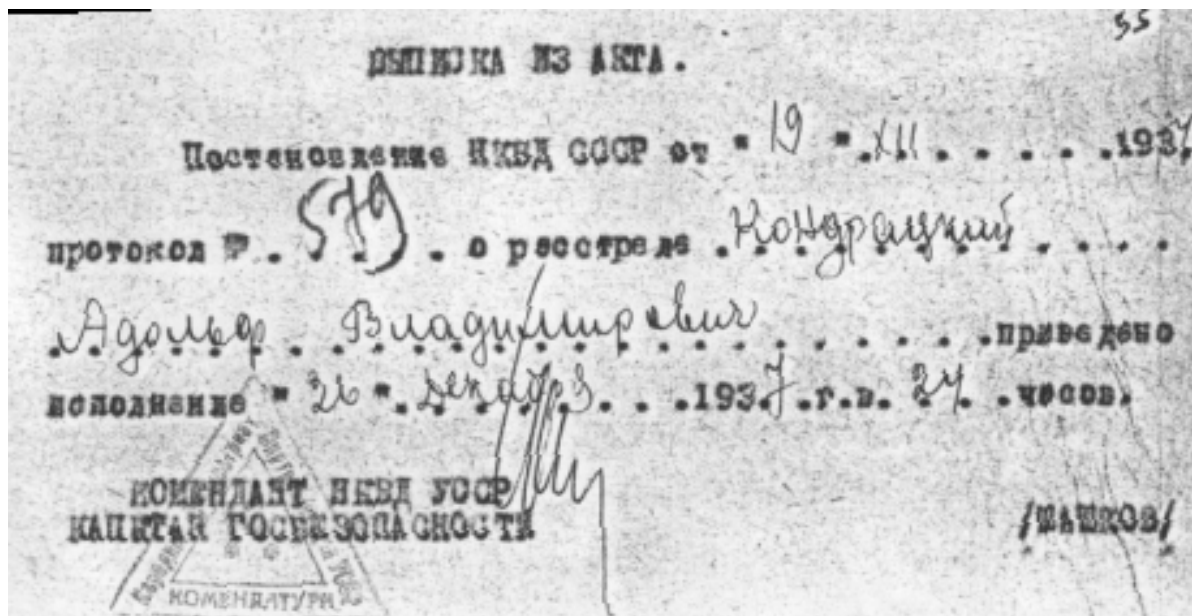
Аналізуючи приведені докази, слід відмітити, що жодних підтверджень злочинної діяльності старшого лейтенанта А. В. Кондрацького під час слідства здобуто не було. Однак, його доля була вирішена і попереднє слідство було закінчено.

Дуже цікаво, що обвинувальний висновок у справі А. В. Кондрацького винесено 5 січня 1938 року, тобто через 10 днів після його розстрілу (фото 6), що ще раз підкреслює факт фальсифікації справи. Сам Кондрацький був розстріляний на підставі рішення «В. Двійки» НКВС СРСР від 13 грудня 1937 року лише 26 грудня 1937 року у підвальному приміщенні міської в'язниці та таємно похований на спец. ділянці НКВС у селіща Биківня (власні дослідження автора). Так склалась доля одного з багатьох офіцерів КВО, які чесно служили і були безпідставно репресовані в період 1937-1938 років як учасники неіснуючих контрреволюційних організацій і змов у РСЧА.

Саме про це сфальсифіковане слідство у своїх неодноразових скаргах, починаючи з кінця 1937 року, писала в різні інстанції дружина безпідставно репресованого офіцера РСЧА Софія Іванівна Войцехівська, яка у вересні 1956 року знову відправила повторну скаргу на ім'я Генерального прокурора СРСР тов. Руденка.

На підставі цього документу висновком суду від 1 листопада 1957 року постанову комісії НКВС СРСР і прокурора Союзу СРСР від 19 грудня 1937 року відмінено, а справа стосовно ст. лейтенанта А. В. Кондрацького за відсутністю в його діях складу злочину була закрита. Сам він посмертно реабілітований, про що його дружина і син у тому ж році письмово повідомлені.

У вересні 1990 року син репресованого А. В. Кондрацького – А. А. Кондрацький звернувся з заявою в органи КГБ УРСР з проханням повідомити про обставини арешту і засудження батька, а також повідомити про місце його поховання.



**Фото 6. Виписка з акту про розстріл старшого лейтенанта РККА
А. В. Кондрацького від 26 грудня 1937**

Родина київських поляків Бельських також була репресована та розстріляна під час сталінських репресій.

Бельський Казимир Леонардович, 1913 р. н., уродженець та житель міста Києва 27.12.1937 року був заарештований співробітниками органів НКВС УРСР та кинутий за тюремні ґрати. За постановою «Вищої Двійки» при НКВС СРСР (протокол № 905 від 04.02.1938 року) за ст. 54-6 КК УРСР (шпигунство) він безпідставно був засуджений до ВМП. Розстріляний співробітниками



НКВС в Лук'янівській в'язниці вночі 16.02.1938 року та таємно похований на спец. ділянці НКВС біля селища Биківня. Посмертно реабілітований. Така ж доля чекала і його батька, який був заарештований на початку грудня 1937 року співробітниками НКВС (власні дослідження автора) та [4].

Фото 7. Бельський Казимир Леонардович



Бельський Леонард Сидорович, 1873 р. н., житель міста Києва (фото 8). 15.12.1937 року заарештований співробітниками КОУ НКВС УРСР. За постановою «Вищої Двійки» при НКВС СРСР від 12.01.1938 року за ст. 54-6 КК УРСР (протокол № 261 від 12.01.1938 року) як і син, засуджений по 1 категорії. Розстріляний у підвальному приміщенні Лук'янівської в'язниці 20.01.1938 року та вивезений на спец. ділянку НКВС УРСР і таємно похований у братській могилі. Посмертно реабілітований.

Фото 8. Бельський Леонард Сидорович

Крім цих осіб було заарештовано і в подальшому розстріляно співробітниками НКВС у підвальному приміщенні тієї ж в'язниці ще 3-х членів родини Бельських, в подальшому похованих у Биківнянському лісі (власні дослідження автора) та [5].

З 1940 року та на початку війни з Німеччиною, серед в'язнів київських застінків знову з'явилися прізвища осіб польської національності. Саме тоді, у зв'язку з початком військових дій на підставі позасудових рішень у тюрмах Києва розстрілювались українці, поляки, та громадяни інших національностей, що були заарештовані на Західній Україні в 1940-1941 роках. І тому під час розкопок у Биківнянському лісі 1971, 1987, 1989, 2001 роках, а також раніше, під час таємних розкопок поховань репресованих, знаходили документи, записи, речі, гроші та інше майно, характерне для колишніх громадян Польщі та поляків, які проживали в центральній частині України не тільки у 1937-1938 роках, але й пізніше – у 1939-1940 роках (фото 9). Ці знахідки підтверджують здійснення поховань під час радянських репресій 1937-1941 років. В цілому сьогодні необхідно відкрито визнати, що у 19-20 кварталах Биківнянського лісу Дніпровського лісництва під Києвом лежать останки не тільки українців, росіян, але й громадян польської національності, які разом з українським народом також підлягали масовому знищенню згідно з вказівками Великого вождя – наказу НКВС СРСР № 00485.



Фото 9. Одна із чисельних знахідок, що підтверджує поховання громадянина Польщі – спортивний знак польського військовослужбовця, знайдений під час археологічних розкопок на території спец. ділянки НКВС у 1971 році

Наше завдання полягає у тому, щоб попри нестачу власного часу і труднощі донести до людей цю велику правду, з максимальною повнотою відновити істину минулого, встановити імена і прізвища загиблих і заповнити білі плями в історії нашого народу та держави [6].

Під час археологічних розкопок на початку ХХІ сторіччя у Биківнянському лісі вдалося знайти низку іменних речей загиблих у тюрмах Києва, серед яких був и жетон польського військовослужбовця (фото 10).

Юзеф Наглік – ще одна жертва сталінських репресій. Його іменна річ – металевий жетон польського військовослужбовця – знайдена під час літніх розкопок 2007 року в польському похованні на території колишньої Биківнянської спец. ділянки НКВС. На поверхні жетона вдалось прочитати ім'я і прізвище (Jozef Naglik), за якими в списку 3435 репресованих польських громадян під № 2033 значився польський прикордонник сержант Ю. К. Наглік. Як виявилось пізніше, він був начальником прикордонного пункту корпусу прикордонної охорони в Скалаті. Наглік Ю. К. був заарештований в 1939 році Співробітниками НКВС разом з кількома офіцерами-прикордонниками на Західній Україні, а потім етапований до в'язниці міста Києва, де і був розстріляний разом з іншими польськими громадянами відповідно до припису № 041/1 в квітні 1940 року. Значився в списку під № 78 в складі групи з 80 осіб (власні дослідження автора) та [7]. Не реабілітований (власні дослідження автора).



Отримані відомості дали можливість за архівними документами встановити не тільки прізвище загиблого, а й весь склад групи, розстріляних разом з ним в'язнів київської в'язниці. Зазвичай усіх ув'язнених з однієї групи розстрілювали разом, а потім таємно ховали спільно в одній ямі-могилі. Так, найімовірніше, і було з черговою групою приречених на смерть людей.

Фото 10. Жетон польського прикордонника І. К. Нагліка з Биківнянського поховання

Практично зі 100 % ймовірністю можна стверджувати, що всі 80 осіб з групи Ю. Нагліка, включаючи його, були після розстрілу поховані в одному місці (власні дослідження автора).

Серед багатьох загиблих в'язнів київських тюрем значиться і полковник Війська Польського (посмертно генерал бригади) К. Є. Друцький-Любецький (фото 11), заарештований співробітниками органів НКВС на Західній Україні і етапований в київську в'язницю. Розстріляний на підставі п. 2 Постанови ЦК ВКП (б) від 5 березня 1940 року в Києві. Таємно похований на території колишньої спец. ділянки НКВС біля селища Биківня навесні 1940 року.



Під № 980 у списку 3435 розстріляних польських офіцерів і громадян Польщі значиться в групі 56/3, під № 87. Утримувався в Київській в'язниці, де після розстрілу в підвальному приміщенні в травні 1940 року разом з тілами інших тюремних в'язнів вночі похований на території спец. ділянки НКВС УРСР у селищі Биківня (нині територія національного заповідника «Биківнянські могили») (власні дослідження автора та [5, 6]).

Фото 11. Друцький - Любецький К. Є.

Генерал – нащадок старовинного князівського роду, який мав герб природних князів Друцьких-Любецьких, які володіли селами Любеч і Відінічі. Гілка князів Друцьких походить від роду Рюриковичів та Радзивілів.

У першій половині XVI ст. вони також іменувалися князями Відініцькімі або Віденецькімі (пол. Widinickimi vel Widenickimi). Княжий титул родини визнаний 21.12.1798 р. в Пруссії (за Францишеком Д.-л.) і 24.01.1851 і 12.05.1852 р. в Росії. Рід існуючий. У родоводі значиться розпис князів Друцьких – Любецьких під № 49 є: Костянтин-Марія (1893 -?). Генерал бригади. Похований в Биківнянському лісі навесні 1940 року (фото 12). Не реабілітований (власні дослідження автора).



Фото 12. Місце поховання жертв масових політичних репресій 1937-1941 років у 19-20-му кварталах Дніпровського лісництва у селищі Биківня (фото 2001 р.)

На превеликий жаль, тисячі польських громадян і офіцерів Війська Польського, розстріляних у в'язницях України до теперішнього часу не реабілітовані і це стосується не тільки київських поховань поляків, а й харківських, херсонських і всіх тих, які до теперішнього часу ще не встановлені. В цілому всі 25 000 військовослужбовців Війська Польського, розстріляні відповідно до рішень Політбюро ЦК ВКП (б) від 5 березня 1940 року, і до цього часу не реабілітовані, а їх родичі не отримали відповідних документів про їх посмертну реабілітацію.

В даний час в Україні Верховна Рада прийняла доповнення до Закону України 1991 року «Про реабілітацію жертв політичних репресій на Україні», де окремий розділ присвячений особам із числа іноземних громадян, які були репресовані в Україні і до теперішнього часу не реабілітовані. Серед них тисячі колишніх польських громадян, рідні яких з нетерпінням чекають багато десятиліть на їх реабілітацію. В тому числі і родина польського прикордонника сержанта Ю. К. Нагліка та польського генерала К. Є. Друцького-Любецького (власні дослідження автора).

На завершення зазначимо, що у 1938 році, а потім і в наступні роки, низка посадових осіб органів НКВС, причетних до розслідування кримінальної справи О. О. Губченка та інших осіб, що входили до міфічної військово-фашистської організації, були звільнені з органів НКВС за провокації під час слідства, фальшування в протоколах допитів та інші порушення соціалістичної законності. Все це говорить про те, що навіть ще в ті роки вже було відомо про масові фальсифікації матеріалів кримінальних справ стосовно осіб, які безвинно притягались до кримінальної відповідальності.

Проте знадобилось багато років, аби дані факти оприлюднили і нарешті вийшла назовні правда та була відновлена справедливість. Однак і до цього часу процес триває, оскільки не всі знають правду про останні дні життя їх рідних та близьких, знайомих, про обставини їх арешту, розстрілу в численних тюрмах України та місця поховання. Сім'ї безвинно розстріляних громадян тривалий час носили тавро “вороги народу” і фактично злидарювали.

Настав час реабілітувати не тільки репресованих, а і членів їх сімей, повідомити усім правду про трагічні події тих років, про муки і страждання безвинних людей, їх загибель, все те, що ніколи не повинно бути забутим.

Список використаних джерел

1. Справа майора О.О. Губченка, ЦДАГО України. – Фонд 263, опис 1, спр. 72192 фп, с. 5-7, 29.
2. Архів Військової прокуратури Центрального регіону України, архівно-кримінальна справа №50-0092, матеріали в/с ВК ВС СРСР, т.11, с. 67.
3. Справа старшого лейтенанта А. В. Кондрацького, ЦДАГО України. - Фонд 263, опис 1, спр. 565 фп, арк. 3-5, 139
4. Амонс, А. І. Бельский К.Л. //Биківнянська трагедія. – Київ, 2007, с. 182, 288. Протокол «Вищої Двійки» № 905 від 4.02.1938 р.
5. Амонс, А. І. Бельский Л.С. //Биківнянська трагедія. – Київ, 2007, с. 192, 274, 385. Протокол «Вищої Двійки» № 761 від 12.01.1938 р. по 1-й категорії.
6. Архів Військової прокуратури Центрального регіону України, архівно-кримінальна справа № 50-0092, т. 5, с. 67.
7. Kola, A. Archeologiczne badania grobow polskich ofiar na tajnych cmentarzyskach NKWD w Charkowie I Kijowie // Archeologia totalitarizmu. – Lodz, 2015. – S. 217-227.

УДК 94:323.281=212.2(477)

**ПРИКАЗ НКВД СССР № 00439 КАК ОСНОВНОЙ ФАКТОР В
ПРОВЕДЕНИИ МАССОВЫХ ПОЛИТИЧЕСКИХ РЕПРЕССИЙ СРЕДИ
НЕМЕЦКОГО НАСЕЛЕНИЯ НА ТЕРРИТОРИИ УССР**

Л. А. КОМАРОВА, доктор технических наук, профессор,
заместитель директора *Общество «Центр немецкой культуры
"Widerstrahl"» (г. Киев, Украина)*

Накануне войны с Германией этнические немцы являлись одним из самых многочисленных национальных меньшинств, что проживали в то время на территории УССР. С учетом новоприсоединенных западных областей в 1939 г. их общее число составляло примерно 600 тыс. человек, а согласно данным переписи населения 1937 года на территории Украины проживало более 408 тыс. этнических немцев, или 1,5 % населения республики. Украинские немцы пережили Первую мировую войну, когда армия их исторической родины захватила Украину, и революцию. Но пережить Вторую мировую и сталинские репрессии, а также развал СССР большинству из них не было суждено – за каких-то 60 лет община уменьшилась до 33 тыс. человек.

Политика репрессий и депортаций со стороны советской власти в отношении немецкого населения Украины в довоенные годы в современной украинской историографии по-прежнему практически не исследована и сводится зачастую лишь к общим цифрам. Несмотря на открытие архивов, после распада Советского Союза и введение в научный оборот новых документов, неизвестными остаются судьбы десятков тысяч репрессированных, родственники которых и сегодня ждут реабилитации.

Политика, носившая преступный характер, которой нет и не может быть оправдания, направленная на наказание целого народа за несуществующую «коллективную вину», впоследствии была перенесена на 14 других народов и 40 национальных групп СССР общей численностью более 3,6 млн. человек.

Долгие десятилетия скрывались как сам факт преступления, так и его масштабы. Это был тотальный геноцид 20-ого века, который стал ужасающей средой, в соответствии с которым менялась жизнь, а с ней и личная судьба миллионов людей. С этого момента все происходящее для представителей различных этносов стало делиться на прошлое и настоящее.

Эти трагические события привели к значительным изменениям в этногеографической структуре населения Украины. Трагизм судьбы этнических немцев в СССР заключался, прежде всего, в том, что в глазах сталинского руководства они являлись «неблагонадежной нацией».

Быковнянские могилы – самый живой свидетель трагических событий красного террора в Украине, самое неоспоримое доказательство преступления против человечества, такого же масштабного, как те, что совершены в Катыни, Аушвице, Бухенвальде, Бабьем Яру, на Соловках. 20 марта 1937 года. Киевский городской совет утвердил отвод и размежевание земельного участка в 4,2 га «для спецнужд НКВД УССР» в 19-20 кварталах Быковнянского леса. Реальная площадь этого спецучастка составляет 5,3 га. Это самое известное место казни

украинских немцев – жертв сталинских преступлений. Здесь убивали не «врагов народа», не «шпионов», «диверсантов», а пытались убить душу интеллектуальной части одного из самых многочисленных национальных меньшинств – немецкого народа, проживающего на территории Украины. Сколько их захоронено, сказать тяжело. Одни историки утверждают, что более 100 тыс., другие – что, возможно, 30 тыс. человек.

Долгие десятилетия скрывались как сам факт преступления, так и масштабы Оперативного приказа № 00439, подписанного Ежовым 25 июля 1937 г. По «национальным операциям» лимитов не устанавливали. «Всех немцев на наших военных, полувоенных и химических заводах, на электростанциях и строительствах, во всех областях всех арестовать», – с этой записки Сталина, приложенной к протоколу заседания Политбюро ЦК ВКП(б) от 20 июля 1937 г., (П51/324) началась «немецкая операция» НКВД.

Уже 16 ноября 1937 года, по статистическим данным ГУГБ НКВД по «немецкой линии» было осуждено в «альбомном порядке» 2536 человек по всей стране. Однако эти данные не содержат распределения по регионам, которое впервые появляется через месяц. Так на 15 декабря 1937 года осуждено уже 5805 человек, из них 85 % (4921 человек) – в Украине, при этом две трети репрессированных в СССР приходится на три области – Донецкую (1904 человек), Днепропетровскую (775) и Житомирскую (601). Таким образом, можно с уверенностью предположить, что «немецкая» операция началась с Украины.

С ноября же операция постепенно начинает распространяться и на многие другие территории СССР. На 15 декабря суммарная доля осужденных Украины, Москвы и Ленинграда составляла 95,6 % от всех осужденных в «альбомном порядке» по немецкой операции, но в процессе развития операции она постоянно уменьшается: 10 января 1938 г. – 88 %, 1 апреля – 68 %, 21 мая – 61,6 %, 15 сентября – 51,3 %, наконец, 15 ноября 1938 г. – 46,1 %.

Учитывая масштабы, которые приобрела «немецкая операция» с конца 1937 г., необходимо отметить продолжающиеся по приказу 00439 репрессии против немцев-иностранцев – особое «иностранное» направление работы НКВД. Ни один директивный документ ЦК или НКВД, посвященный иностранцам (как категории), не обходился без упоминания о немцах. Более того, появление этих директив зачастую было связано с акциями против именно германских подданных. Германия была страной «главного противника», но «противниками» считались также и многие другие страны: почти все страны, окружавшие СССР (в первую очередь, Польша и Япония), затем их союзники, затем страны, на территории которых располагались «антисоветские центры». И все без исключения подданные (граждане) этих стран, по мнению НКВД 1937–1938 гг., являлись «подозрительными» по шпионажу.

В директивном письме 26 выделяется стратегическая задача перед всеми местными НКВД – УНКВД: «Осуществить в течение полугода оперативные и профилактические мероприятия, направленные к удалению из пределов СССР всех германских подданных и всех иностранных подданных, в той или иной мере подозрительных по шпионажу и контрреволюционной работе. В число германских подданных, подлежащих удалению из пределов СССР и в

необходимых случаях – арестам и высылкам, включить всех числящихся на милицейском учете германско-подданных...». По данным Отдела виз и регистраций Главного управления милиции, всего в СССР на начало 1937 г. проживало 4015 германских граждан. В 1937–1938 гг. в СССР было арестовано 750–820 германских граждан, что составляет примерно пятую часть всей их численности в СССР.

Вторым направлением репрессий против иностранцев, стала деятельность НКВД по фактической изоляции иностранных дипломатических представительств в СССР. Специальным приказом 00698 от 28 октября 1937 г., в котором были отмечены лишь четыре представительства – Германия, Япония, Италия и Польша, следовало установить «беспрерывное наблюдение» за посольствами, миссиями, консульствами этих стран, за квартирами и общежитиями их сотрудников, за театрами, клубами, ресторанами...». Этот приказ не только привел к многочисленным арестам (в основном советских граждан), но и сделал практически невозможной дальнейшую работу в СССР многих иностранных учреждений. Число иностранных дипломатических представительств под нажимом НКВД было сокращено и к середине ноября 1937 г. из семи германских консульств осталось только два (в Киеве и Новосибирске), а к маю 1938 г. закрылись и эти последние.

Приказ 00439 открыл эпоху массовых операций, основная особенность которых состояла в принадлежности к определенной категории населения: определенного гражданства (германского) и причастности к работе в определенной производственной сфере (оборонная промышленность или транспорт). Это сочетание автоматически предопределяло арест.

Массовые репрессии явились первым этапом в общем процессе политического террора 1937-1938 г.г., ужасающего эксперимента по наказанию целого народа, результатом которого стало почти полное исчезновение с территории Украины одного из самых многочисленных национальных меньшинств – этнических немцев.

Основываясь на весьма разноречивых данных из статистических отчетов и ведомственной переписки, можно предположить, что всего за 1937–1938 гг. было осуждено 69–73 тыс немцев, из них примерно 40–41 тысяча – по национальным операциям, 20–22 тысячи – «тройками» по «кулацкой» операции, остальные – Особым совещанием при НКВД и судебными органами. В число «остальных» вошли, в частности, и осужденные по приказу 00439. Кроме того, по немецкой «линии» были осуждены представители 35 национальностей – литовцы, татары, болгары, узбеки и другие.

Как и всей практике незаконного обвинения и «наказания» целых народов, этому преступлению нет и не может быть оправдания. Это масштабная трагедия, о которой очень мало говорят и не любят вспоминать.

УДК 94:323.281:614.61(477.41)

HISTORIA TAJNEGO CMENTARZA OFIAR NKWD W KIJOWIE - BYKOWNI⁹

MIECZYŚLAW GÓRA, Archeolog, uczestnik badań w Kijowie Bykowni,
w latach 2001, 2006, 2007, 2011, 2012
(*Warszawa, Rzeczpospolita Polska*)

W marcu 1937 roku prezydium Miejskiej Rady w Kijowie oficjalnie przekazało 19 i 20 kwartał lasu bykowniańskiego dla specjalnych celów NKWD, a plan jego zagospodarowania utajniło (Amons A.I. 2006, s. 71, 141). W lesie wydzielono około 5 hektarów i ogrodzono ten obszar szczelnym, pomalowanym na zielono płotem z deskami na styk, wysokim na 2,5 metra i zwieńczonym drutem kolczastym. Przed płotem, na niskich słupkach rozpięto również druty kolczaste (Łysenko M. G., 1996, s. 24). Wewnątrz, przy bramie wjazdowej, zbudowano drewniany budynek dla strażników, podpiwniczony, na fundamencie ceglanym, z dwiema izbami i kuchenką (Łysenko M. G. 1996, s. 24). Ponadto, od drogi wylotowej z Kijowa do Browar w kierunku „specjalnej, tajnej strefy” wybudowano przez las drogę szutrową (około 800 m długości), zakończoną okrężną pętlą, której istnienie potwierdzono podczas badań polsko-ukraińskich w 2001 roku.

Pierwsze ofiary stalinowskich „wielkich czystek” z więzień w Kijowie trafiły do lasu w Bykowni w połowie 1937 roku (Amons A.I. 2006, s. 63–68). Z rozkazu Stalina przez wiele lat, aż do października 1941 (po wkroczeniu Niemców do Kijowa), „wrogów ludu” rozstrzeliwano w więzieniach Kijowa, następnie ich ciała potajemnie przywożono - głównie samochodami ciężarowymi do bykowniańskiego lasu w specjalnej strefie i tam grzebano w bezimiennych dołach. Ówczesne NKWD sporządzało liczne plany realizacji represji dla poszczególnych obwodów Związku Sowieckiego. Niejednokrotnie narzucane odgórnie normy likwidacji osób były jeszcze powiększane na prośbę lokalnych władz. Karano też ponownie osoby, które odbyły już karę i powróciły do dawnego miejsca zamieszkania, które często potajemnie likwidowano (Wiedeneew D., Szewczenko S., 2001, s. 51-68, 158-164).

Sz szczególnie intensywny ruch samochodów do lasu, na tajny cmentarz, obserwowali mieszkańcy Bykowni w sierpniu i wrześniu 1941, tuż przed wkroczeniem Niemców do Kijowa (Łysenko M., 1996 s. 25; Amons A.I. 2006, s. 127).

W 1941 roku, po zdobyciu Kijowa przez Niemców, mieszkańcy Bykowni wtargnęli za „zielony płot”, spodziewając się znalezienia użytecznych i cennych przedmiotów. Ujrzeni tam tylko cmentarzysko z niewyraźnymi zarysami jam grobowych (Łysenko M.G. 1996, s. 24-25). Pierwszego publicznego ujawnienia cmentarzyska ofiar bolszewickich w Bykowni próbowali dokonać niemieccy

⁹ Autor opracował artykuł na podstawie najnowszych źródeł ukraińskich i polskich. Tekst ten jest skrótem wersji pełnej o tym samym tytule - trzydziestostronicowej, napisanej w 2018 roku dla Muzeum Katyńskiego w Warszawie: M. Góra, HISTORIA TAJNEGO CMENTARZA OFIAR NKWD W KIJOWIE-BYKOWNI. Ślady zacierania zbrodni sowieckiego totalitaryzmu, ss. 31.

okupanci jesienią 1941 i wiosną 1942 roku. W „Ukraińskim Słowie” z 8 października 1941 ukazał się artykuł *Drogą mordów. W Kijowie lała się niewinna krew* (Bażan O. i in., 2000, s. 25 – dokument 2; Amons A.I. 2006, s. 121, 127, 142). Mimo zapowiedzi, nie podjęto wtedy prac ekshumacyjnych ani nie upamiętniono tego miejsca. Wiosną 1943 roku Niemcy propagandziści zdecydowali się jedynie na ekshumację dwu tajnych cmentarzysk ofiar NKWD w Katyniu i Winnicy.

Podczas wojny wieś Bykownia została niemal całkowicie spalona przez Niemców. W 1943 roku po wkroczeniu do Kijowa Armii Czerwonej na terenie byłego tajnego cmentarza NKWD w budynku strażnicy za zielonym płotem pojawili się najpierw pogorzelcy, a potem szabrownicy w celu penetrowania grobów. Strażnicę rozebrano, a materiały zużyto na remonty i odbudowę spalonych domów (Bażan O. i in., 2000, s. 17; Amons A.I. 2006, s. 141).

Po wojnie władze Związku Sowieckiego starały się intensywnie zacierać ślady swoich zbrodni. Podobnie jak w Katyniu, tak i w Bykowni mordy NKWD oficjalnie były przypisywane Niemcom, jako popełnione w okresie okupacji. Zadbały o to sowieckie służby specjalne bezpieczeństwa państwowego oraz partia komunistyczna na wszystkich szczeblach.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich do Kijowa, w końcu 1944 roku powołano „Obwodową Komisję do ustalenia zbrodni okupantów niemiecko-faszystowskich” (Amons A. I. 2006, s. 63-75, 141-146). Badała ona wówczas ofiary niemieckiego obozu koncentracyjnego koło kijowskiej Darnicy, odległego od Bykowni o około 5 kilometrów. Zwieńczeniem prac tej komisji był dokument – protokół z dnia 12 grudnia 1944 roku o masowym mordzie, „dokonanym przez Niemców na obywatelach sowieckich, jeńcach wojennych z niemieckiego obozu w Darnicy” (Łysenko M. G., 1996, s. 26). W dokumencie tym stwierdzono, że rozstrzelane ofiary okupacji niemieckiej pochowano w lesie darnickim, a także obok w lesie, w Bykowni, w tamtejszych kwartałach 19 i 20. Według oficjalnej sowieckiej propagandy na tych dwóch leśnych cmentarzach spoczywały wyłącznie ofiary niemieckiego terroru. Teren leśny w Bykowni wyrównano i usypano tam symboliczną mogiłę, przy której zgodnie z ludową tradycją posadzono kaliny.

W latach powojennych las w Bykowni stał się „ukraińskim Klondike”: według relacji miejscowych, ruszyli tam szabrownicy, poszukujący w jamach grobowych złota. Znajdowano ślady polskie: monety, obrączki, sygnety, papierosnice, odznaczenia, ordery, guziki z orzełkiem, buty wojskowe, szczątki mundurów wojskowych i policyjnych, resztki czapek itp. Znaleziskami z grobów handlowano na kijowskich bazarach. Ludność miejscowa donosiła władzy sowieckiej, że w lesie znajdowano szczątki. Zdarzały się aresztowania, ale „hieny cmentarne” karano za handel obcą walutą, a nie za profanację mogił (Bażan O. i in., 2000, s. 27- 28 – dokument nr 4).

Kolejna specjalna Komisja Rządowa pod kierownictwem KGB przeprowadziła w kwietniu 1971 roku na tym obszarze prace porządkowo-ekshumacyjne, podczas których rozkopała 207 masowych grobów i „wyczyściła” je z ważnych dokumentów (rys.1).



Rys. 1. Praca porządkowo-ekshumacyjna, 1971 r.

Oficjalny komunikat, opublikowany po pracach Komisji orzekł, że zbrodni na obywatelach sowieckich w Bykowni dokonał niemiecki okupant. Natomiast w gazecie „Prawda Ukrainy” napisano o odnalezieniu jeszcze jednego miejsca zbrodni grabieżców faszystowskich. Pozostałą część szczątków z nielicznym wyposażeniem pozostawiono w splądrowanych grobach. Prawdopodobnie dokumenty ofiar NKWD zostały spalone w kotłowni na terenie osiedla Bykownia. Nieliczna dokumentacja zdjęciowa z tych badań pozostawiona w archiwach wojskowych w Kijowie, potwierdziła polskość części grobów¹⁰ (ryc. 2).

¹⁰ Album czarnobiałych zdjęć z tajnych sowieckich badań w 1971 r. z Bykowni zawierał fragment tekstu z kijowskiej gazety „Prawda Ukrainy” z 24 kwietnia 1971 r. o następującej treści: „Komunikat RATAU (Radiotelegraficznej Agencji Ukrainy). Jak wiadomo, po wyzwoleniu miasta Kijowa przez Sowiecką Armię, Nadzwyczajna Komisja do zbadania przestępstw niemiecko-faszystowskich okupantów ustaliła, że w Darnickim lesie w okresie okupacji faszyści zgładzili 68 tysięcy sowieckich obywateli – więźniów koncentracyjnych obozów, które były rozlokowane na terytorium Darnicy. W kwietniu 1971 r. w Darnickim leśnym masywie zostało odkryte jeszcze jedno miejsce masowej egzekucji dokonanej przez faszystowskich najeźdźców na sowieckich obywatelach. Specjalna Rządowa Komisja ustaliła, że tutaj okupanci bestialsko zgładzili kilka tysięcy sowieckich obywateli – jeńców wojennych, kobiet, starców, inwalidów. Odnalezione szczątki zabitych pochowano w bratniej mogile niedaleko od miejsca krwawego zamordowania sowieckich obywateli”.

Polskiej ekipie archeologicznej (dr Wojciechowi Szulcie) udało się w 2007 r. sfotografować w Kijowie Album czarnobiałych zdjęć z tajnych sowieckich badań w 1971 r. - „Fotodokumenty miejsca masowej zagłady ludzi w okresie niemiecko-faszystowskiej okupacji m. Kijowa (19. kwartał dniewprowskiego leśnictwa administracja zielonej strefy, kwiecień 1971 r.”



Rys. 2. Potwierdzenie polskości części grobów

Według raportów Komisji badawczej odkryto wówczas szczątki 3805 ofiar (w tym 105 kobiet). Większość odkrytych szczątków ludzkich umieszczono w 29 drewnianych skrzyniach i zakopano w dużej „bratniej” mogile (rys. 3).

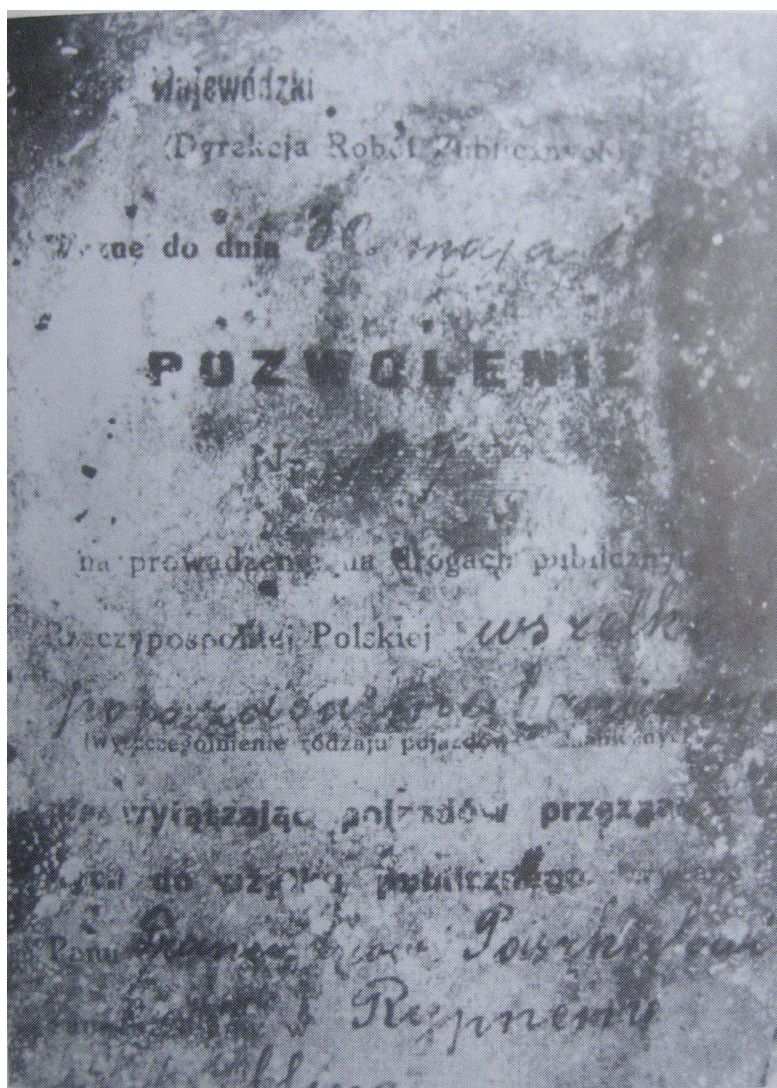


Rys. 3. Szczątki ofiar w drewnianych skrzyniach

Spis przedmiotów pochodzenia polskiego z badań w 1971 roku, Prokuratura Wojskowa w Kijowie udostępniła stronie polskiej dopiero w 1996 r. – dwa lata po przekazaniu tzw. „Listy Ukraińskiej”. W niektórych rozkopanych wtedy grobach, znaleziono monety polskie, części umundurowania, polskie guziki z orłem, resztki

obuwia z firm polskich. Odkryto też dobrze zachowany dokument „POZWOLENIE ... na prowadzenie, na drogach publicznych Rzeczypospolitej Polskiej wszelkich pojazdów (...) wydano Panu Franciszkowi Paszkielowi”. Jego nazwisko figuruje na tzw. Ukraińskiej Liście Katyńskiej (Gajowniczek Z. red., 1998, foto 237, s. 399) (rys. 4).

Na fali przemian na Ukrainie w 1987 roku, sowiecka Komisja ekshumacyjna przeprowadziła kolejne, krótkie badania i wydobyła szczątki następnych 2518 ofiar, pochowanych w 42 kontenerach w drugiej już mogile zbiorowej. Łącznie, po sowieckich pracach odkryto szczątki 6323 ofiar, ciągle jeszcze fałszywie uznawanych za zamordowanych przez okupantów niemieckich. Po tych krótkich wykopaliskach, na teren cmentarza nawieziono kilka tysięcy metrów kubicznych piasku i próchnicy, podnosząc teren cmentarzyska średnio o 1,2 m, a miejscami aż o 2,5 m. Na wierzchu umieszczono wysokiej jakości próchnicę dla lepszej wegetacji posianej na grobach trawy. To dowodzi, że na różne sposoby usiłowano zamaskować ślady mogił. Była to wciąż celowa polityka zacierania śladów prawdy o masowej zbrodni stalinowskiej.



Rys. 4. Pozwolenie ... na prowadzenie, na drogach publicznych Rzeczypospolitej Polskiej wszelkich pojazdów (...) wydane Panu Franciszkowi Paszkielowi

Następne sowieckie badania Ukraińskiej Komisji Rządowej przeprowadzono w kwietniu 1989 roku.

Odbyły się one pod ogromnym naciskiem opinii publicznej Kijowa. Władze po raz pierwszy oficjalnie przyznały, że masowe groby w Bykowni nie mieszczą ofiar zbrodni hitlerowskich Niemiec, lecz stalinizmu. Podczas prac poszukiwawczych ze 124 dołów wydobyto szczątki dalszych 498 pomordowanych. Łączna zatem liczba odnalezionych i pochowanych w zbiorowych mogiłach w latach 1971, 1987 i 1989 szczątków ludzkich wynosiła 6821. Niestety nie wspomniano znów nic o odkryciu w grobach polskich przedmiotów. Prawdę o znalezieniu następnych poloników ujawniono dopiero po wielu latach. Znaleziono wówczas w masowym grobie dokument - identyfikator – „Kwit Nr 282, z dnia 11/XI” (brak dalszego zapisu)…, „WIEZIENIE NKWD m. LWÓW..., na Staszewskiego...”.., który dotyczył Staszewskiego Zygmunta, policjanta Policji Państwowej z Kowla ” (Amons A. I. 2006, foto. s. 180) (rys. 5).



Rys. 5. Dokument-identyfikator znaleziony w masowym grobie

Tuż po odzyskaniu przez Ukrainę Niepodległości, podjęto decyzję o wybudowaniu w Kijowie – Bykowni przy dwupasmowej drodze do Browar - pamiątkowego pomnika. Również wzdłuż drogi leśnej do byłego cmentarzyska na jej poboczach ustawiono pamiątkowe głazy z wyrytymi krzyżami oraz krótkimi inskrypcjami w języku ukraińskim. Swoistymi nagrobkami w lesie stały się na długie lata tylko wysokie sosny ozdobione ręcznikami i niewielkimi tabliczkami ofiar NKWD z okresu wielkich czystek stalinowskich na Ukrainie, czyli z lat 1937-1941.

Na początku 1990 roku przedstawiciel ukraińskiego „Memoriału” M.G. Łysenko udał się do Warszawy i przekazał polskiej prokuraturze pierwsze materiały o pochowanych w Bykowni polskich wojskowych. W gazecie „Życie Warszawy“ w 1990 roku po raz pierwszy wydrukowano duży materiał o Bykowni. Do Kijowa

przyjechał w tej sprawie i oglądał leśny tajny cmentarz w Bykowni – pracownik prokuratury polskiej Jacek Wilczur (Łysenko M. G., 1996, s. 37).

Od 12 maja 1990 roku Polacy mieszkający w Kijowie, uczestniczyli w mszach, odprawianych przez katolickich duchownych na bykowniańskich mogiłach. Pierwszy raz prasa kijowska o polskich grobach w Bykowni napisała dopiero 13 maja 1994 roku, w gazecie „Kijowskie Wiadomości“, gdzie zamieszczono dwa artykuły: „Polski ślad, w Bykowni jest wszystko, o nich nie możemy milczeć“ oraz „Ukraiński ślad Katyńskiej tragedii“ (Łysenko M. G., 1996, s. 37).

Niezwykłe ważnym wydarzeniem było przekazanie polskiej stronie w 1994 roku tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej. Spis nazwisk 3 435 obywateli polskich zamordowanych przez NKWD na Ukrainie udostępnił ówczesnemu zastępcy Prokuratora Generalnego RP Stefanowi Śnieżko, zastępca szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy generał Andrej Chomicz.

O Kijowie Bykowni było głośno, gdy Jan Paweł II w czerwcu 2001 roku, podczas pielgrzymki na Ukrainę, odwiedził prywatnie to miejsce. Towarzyszyli mu kardynałowie: Marian Jaworski i Lubomyr Huzar oraz przedstawiciele administracji Ukrainy Prezydenta Leonida Kuczmy. Papież modlił się tam za ofiary komunistycznego terroru i pobłogosławił to miejsce.

Potrzeba do naukowego potwierdzenia w Bykowni grobów pomordowanych Polaków z tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej stała się jednym z zadań badawczych Rady OPWi M. W wyniku kilkuletnich starań dyplomatycznych, w 2001 roku możliwe było przeprowadzenie w lesie bykowniańskim prac archeologiczno-ekshumacyjnych z udziałem ekipy polskiej. Przez długi czas władze niepodległej już Ukrainy nie podejmowały decyzji o rozpoczęciu naukowych badań na bardzo zniszczonym już cmentarzysku. Partnerem w pracach badawczych stała się w końcu Państwowa Międzyresortowa Komisja ds. Upamiętnienia Ofiar Represji Politycznych i Ofiar Wojny na czele z Sekretarzem Witalijem Kozakiewiczem, która zgodziła się na przyjazd ekspertów z Polski. Jesienią 2001 roku na zlecenie Rady OPWi M przeprowadzono w Kijowie Bykowni pierwsze wspólne polsko-ukraińskie trzytygodniowe prace wykopaliskowe.

Badania przeprowadziła grupa polskich specjalistów pod kierunkiem prof. Andrzeja Koli, archeologa z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (Kola A., 2015, s. 29-84). Podczas badań w 2001 roku wykonano ogółem 426 odwiertów na powierzchni około 12 arów. Pod powierzchnią ziemi wierceniami przy użyciu ręcznego świdra geologicznego zlokalizowano 41 grobów szkieletowych. Ta metoda poszukiwań sprawdziła się doskonale podczas prac archeologiczno-ekshumacyjnych w Charkowie, przeprowadzonych w latach 1991-1996 na tajnym cmentarzu ofiar NKWD (Kola A., 2005, s. 76-90; Góra M., 2017, s. 223 – 239).

Planigraficzna analiza sondaży wiertniczych w Kijowie-Bykowni, przeprowadzona na mapie w skali 1:100, pozwoliła na hipotetyczne określenie zarysów grobów. Zlokalizowane groby miały zróżnicowane wymiary. Przeważały groby małe w planie płaskim (około 2x2 m). Obok małych, odkryto też groby większe (o wymiarach około 2x4 m i 3x5). Dna jam grobowych zalegały na zróżnicowanych głębokościach (od około 170 cm do około 350 cm). W trakcie wykonywania sondaży wiertniczych rozpoznano także stan zachowania szczątków w ośmiu grobach. Z przebadanych wówczas ośmiu masowych grobów, żaden nie był

grobem polskim. Kryły one sowieckie ofiary represji z lat 1937 i 1938. Mogiły te były silnie rozryte i dokładnie „przeszukane” wcześniejszą wielokrotną sowiecką eksploracją w latach 1971, 1987 oraz 1989. Odkryto wówczas tylko jamę zasobową wypełnioną przedmiotami polskich ofiar. Znalaziono w niej ponad 70 par oficerskich i żołnierskich butów, a także kilkanaście par damskiego obuwia (rys. 6, a), plaketkę z mistrzostw strzeleckich z 1934 roku (rys. 6, b), czarne części sukna z guzikami ozdobionymi polskim orzełkiem i napisem PKP, dokumenty, szczoteczki do zębów, portmonetkę z wytłaczanym napisem „*Miejsce Piastowe*” oraz monety polskie.



Rys. 6. Przedmioty polskich ofiar: a) oficerski, żołnierski buty, a także damskie obuwie; b) plaketka z mistrzostw strzeleckich z 1934 roku

Wszystko wskazywało jednoznacznie na to, że są to przedmioty odebrane Polakom, a potem zakopane w celu usunięcia śladów. Na terenie cmentarza potwierdzono również występowanie dookólnej kamiennej drogi szutrowej, tzw. „pętli”, dla sowieckich ciężarówek, przywożących zwłoki więźniów rozstrzelanych w Kijowie.

Ponowne badania cmentarza w Bykowni wznowiono dopiero w lipcu 2006 roku, po uroczystościach upamiętniających zabitych Ukraińców i Polaków w Pawłokomiu na Podkarpaciu, które odbyły się 13 maja 2006 roku, z udziałem Prezydentów RP Lecha Kaczyńskiego i Ukrainy Wiktora Juszczuki. Prace ekshumacyjne trwały do końca września 2006 roku. Polsko-ukraińskie badania objęły obszar około półtora hektara. W wyniku wierceń i działań archeologiczno-ekshumacyjnych zlokalizowano pod ziemią ogółem 196 grobów. Szczegółowo przebadano 69 mogił, a w 21 znaleziono przedmioty polskie.

O uznaniu 21 grobów za polskie świadczyły występujące w nich liczne, wyłącznie polskie i proveniencji zachodnioeuropejskiej przedmioty o metryce z czasów międzywojennych (z najmłodszymi datownikami monet emisji z 1939 r.) – łącznie 1622 sztuk. Były to fragmenty polskich mundurów wojskowych, liczne guziki mundurowe z orłem, monety o różnych nominałach, medaliki, plaketki czy krzyżyki, buty wojskowe, przedmioty osobiste (grzebień, szczoteczki, okulary, metalowe kubki) z napisami alfabetem łacińskim nazw polskich firm itp. (Kola A., 2015, s. 29-84).

W grobie polskim znaleziono plastikową szczoteczkę do zębów z napisem na ręczce - „J. Łobaza”. Według danych na tzw. Ukrainiejskiej Liście Katyńskiej figuruje osoba zamordowanego podporucznika rez. Józefa Łobazy, s. Jana i Anieli ur. 14.03.1909 roku w Golcowej woj. rzeszowskie. W północno-zachodniej części cmentarza, gdzie stała drewniana strażnica, eksperci polscy znaleźli również srebrną plakietkę - tabliczkę z wyrytym napisem – „KARYŚ ANTONI PROFESOR” (rys. 7).



Rys. 7. Srebrna plakietka profesora Antoniego Karysia

Człowieka o takim nazwisku nie ma na znanych historykom listach ofiar NKWD. Natomiast w archiwach Ośrodka Karta w Warszawie jest dokument mówiący o aresztowaniu przez NKWD w 1940 roku pod Białymstokiem 36-letniego Andrzeja Karysia, syna Antoniego.

Na cmentarzu w Bykowni odkryto też szczątki zabitych pochodzących z polskiego okręgu autonomicznego na Ukrainie tzw. Marchlewszczyzny. Znaleziono filiżankę z napisem "Marchlewszczyzna". W jednym z grobów badacze odkryli kilka par kaloszy, wyprodukowanych w Łodzi i Krośnie. Podczas badań odkryto, że wewnętrzny obszar cmentarza z masowymi grobami, był otoczony kolczastym drutem. Znaleziono trzy metalowe słupki i zwoje drutu kolczastego.

W następnym, 2007 roku polscy i ukraińscy badacze odnaleźli kolejne dowody zbrodni na polskich obywatelach (Kola A., 2015, s. 29-84). Najpierw był to nieśmiertelnik, starszego sierżanta Józefa Naglika, urodzonego w 1899 roku, z wybitym tekstem na awersie „JÓZEF NAGLIK, RZ, KAT”¹¹, na rewersie „1054/K, KONIN, 1899”, komendanta strażnicy w batalionie Korpusu Ochrony Pogranicza "Skałat" pod Tarnopolem, którego NKWD zabrało z domu w 1939 roku.

W jednym ze zbiorowych grobów odkryto także niezwykle ważny identyfikator - czarny ebonitowy grzebień – wszawik austriackiej firmy "MATADOR GARANTIE", z wyrytymi czterema nazwiskami Polaków, zamordowanych przez NKWD. Litery są bardzo małe, a ryty zostały umieszczone w dwóch rzędach, jeden

¹¹ RZ KAT - to skrót „rzymski katolik”.

pod drugim. Najbardziej widoczne napisy to: „Franciszek Strzelecki”, „Ludwik Dworak”, „kpt. Grankowski Wspólna 17” i „Szczyrad...”. Ten ostatni to prawdopodobnie pułkownik Bronisław Mikołaj Szczyradłowski, zastępca dowódcy obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku. Pułkownik B. M. Szczyradłowski znajduje się na tzw. Ukraińskiej Liście Katyńskiej pod numerem 055/5. Franciszek Strzelecki posiadał numer 043/3. Grankowski Michał, s. Michała, ur. 1895 r. figuruje pod numerem 42-253, lub: Grankowski Stanisław, s. Eustachego, ur. 1899 r. który posiadał numer 72/2-1. Ludwik Dworak był na liście pod numerem 053/3.

Warto w tym miejscu również wspomnieć o odkrytej w jednym z polskich grobów plastikowej szczotce do zębów, na ręczce której widnieją wydrapane napisy: „Pamiętka z więzienia w Chersonie”, „26.XII.1939”.

Odnalezione w grobach ludzkie czaszki wskazywały na to, że większość pomordowanych przez NKWD zginęła od strzału w potylicę lub w podstawę czaszki. Na części czaszek widać było także pęknięcie na jej części skroniowej. Jest to, jak twierdzą specjaliści, ślad uderzenia tępym narzędziem, najprawdopodobniej kolbą karabinu.

Efektem kolejnych poszukiwań ręcznym świdrem geologicznym w 2007 roku było zlokalizowanie pod ziemią aż 210 grobów. Natomiast podczas samych prac archeologiczno-ekshumacyjnych przebadano ogółem 44 groby, w tym: 33 polskie oraz 11 sowieckie. Podczas prowadzonych badań w latach 2001, 2006, 2007, odnaleziono ogółem szczątki 1488 osób, które ze względu na charakter znajdujących się w grobach przedmiotów uznano za ofiary polskie. W każdej masowej mogile było pochowanych po około 25, 50 czy 100 osób, zabitych strzałem w tył głowy. Po kilku latach starań, w 2011 roku, od połowy kwietnia do końca czerwca, ekipa profesora A. Koli wznowiła kolejne wspólne polsko-ukraińskie prace (Kola A., 2015, s. 29-84). Podczas tych badań znaleziono między innymi policyjny identyfikator - numer odznaki Policji Państwowej „1293 VII” posterunkowego Mikołaja Cholewy (rys. 8) oraz stalową szpilę szperacza – szabrownika, długości 135 cm. W trakcie prowadzonych prac okazało się, że wcześniejsze sowieckie ekshumacje zostały przeprowadzone „bardzo niestarannie”. W masowych grobach znajdowano jeszcze znaczne ilości szczątków ludzkich oraz przedmioty osobiste ofiar, w tym liczne polonika.

W oparciu o analizy antropologiczne ustalono, że w 139 grobach miejscowych ofiar znaleziono 3275 osób. Natomiast w 69 mogiłach polskich natrafiono na szczątki 1980 osób. Wszystkie szczątki polskich ofiar zostały uroczyście pochowane pod koniec badań w historycznej polskiej mogile nr 152 na terenie Polskiego Cmentarza Wojennego. Ceremonii pogrzebowej przewodniczył biskup pomocniczy diecezji kijowsko-żytomierskiej Stanisław Szyrokoradiuk.

W dniach od 22 czerwca do 22 lipca 2012 roku zespół badawczy profesora A. Koli wraz z ekipą ukraińską ostatecznie zakończyli prace archeologiczno-ekshumacyjne. Podczas tych badań, eksperci pod leśną drogą przechodzącą przez środek cmentarza odsłoniли jeszcze dziewięć grobów, w tym jeden polski (Kola A., 2015, s. 29-84). Wszystkie przebadane groby nosiły również ślady wcześniejszego splądrowania. Tylko w jednym ukraińskim grobie ludzkie szczątki zachowały się w układzie anatomicznym (zaledwie pięć szkieletów zachowanych w całości). W

polskim grobie nr 41, znaleziono dużą ilość skórzanych długich butów oficerskich polskiego pochodzenia (118 szt.).



Rys. 8. Policyjny identyfikator posterunkowego Mikołaja Cholewy

Podczas wspólnych polsko-ukraińskich badań archeologiczno-ekshumacyjnych, przeprowadzonych w latach 2001-2012, znaleziono w Bykowni dwieście siedemnaście masowych mogił, w tym 70 polskich oraz 147 ukraińskich (Kola A., 2015, s. 29-84). Odkryto tam wyraźną strefę polskich dołów śmierci, oddzieloną od mogił innych narodowości, co stanowi 1/3 całej powierzchni byłego tajnego cmentarza ofiar NKWD z lat 1937-1941. Eksperci podczas ekshumacji z polskich grobów wydobyli szczątki 1992 osób. Liczbę polskich ofiar NKWD udało się ustalić archeologom dzięki licznym polonikom znalezionym w jamach grobowych. Identyfikację umożliwiły przedmioty znajdowane przy szczątkach: głównie guziki z orłem i wysokie oficerskie buty. Znaleziono także polskie monety, medaliki, grzebienie, szczoteczki do zębów, mydelniczki, filiżanki firm polskich, flakony od wody kolońskiej. W sumie wydobyto 5463 przedmioty polskie. Obecnie polonika te przechowywane są Muzeum Katyńskim w Warszawie oraz mała ich część pozostała na Ukrainie, w tym część trafiła do "Państwowego rezerwatu historyczno-memorialnego Groby Bykowni" (ukr. Державний історико-меморіальний заповідник «Биківнянські могили»). Dzięki pracom ekspertów udało się potwierdzić, że na terenie Bykowni pogrzebano ofiary zbrodni katyńskiej, znajdujące się na tzw. Ukraińskiej Liście Katyńskiej.

Pomimo wieloletnich prac badawczych nie udało się odnaleźć wszystkich Polaków (3435 osób) z listy katyńskiej zamordowanych na Ukrainie przez stalinowskich oprawców. Według prof. A. Koli 2000 osób pochowanych w Bykowni "to największa część osób z tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej, zawierającej 3435 imion i nazwisk polskich obywateli, zamordowanych przez władze sowieckiej Rosji. Brakująca liczba, czyli ok. 1,5 tys. osób, mogła trafić, zgodnie z rozkazem z 1940 r. szefa NKWD Ławrientija Berii, do innych niż Kijów miejsc kaźni. Istnieją pewne przesłanki, że wywieziono tych Polaków na południe Ukrainy,

do Chersonia lub Mikołajewa i tam zamordowano. Jednak ich poszukiwanie wymaga jeszcze dokładnych badań źródłowych i ustalenia miejsca cmentarzysk“.

Polacy i Ukraińcy zgodnie przyznali temu miejscu najwyższy status w swojej martyrologii. Możliwość wybudowania Polskiego Cmentarza Wojennego w Bykowni pojawiła się - w drugiej połowie 2010 r. Po uroczystości na Polskim Cmentarzu Wojennym w Charkowie 25 września 2010 r., w czasie rozmowy z premierem Ukrainy Mykołą Azarowem, Prezydent Bronisław Komorowski uzyskał zapewnienie, iż w Bykowni będzie mógł powstać czwarty cmentarz katyński. Sprawa upamiętnienia wszystkich ofiar NKWD (polskich i ukraińskich) w Bykowni była poruszana również podczas kolejnych spotkań i rozmów przywódców obu państw.

Dnia 12 września 2011 roku Rada OPWiM w Warszawie rozpiła konkurs na opracowanie koncepcji architektonicznej czwartego cmentarza katyńskiego w Bykowni. Konkurs wygrała praca zespołu autorskiego z firm AIR Projekt (architekt Robert Głowacki) i Moderau Art. (artysta rzeźbiarz Marek Moderau). Projekt został zaakceptowany przez jury pod przewodnictwem prof. Konrada Kuczy-Kuczyńskiego (Kunert A. K., Siwek A. Walkowski Z., 2012, s.16-17).

Do uroczystego wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Polskiego Cmentarza Wojennego – Czwartego Cmentarza Katyńskiego doszło 28 listopada 2011 roku. W uroczystościach tych wzięli udział prezydenci Polski i Ukrainy Bronisław Komorowski i Wiktor Janukowycz.

W dniach od 7 czerwca do 15 września 2012 roku zostało wybudowane polskie upamiętnienie przez konsorcjum (UNIBEP S.A. i Zakład Kamieniarski FURMANEK sp. j.), które wygrało przetarg ogłoszony przez Radę OPWiM (Archiwum Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie).

Polski Cmentarz Wojenny w Bykowni wybudowano zgodnie z przesłaniem ideowym pierwszych trzech cmentarzy katyńskich w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Wszystkie elementy są kamienne, z szarego granitu. Upamiętnienie posiada przy wejściu dwa wysokie kamienne pylony z orłem. Składa się z wielkiej ściany przeciętej krzyżem z nazwiskami 3435 ofiar z tzw. Listy Ukraińskiej, przy której stoi ołtarz. Na kurhanie będącym mogiłą zbiorową ze szczątkami polskich ofiar, umieszczony został duży płaski krzyż. Obok jest też dzwon otoczony czterema kamiennymi stelami ze znakami religijnymi, podkreślającymi wielowyznaniowy charakter II Rzeczypospolitej: krzyżem łacińskim i wschodnim, gwiazdą Dawida oraz półksiężycem. Całość jest otoczona kamienną alejką, wzdłuż której ułożono 3435 tabliczek - epitafia ofiar, zawierające stopień wojskowy, imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, przydział służbowy, zawód lub funkcję państwową lub społeczną.

Architekt Larysa Skoryk zaprojektowała ukraińskie upamiętnienie dla miejscowych ofiar zmordowanych przez NKWD: dwie wielkie marmurowe płyty z wielkimi otworami o poszarpanych brzegach, przypominające rany postrzałowe. Jest tam interesująco również wyeksponowana „Bratnia Mogiła”, nad którą wybudowano kamienną piramidę - kopiec z dziesięcioma krzyżami, w tym jeden ze znakiem tryzub. Ponadto wzdłuż kamiennych alei Ukraińcy postanowili wykuć na wielkich płytach – imię i nazwisko zamordowanego, z lat 1937—1941.

21 września 2012 roku odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie Polskiego Cmentarza Wojennego w Kijowie-Bykowni oraz ukraińskiego upamiętnienia. Do lasu bykowniańskiego przybyli przede wszystkim bliscy ofiar. Do Kijowa

спеціальним поїздом приїхало з Польщі około 300 осіб, додатково кілька десятків приїжджало літаком. Для родин катинських це був певним чином символічний погреб. Тут були президенти Польщі і України, а також представники парламенту, уряду, служб безпеки з найвищими командирами військовими обох країн, духовні різних віросповідань, воїни і хлопці.

УДК 94 (477)

З ІСТОРІЇ СТВОРЕННЯ ЄДИНОГО В УКРАЇНІ ДОВБИШЬСЬКОГО ПОЛЬСЬКОГО НАЦІОНАЛЬНОГО РАЙОНУ

О. Г. СУЛІМЕНКО, кандидат історичних наук, доцент

Житомирський національний

агроекологічний університет (м. Житомир, Україна)

E-mail: kafedra_ppk@ukr.net

Житомирщина в 20-х роках ХХ ст. була поліетнічним регіоном. Так, за даними перепису 1926 р., серед 689136 чол. населення Волинського округу було 451548 українців, 94434 – поляків, 63578 – євреїв, 52622 – німців, 23322 – росіян, 3631 – чехів. У 1925 р. був створений єдиний в Україні Довбишський польський національний район, якому в 1926 р. присвоєно ім'я видатного польського діяча Юліана Мархлевського. На території району проживало 41 тис. чол., 73 % яких становили поляки.

Багаторічне проживання поляків серед переважаючого їх чисельністю українського населення не могло не вплинути на них. Понад 40 % поляків визнавали під час перепису 1926 р. польську мову як свою рідну. Повсякденне життя, побут, житло майже не відрізнялися від місцевого українського населення. Єдиною відмінною рисою було римо-католицьке віросповідання.

Наприкінці 20-х років у Мархлевському районі налічувалось 54 польських, 9 – українських, 7 – німецьких, 1 – єврейська і 1 – російська школи, польський робітфак, зоотехнікум. У травні 1930 р. почала виходити польська газета «Мархлевщина радзецька».

Посилення радянської тоталітарної системи на початку 30-х років призвело до поступового занепаду національно-культурного розвитку польської національної меншини. В цей час політика “коренізації” була припинена. Почалося нагнітання шпигуноманії, пошук ворогів. 20 грудня 1934 р. політбюро ЦК КП(б)У прийняло постанову “Про переселення з прикордонних районів”, в якій проголошено, що в прикордонній зоні проживають компактні маси польського і німецького населення, яких не можна вважати благонадійними. Неблагонадійними було визнано значну частину польського і німецького населення Мархлевського району.

В кінці лютого – на початку березня 1935 р. з Мархлевського району були виселені 750 родин. Замість поляків протягом березня-квітня того ж року було переселено 743 українських родин із 16 районів Київської і Чернігівської областей. У першу чергу, район заселявся колгоспниками-ударниками із тих,

хто відслужили в Червоній Армії, причому 15 % з них мали бути комуністами або комсомольцями, 10-15 % – сільськими і колгоспними активістами.

У липні 1935 р. бюро Київського обкому партії прийняло рішення “Про зселення хуторів Мархлевського району”. Хутірська система господарювання перешкоджала колективізації сільського господарства. З жовтня 1935 р. була прийнята постанова Президії ЦВК УСРР, за якою Мархлевський район було розформовано. 5 жовтня цього ж року приймається рішення про виселення 300 господарств з колишнього Мархлевського району до різних районів Харківської області. Списки переселенців складали на основі матеріалів районного відділу НКВС. В цей період “органи” почали фабрикувати справи на колишніх “петлюрівців”, “польських націоналістів”, учасників вигаданої ПОВ (“польської організації військової”), “шкідників в колгоспах” тощо. З квітня 1936 р. було прийнято рішення про виселення поляків до Казахстану та інших регіонів СРСР. Всього підлягало переселенню 999 польських сімей. Ще більш трагічні часи для поляків настали в добу “великого терору” (1937-38 рр.), коли тисячі з них були безпідставно розстріляні та відправлені до виправно-трудових таборів на північ Росії, Сибіру тощо. Такою була важкою доля поляків Житомирщини і можна стверджувати, що радянська влада ставилася з недовірою до поляків та інших національних меншин, і це можна розцінювати як акт національного пригнічення.

УДК94(477.42) «1937.07/1938.11»

**ВИКОНАВЦІ СМЕРТНИХ ВИРОКІВ У КИЄВІ
В ДОБУ «ВЕЛИКОГО ТЕРОРУ»**

О. Г. БАЖАН, кандидат історичних наук, старший науковий співробітник
відділу державного терору радянської доби

Інститут історії України НАН України (м. Київ, Україна)

E-mail: bazhancio@ukr.net

В. А. ЗОЛОТАРЬОВ, кандидат технічних наук, доцент
*Харківський національний університет радіоелектроніки,
(м. Харків, Україна)*

E-mail: v.zolotaryov@gmail.com

Від початку існування радянських органів державної безпеки виконання смертних вироків над політичними противниками, «ворогами народу» було покладено на співробітників комендатури – особливу касту у відомстві ВУЧК-ДПУ-НКВС. На сьогодні бракує наукових публікацій, в яких скрупульозно відтворено життєвий шлях та діяльність комендантів НКВС УСРР та їх заступників, які були причетні до виконання смертних вироків на основі рішень позасудових органів у добу «Великого терору» у Києві. Автори статті, опираючись на корпус архівних джерел, низку довідково-інформаційних ресурсів, прагнуть відтворити персоналії «штатних катів» НКВС у часи масових політичних репресій.

Серед когорти професійних виконавців смертних вироків у структурі радянських органів держбезпеки УРСР в 1937-1938 роках у Києві вирізняється Олександр Георгійович Шашков – своєрідний рекордсмен на посаді коменданта ДПУ-НКВС УРСР, якому упродовж 5 років довелося виконувати специфічну чекістську роботу у Києві та витримати «наднавантаження» в часи «Великого терору». На чолі комендантського відділу центрального апарату ДПУ-НКВС колишній начальник відділку дорожньо-транспортного відділу ДПУ Південної залізниці на станції Харків О. Шашков¹² пробув з літа 1933 р. до першої декади березня 1938 року. 8 березня 1938 р. капітан державної безпеки О. Г.Шашков був призначений т. в. о. начальника адміністративно-господарського управління НКВС УРСР¹³.

Одним з наближених спідручних О. Шашкова у проведенні розстрілів ворогів радянської влади у столиці УРСР був Іван Григорович Нагорний, який у травні 1934 р. стає заступником коменданта ДПУ УСРР¹⁴. Це призначення співпало з переїздом ЦК КП(б)У та уряду УРСР з Харкова до Києва і на долю нового заступника коменданта лягло чимало проблем з облаштування чекістського апарату у Києві. 22 березня 1936 р. йому було присвоєно звання молодшого лейтенанта державної безпеки¹⁵. Спецзвання Іван Григорович отримав з деякою затримкою – оскільки переважній більшості співробітників центрального апарату НКВС УСРР спецзвання були присвоєні 8-9 січня 1936 р. Мабуть хтось з найвищого керівництва вагався, чи гідний заступник коменданта офіцерського звання. Втім ці вагання швидко відпали, тим більше, що у 1936 р. знову розпочалися масові страти радянських громадян і для цього були потрібні «стійкі чекісти». Оскільки фізичне знищення полоненого або засудженого на смерть ворога більшовики завжди вважали неабияким подвигом, то 28 листопада 1936 р. постановою ЦВК СРСР «за особливі заслуги у боротьбі за зміцнення соціалістичного строю» орденом Червоної Зірки були нагороджені 18 чекістів, які виконували вирoki засудженим. Серед них троє співробітників НКВС УСРР – комендант О. Г.Шашков, заступник коменданта І. Г. Нагорний та помічник начальника внутрішньої тюрми Давид Дмитрович Кобінек¹⁶.

Зрозуміло, що про те, яким чином ці особи «зміцнювали соціалістичний лад» знали лише вузьке коло співробітників НКВС. Значний інтерес викликає нагородний лист на «відданого, стійкого, витриманого працівника ДПУ-НКВС» І. Г. Нагорного, підписаний заступником наркома внутрішніх справ УСРР З. Б. Кацнельсоном. Цікавий він, насамперед, тим, що на відміну від десятків нагородних листів чекістів, з якими автори даного нарису мали змогу ознайомитися, в ньому зовсім не згадуються конкретні заслуги заступника коменданта НКВС УСРР. Хіба що: «Протягом всієї своєї роботи в органах

¹² Російський державний архів соціально-політичної історії (далі - РДАСПІ). Реєстраційний бланк члена ВКП(б) № 2320736.

¹³ Архів Головного Управління внутрішніх справ України в Харківській області (далі - А ГУВС ХО). Колекція документів (далі - К.Д.). Наказ НКВС УРСР №62 від 8 березня 1938 р.

¹⁴ Там само, т.1, арк. 14.

¹⁵ А ГУВС ХО. К.д. Наказ НКВС СРСР по особовому складу № 177 від 22 березня 1936 р.

¹⁶ Правда. – 1936 р. – 29 листопада.

ДПУ-НКВС тов. Нагорний особисто виконує завдання»¹⁷. Які саме завдання? Про це один з керівників радянських органів держбезпеки УСРР З. Б. Кацнельсон не пише, але вказує, що на честь десятиріччя та п'ятнадцятиріччя органів ВЧК-ДПУ І. Г. Нагорний двічі нагороджувався Колегією ДПУ УСРР годинником¹⁸ – нагородою на той час досить високою. Виходячи з більш ніж скромної посади Івана Григоровича у грудні 1927 р. – наглядч комендатури ДПУ УСРР і невеликий чекістський стаж (рахувався з 1925 р.) – можна припустити, що він вже тоді залучався до якихось таємних справ. Недаремно ж в атестації за 1936 р. відзначалося, що «протягом тривалого періоду часу використовується для виконання спеціальних доручень по лінії комендатури»¹⁹.

1 квітня 1937 р. І. Г. Нагорний призначається начальником тюрми УДБ НКВС УРСР²⁰, але кар'єру штатного ката не полишає: «відданий працівник, чітко виконує особливі завдання по комендатурі»²¹. Звідси і нові нагороди та відзнаки від нового наркома НКВС УРСР І. М. Леплевського – позачергове звання лейтенанта державної безпеки²², подяка та місячний грошовий оклад від НКВС УРСР – «за чітке виконання оперативних завдань»²³.

Шанував «важку працю» начальника внутрішньої тюрми і нарком НКВС УРСР Олександр Успенський. У деяких документах з особистої справи І. Г. Нагорного вказано, що з травня 1938 р. він обіймав посаду начальника 10-го (тюремного) відділу НКВС УРСР²⁴. На відміну від НКВС СРСР до 1938 р. в українському наркоматі тюремного відділу не існувало, а його функції виконував відділ місць ув'язнень. Крім того, у відомих авторах оперативних документах НКВС УРСР згадок про тюремний відділ поки що не знайдено. Втім ігнорувати ці документи не слід, оскільки у 1938 р. відбувалися постійні реорганізації організаційної структури НКВС УРСР, які потребують подальшого вивчення. У липні 1938 р. заступник наркома внутрішніх справ УРСР майор державної безпеки Д. Д. Гречухін підписав нагородний лист на «т. в. о. начальника тюрми УДБ НКВС УРСР», в якому відзначає, що «Тов. Нагорний виконує низку особливих оперативних завдань. На цій роботі показав себе як хороший більшовик-чекіст. Політично розвинений, бере участь в партійному житті всього колективу.... Гідний бути представленим до нагородження знаком почесного працівника ВЧК-ДПУ-НКВС»²⁵. Через місяць Іван Григорович отримав знак «Почесний працівник ВЧК-ДПУ (XV)»²⁶.

«Беріївські чистки» НКВС осені 1938 року мимохіть зачепили начальника внутрішньої тюрми НКВС УРСР. Як пригадував І. Нагорний «коли мою

¹⁷ ГДА СБУ, ф. 12, спр. 3852, т. 1, арк. 57.

¹⁸ Там само, арк. 58.

¹⁹ Там само, т. 2, арк. 23.

²⁰ Там само, т. 1, арк. 181.

²¹ Там само, т. 2, арк. 23.

²² А ГУВС ХО. К.д. Наказ НКВС СРСР по особовому складу № 2226 від 17 листопада 1937 р.

²³ ГДА СБУ, ф. 12, спр. 3852, т. 1, арк. 9.

²⁴ Там само.

²⁵ Там само, арк. 33.

²⁶ А ГУВС ХО. К.д. Наказ НКВС СРСР № 486 від 14 серпня 1938 р.

кандидатуру висували в партком, то на партійних зборах особливоуповноважений Твердохлебенко дав мені відвід. Але суть відводу не озвучив. Тоді я став вимагати, щоб він все ж таки назвав причину чому він мені дає відвід, і Твердохлебенко заявив, що я нібито знав про те, що водії комендатури займались крадіжками речей засуджених і, що я ніяких заходів не вживав і нікому про це доповідав»²⁷. Недовіра до Нагорного з боку особливоуповноваженого НКВС УРСР лейтенанта держбезпеки О. М. Твердохлебенка була породжена нововиявленими обставинами під час розслідування у жовтні 1938 року кримінальної справи, порушеної проти водія спецмашини (тюремки) НКВС УРСР Петра Івановича Бабічева, звинуваченого у великих розкраданнях речей осіб, засуджених до вищої міри покарання. На одному з допитів П. Бабічев засвідчив, що «за розпорядженням Нагорного – начальника внутрішньої тюрми НКВС УРСР возив речі засуджених у магазин випадкових речей на Прорізній вулиці такі як: валізи, шинелі та пальто»²⁸.

Як фігурант справи Іван Нагорний був запрошений 15 березня 1939 року на закриті судові засідання Військового Трибуналу прикордонних та внутрішніх військ Київського округу по Київській області в якості свідка. Покази в суді І. Нагорного де в чому проливають світло на специфіку його роботи в добу «Великого терору»: « В 1937 р. у нас були великі роботи і в той час комендантом НКВС УРСР був Шашков. Після цих робіт у нас багато залишалось речей і здавати їх нікуди було, тоді я звернувся до Шашкова з питанням, що робити з речами. Шашков написав рапорт на ім'я колишнього наркома Леплевського, і в цьому рапорті просив дозволу про видачу частини речей співробітникам комендатури, і Леплевський на рапорті написав резолюцію «дозволяю»... я особисто давав співробітникам комендатури речі /гімнастерки, чоботи/ на той час коли вони вовтузилися з ростріляними, але після роботи вони їх знімали та здавали назад у комору, дозволяв я їм одягати тимчасово чужий одяг для того, щоб вони не псували свій одяг у кров. При колишньому наркомі Успенському, ми всі речі розстріляних знищували, а після Успенського, стали їх здавати по квитанціям «Київпромторгу», який знаходиться на Прорізній вулиці №7, а що робить «Київпромторг» з цими речами, я не знаю»²⁹.

Івану Нагорному вдалося переконати Військовий Трибунал у своїй непричетності до крадіжки речей репресованих громадян. Він лишився на своїй посаді та отримав чергове звання – старшого лейтенанта державної безпеки³⁰. У поданні відзначалося: «По внутрішній тюрмі НКВС виконує спеціальну роботу»³¹. У травні 1940 р. нарком внутрішніх справ УРСР комісар державної безпеки 3-го рангу Іван Серов відзначає, що «тов. Нагорний І. Г. до виконання службових обов'язків відноситься сумлінно, як керівник тюрми авторитетний, користується повагою колективу, дисциплінований, витриманий, керувати

²⁷ ГДА СБУ, спр 31029-фп, арк. 81.

²⁸ Там само, арк. 60.

²⁹ Там само, арк. 79.

³⁰ А ГУВС ХО. К.д. Наказ НКВС СРСР № 13 від 7 січня 1940 р.

³¹ ГДА СБУ, ф. 12, спр. 3852, т. 1, арк. 81 зв.

апаратом вміє. Свою основну роботу вміло поєднує з партійною та суспільною роботою, будучи депутатом Ленінської райради м. Києва. За кращі виробничі показники у роботі внутрішньої тюрми тов. Нагорний наказом НКВС УРСР занесений на «Дошку Пошани». Тов. Нагорний проводить велику роботу по виконанню оперативних завдань, покладених на Комендатуру НКВС УРСР»³². Отже знову пряма вказівка на те, що начальник внутрішньої тюрми виконує оперативні завдання, покладені на комендатуру. Зрозуміло, що мова йшла про розстріли.

Опираючись на архівні документи, можна стверджувати, що у розстрілах в'язнів у Києві в часи сталінських репресій брали участь О. Г. Шашков, І. Г. Нагорний та Д. Д. Кобенек. Проте не можна виключати і участі третіх осіб, у тому числі співробітників комендатури чи внутрішньої тюрми.

УДК 94(477)«1939/1945»

ХАРКІВСЬКА СТОРІНКА КАТИНЬСЬКОГО ЗЛОЧИНУ

Н. ЛАПЧИНСЬКА, Заслужений працівник культури України,
головний зберігач фондів

Національний музей «Меморіал жертв Голодомору» (м. Київ, Україна)

E-mail: n_lapchinska@ukr.net

Влітку 1991 р. було оголошено про виявлення у Лісопарку м. Харкова поблизу селища П'ятихатки масового поховання військовополонених польських офіцерів і радянських громадян. Експертизні дослідження, проведені в рамках кримінальної справи, поставили крапку в кількарічній пошуковій роботі Харківської міської організації товариства «Меморіал» імені В. Стуса.

Зазначене місце поховання розташоване на ділянці місцевості в кварталі № 6 лісопаркової зони м. Харкова, 75 метрів праворуч Белгородського шосе, на відстані 10 кілометрів від центру Харкова. Територія поховання являє собою неправильний чотирикутник з параметрами: 143м – з півдня, 134м – із заходу, 97м – з півночі і 62м – зі сходу.

Вперше чутки про це місце як місце таємного поховання, а можливо і розстрілів репресованих у 1930-ті роки, поширилися серед харків'ян у другій половині 1960-их. Діти харківських фізиків-ядерників із селища П'ятихатки під час шкільних канікул розкопали там між деревами великі ями, повні людських кісток із простреленими черепами. Принесені ними додому військові відзнаки, нагороди, гудзики від мундирів вказували на їх належність військовим якоїсь іноземної армії. Вигравірувані на вилучених із спільних могил портсигарах, годинниках та інших особистих речах похованих у них людей, як і нагороди, доводили, що вони були офіцерами Війська Польського.

³² Там само, арк. 80.

У більшості розкопаних могил малолітні мародери не мали чим пожитися. Як показали ексгумаційні роботи, це були поховальні ями репресованих радянських громадян.

КГБ, припинивши розкопки школярів, закрило ділянку високим парканом, а у 1980-ті роки побудувало поруч з нею пансіонат для своїх співробітників, завдавши шкоди й території масового поховання.

Історія з дитячими розкопками вплинула наприкінці 1980-их років, коли утворене на початку 1989 р. міське товариство «Меморіал» оголосило про пошук у Харкові місць масового поховання жертв політичних репресій.

За свідченнями старожилів, які тоді ще боялися називатися, у другій половині 1930-х років і до початку окупації Харкова восени 1941 р. на огороженій високим парканом ділянці 6-го кварталу Лісопарку чоловіки у військовій формі вдень проводили якісь земляні роботи, а майже щочночі з боку Харкова сюди прибувала закрита брезентовим тентом «полупортка». Вона з'їжджала з Белгородського шосе праворуч із «чорною дорогою» і прямувала до лісу, де й ховалася за парканом. Іноді машин було кілька. Озброєна охорона стримувала цікавість місцевих хуторян, тому свідки не знали, що відбувалося за парканом.

Переломною в пошуку стала розповідь І. І. Дворниченка, колишнього водія начальника особливого відділу Харківського військового округу, про те, що навесні 1939 р. водій управління НКВД Василь Пономарьов показав йому з'їзд з Белгородського шосе до місця масового поховання, куди він відвозив трупи розстріляних у підвалі управління «ворогів народу», та трактор, що стояв обабіч дороги і слугував буксиром для вантажівок з трупами, щоб вони не загрузали в грязюці, а також, що навесні 1940 р. водій управління НКВД по Харківській області Олексій Карабут[ов] розповів йому про свою нічну роботу з перевезення трупів розстрілюваних польських офіцерів. Вказаний І. І. Дворниченком з'їзд з шосе відповідав «чорній дорозі», про яку розповідали п'ятихатські старожили.

Товариство «Меморіал» у березні 1990 р. домоглося від прокуратури Харківської області порушення карної справи за фактом виявлення масового поховання в 6-му кварталі Лісопарку.

Коли ж один із колишніх малолітніх «чорних археологів», який також побажав залишитися невідомим, приніс пошуковцям «Меморіалу» польські нагороди, гудзики та інші військові атрибути і розповів під аудіозапис про те, як вони потрапили до нього, розслідування справи перейшло на міжнародний рівень. Касету із його спогадами разом з артефактами з поховальних ям харківські меморіальці передали польській громадській організації «Родина Катинська», а звідти вони потрапили до Генеральної прокуратури Республіки Польща і були використані як речові докази для спонукання Радянського Союзу до початку розслідування, так званої, Катинської справи.

З вересня 1990 р. матеріали розслідування з Харківської обласної прокуратури були передані за підслідністю Головній військовій прокуратурі (ГВП) СРСР, яка об'єднала в одне переведення карні справи за фактом розстрілу польських військовослужбовців на території Харківської, Смоленської та Тверської областей.

Допитаний слідчими навесні 1991 р. колишній співробітник комендатури Харківського облуправління НКВД Митрофан Сиром'ятников показав, що етапи з польськими офіцерами у кількості від 18 до 240 чоловік почали прибувати до Харкова зі Старобільська 5 квітня 1940 року і так – до повного «очищення» табору 12 травня.

Зазвичай їх привозили потягом на сортувальну станцію м. Харкова, а звідти «чорними воронами» перевозили на вул. Чернишевську, в тюрму НКВД. Там їх тримали упродовж кількох днів у камерах внутрішньої в'язниці. На розстріл приводили підземним переходом. Перед розстрілом приреченим зв'язували руки. Чекаючи своєї черги у передпокої розстрільного приміщення, вони чули постріли, але поводитися з гідністю. Спочатку прокурор встановлював особові дані кожного, а потім передавав катові. У розстрілах брали участь усі співробітники комендатури, керував розстрілами і безпосередньо стріляв комендант Купрій. Він же власноручно підірвав цей підвал, коли німці у жовтні 1941 року увірвалися в Харків. Зазвичай розстріли починалися увечері, – зазначав колишній працівник НКВД, а після розправи над усією партією, далеко на північ, трупи возили до лісу двома «полуторками» із оббитими жерстю кузовами. Останки викидали поспіхом, у формі, без обшуку у підготовлені заздалегідь ями розміром 2×4 м, глибиною 2 м, присипали якимось білим порошком і закопували. Валізи офіцерів, інші особисті речі також вкидали до поховальних ям.

У записці голови КДБ при Раді Міністрів СРСР Шелєпіна на ім'я Микити Хрущова від 3 березня 1959 р. зазначено, що за рішенням спеціальної трійки НКВД СРСР поблизу Харкова було розстріляно 3820 військовополонених польських офіцерів Старобільського табору. Передбачаючи можливість розсекречення скоєного злочину і непередбачувані негативні міжнародні наслідки, голова КДБ запропонував знищити архівні кримінальні справи польських офіцерів з усіх трьох таборів.

У період з 25 липня по 7 серпня 1991 р. ГВП СРСР спільно з польською офіційною комісією у складі військових прокурорів, судово-медичних експертів, антропологів, археологів, інших спеціалістів було проведено часткову ексгумацію в 6-му кварталі. Вона цілком підтвердила достовірність попередньої інформації. На підставі результатів ексгумації Харківський міськвиконком рішенням від 25 травня 1992 року № 168 надав цьому місцю статус офіційного поховання і меморіального комплексу жертв політичних репресій.

У 1994 – 1996 рр. було проведене повне археологічне дослідження місця поховання археологами Торунського університету (Польща) ім. М. Коперніка під керівництвом професора Анджея Колі. Археологи встановили 75 поховальних ям (60 радянських і 15 польських), що дало можливість накреслити детальний план масового поховання.

Під час ексгумаційних робіт було викопано останки 4 300 польських офіцерів, в'язнів Старобільського табору для військовополонених та 2 098 громадян СРСР – переважно жителів м. Харкова й області. Усі ексгумовані останки після ретельного дослідження і наукового описання знахідок були

поховані в тих же могилах. На кожній могилі було встановлено католицький або православний березові хрести.

18 вересня 1997 року розпорядженням голови Харківської обласної державної адміністрації № 975 Меморіальний комплекс внесено до списку пам'яток археології, історії та мистецтва.

Під час будівництва Українсько-польського меморіалу жертв тоталітаризму на некрополі повністю збережено топографію розкритих дослідниками автентичних могил. Меморіал було відкрито 17 червня 2000 р.

УДК 94:323.282(477.42)

ОСОБЛИВОСТІ «ВЕЛИКОГО ТЕРОРУ» НА ЖИТОМИРЩИНІ

Є. Р. ТІМІРЯЄВ, член Національної спілки краєзнавців України,
колишній завідувач наукової редакції групи при редколегії книги
«Реабілітовані історією. Житомирська область»
(*м. Житомир, Україна*)

Прикордонне положення Житомирщини у 30-х роках ХХ сторіччя, значна кількість військових частин, завершення будівництва Новоград-Волинського та Користеньського укріпрайонів були підґрунтям для викриття «шпигунів» іноземних розвідок, різноманітних антирадянських контрреволюційних і шпигунських організацій як серед військовослужбовців різних рангів, так і серед цивільного населення.

Проведенню «національних» операцій сприяло існування Мархлевського польського та Пулинського німецького національних районів та наявність національних сілрад у складі інших районів області.

Багатонаціональність області зумовила існування різних релігійних конфесій і течій, що сталило, в свою чергу, підґрунтям для виявлення значної кількості ворогів у середовищі священослужителів, церковного активу та віруючих.

До створення області (22 вересня 1937 року) рішення про засудження жителів Житомирщини за політичними мотивами приймалися «трійками» при НКВС Київської та Вінницької областей, на підставі яких розстріли виконувалися, частіше за все, у Києві, а також в Умані, Білій Церкві, Житоїрі, Бердичеві, Вінниці.

З 3 серпня по 29 вересня 1937 року «трійкою» УНКВС по Київській області було розглянуто 4 969 кримінальних справ на 5 726 арештованих громадян. За, так званими, «вирусами трійки» 2314 осіб підлягали розстрілу, а 3412 – ув'язненню у ВТТ. Майже 38 % від загального числа засуджених складають уродженці та жителі Житомирщини, у т.ч. 39.6 % засуджених до розстрілу, тобто 917 осіб.

При обласному УНКВС було створено позасудовий орган – «трійку», на яку покладено розгляд слідчих справ виявлених ворогів.

23 жовтня 1937 року відбулося перше засідання «трійки» при УНКВС Житомирської області. За період з 23 жовтня 1937 року до 10 травня 1938 року було засуджено 6235 чол., з яких до розстрілу – 3931 та 2394 – до ВТТ.

За період з 18 жовтня 1937 року до 16 березня 1938 року Комісія Наркома Внутрішніх справ СРСР та прокурора Союзу РСР згідно наказу НКВС СРСР № 00485 від 11 серпня 1937 року розглянула альбомні списки майже 8 тис громадян Житомирщини щодо польської лінії. З них 7113 були засуджені до вищої міри покарання – розстрілу та 880 – до позбавлення волі у ВТТ СРСР.

Протягом жовтня 1937 – січня 1938 року на виконання наказу НКВС СРСР № 00439 від 25 липня 1937 року (німецька операція) від Житомирщини було надіслано альбомні списки на 1649 осіб. Згідно них за протоколами «Вищої двійки» за першою категорією розстріляно 1467 чоловік, до ВТТ направлено 108 осіб.

За польською лінією за рішенням «В. двійки» страчено значно більше громадян регіону, ніж за німецькою, тобто 7 993 чоловік проти 1 647, але відсоток розстріляних і направлених до ув'язнення до ВТТ за обома лініями однаковий – відповідно 89 % і 11 %.

Досліджуючи особливості «Великого терору» на Житомирщині слід зауважити, що за виявленими неповними даними із серпня 1937 року по листопад 1938 року лише позасудовими органами було засуджено 22 343 громадянина, які проживали на Житомирщині. З них 17 593 чол. (78,7 %) – розстріляно, а 4 750 (21 %) – позбавлено волі на різний термін.

В цілому репресіям були піддані представники 40 національностей, що проживали на Житомирщині. Перше місце за кількістю репресованих займають українці, друге – поляки, третє – німці, за ними ідуть євреї, росіяни, чехи, білоруси та представники інших національностей.

Масові поховання репресованих та розстріляних проводилися у Житомірі на пустирі між Путеминським провулком і Єврейським кладовищем. Нині тут розбито сквер, встановлено гранітні плити і хрест.

УДК 94:323.282=14"1937/1938"(477.25)

КИЇВСЬКА ГРЕЦЬКА НАЦІОНАЛЬНА МЕНШИНА ЯК ОБ'ЄКТ СТАЛІНСЬКОГО ТЕРОРУ 1937-1938 РОКІВ

М. В. БРИВКО, аспірант, науковий співробітник

Національний історико-меморіальний заповідник «Биківнянські могили»

Феномен сталінського тоталітарного режиму є предметом особливої уваги громадськості, а також українських і закордонних науковців. Та попри всі зусилля дослідників, ще багато аспектів залишилося маловивченими, зокрема, це стосується й репресій щодо національних меншин в Україні.

Однією зі спільнот, які зазнали репресій за національною ознакою, були греки. Репресій щодо грецької національної меншини вивчали дослідники – Іван Джуха [1], Володимир Нікольський [2], Володимир Романцов та Олена

Богатікова [3], чії роботи спиралися на значну кількість джерел та стосувалися, насамперед, греків Приазов'я, і практично не торкалися Києва. Певні спроби вивчити історію греків Києва, у тому числі репресованих, присутні у статтях Світлани Мазараті [4], Костянтина Федоренка [5] та інших дослідників.

І хоча переважним місцем розселення греків України були південні регіони Причорномор'я й Приазов'я, однією зі старих національних громад греків була Київська. У 1874 році у Києві мешкало 87 греків, у 1917 році – 705 осіб [4, с. 78]. Проте репресії з боку більшовиків призводили до зменшення кількості греків Києва, і вже у 1923 році їх було 427 осіб [5, с. 163], а 1926 році – 289 [4, с. 78; 5, с. 163].

Сама грецька національна операція НКВС є складовою частиною «Великого терору», розпочатого 2 липня 1937 року Постановою Політбюро ЦК ВКП(б) «Про антирадянські елементи» [6, с. 40-41]. Запроваджувалась директивою наркома внутрішніх справ СРСР М. Єжова 11 грудня 1937 року № 50215, в якій грецьке населення країни звинувачувалося у шпигунсько-диверсійній та антирадянській діяльності.

У документі констатувалося наступне: «Матеріалами слідства встановлено, що грецька розвідка веде активну шпигунсько-диверсійну й повстанську роботу в СРСР, виконуючи завдання англійської, німецької, японської розвідок...

Поряд зі шпигунсько-диверсійною роботою в інтересах німців й японців грецька розвідка розвиває антирадянську націоналістичну діяльність, спираючись на широкий антирадянський прошарок серед грецького населення СРСР» [1, с. 52; 7, с. 422].

Визначалися й категорії греків, яких слід заарештувати: «...арешту підлягали усі греки наступних категорій:

- 1) які знаходяться на оперативному обліку або розробляються;
- 2) колишні великі торговці, спекулянти, контрабандисти й валютники;
- 3) греки, які вели антирадянську націоналістичну роботу, в першу чергу, із середовища розкуркулених, а також усі, які сховалися від розкуркулювання;
- 4) політемігранти з Греції й усі греки, що нелегально прибули до СРСР, незалежно від країни, з якої вони прибули;
- 5) усі осілі на території СРСР греки, так звані, закордонні агенти НКВС й розвідувального управління РСЧА» [1, с. 52; 7, с. 422].

Слід зазначити, що ця директива розповсюджувалася у вигляді поштотелефонограми, вона донині не розсекречена та зберігається в архівних установах Російської Федерації у Москві.

Розпочиналася операція в Києві в ніч з 15 на 16 грудня 1937 року арештом 22 осіб, у тому числі 14 грецьких підданих [8, арк. 77], у цілому ж арешти відбувалися по всій країні [1, с. 52].

Реакція самих греків на цей одночасний акт репресій була різною. Зокрема, агент «Костянтин» у своїй доповідній від 17 грудня 1937 року пише: «Дружина Бердебеса з приводу арешту висловила наступні пропозиції: «В Греції заарештували багато агентів Комінтерну (це вона знає зі слів чоловіка) й грецьких комуністів й, імовірно, уряд СРСР бажає домогтися їхнього

звільнення, репресувало греків іноземнопідданих, що мешкають в СРСР, аби мати можливість провести обмін»...» [8, арк. 84].

За статистичними даними, в Київській області ще у 1937 році було заарештовано за грецькою лінією 26 осіб [9, арк. 151], хоча про їх розстріл у 1937 році окремих відомостей немає [9, арк. 152]. Але в наведених даних існують певні погрішності, що потребують вивчення й аналізу.

Щодо міста Києва, на жаль, точна кількість репресованих греків достовірно не відома. В статті Світлани Мазараті зазначається про 40 осіб [4, с. 79]. У цілому, за неповними даними російського дослідника Івана Джухи, тільки за перший тиждень операції заарештовано в Україні 2862 грека [1, с. 61].

Безпосередньо за «грецькою національною операцією» по протоколу «двійки» № 41 від 5 лютого 1938 року було засуджено 26 осіб до розстрілу [10, арк. 71-73], з них виконано вирок 25 лютого 1938 року стосовно 25 осіб, один помер у в'язничній лікарні [10, арк. 75]. Проте розстріли греків Києва відбувались і раніше, та й на цьому вони не припинилися.

За своїм соціальним походженням, 16 із зазначеної кількості осіб були робітниками, 15 – службовцями, інші походили з торговців, дрібних кустарів й селянин [10, арк. 37]. Десятеро працювали в їдальнях і ресторанах (у тому числі, й на посадах директора чи завідувача їдальні), шестеро – чоботарями, також серед них були: лікар, шофер, керуючий будинком, уповноважений по закупівлях і винороб.

Аналіз архівно-кримінальних справ репресованих греків свідчить, що всі справи були сфальсифіковані. Більшість заарештованих звинуватили та засудили за статтею 54-6 Карного кодексу УРСР, а саме: за шпигунство на користь Греції, Німеччини, Італії, інших – за статтею 54-1, 54-10 та за статтею 54-11 Карного кодексу УРСР. Інколи ці статті поєднувались під час слідства.

Доказами шпигунства слідчі НКВС вважали, наприклад, поїздки до посольства Греції у Москві, що бачимо у справі Г. Д. Емірзіаді: «Грецьку місію у м. Москва я відвідав двічі. Перший раз у 1925 році, коли прибув міняти паспорт на новий. Другий раз у 1936 році серпні місяці, коли повертався додому в Київ...» [11, арк. 9]. Або у справі І. І. Столярова: «... у 1935 році відвідав грецьке консульство у Москві, де просив вжити заходів до визволення своїх засуджених родичів» [12, арк. 8зв., 21]. Сам І. І. Столяров був росіянином за національністю, але одруженим на гречанці. В справі І. А. Халаріса вказано наступне: «...у вересні 1936 році я поїхав до Москви в грецьку місію щоб отримати паспорт...» [13, арк. 8].

Звинуватили у шпигунстві на користь Греції й українця за походженням – Григорія Леонтійовича Лебедовського, який у 1937 році працював дворником будинку за адресою: Червона площа, 2а. Заарештований він був у ніч з 15 на 16 грудня 1937 р. та засуджений на підставі поштотелеграми НКВС СРСР № 50215 від 11.12.1937 р. постановою Народного комісара внутрішніх справ СРСР та Прокурора СРСР до розстрілу. В допиті він зазначав наступне: «С контр. рев. доводами Вреадениса как всегда я соглашался и выполнял все его поручения после его отъезда в Грецию. Из Греции Вреаденис вел переписку с вышеназванными мною лицами и присылал мне денежную помощь.

Выполняя поручения Вреадениса, Анфилофия, Матвеева, Михайлиса и секретаря греческого посольства я носил даваемую ими мне корреспонденцию грекам, проживавшим тогда в Киеве – Карибе, Милюну, Дзионисию и другим, фамилии которых не помню» [21, арк. 12, 16]. Розстріляний Г. Л. Лебедовський, як й інші греки, 25 лютого 1938 року [21, арк. 23].

Часто доказами провини слугувало особисте листування з родичами із Греції грецькою мовою [11, арк. 38-39зв.; 14, арк. 43-43зв., 45-48зв., 50-50зв.]. Або навіть професійні зустрічі, особливо, якщо вони відбувалися за кордоном. Так, наприклад, лікар-рентгенолог Жовтневої лікарні м. Києва Полікарп Миколайович Тамуріді на допиті 19 грудня 1937 році свідчив: «Перебуваючи у 1932 році в Німеччині – в Берліні і будучи зв'язаний з інженером заводу «Сіменс» Ебертом, я був ним залучений до шпигунської роботи в Радянському Союзі.... Перед від'їздом з Німеччини я отримав завдання від Еберта проводити в СРСР роботу із збором матеріалів з різних галузе, як про промисловість, так і політично-економічного характеру» [15, арк. 17].

Окремою темою у фальсифікації справ щодо греків Києва була, так звана, контрреволюційна агітація й пропаганда грецьких громадсько-політичних «буржуазних» газет. Прикладом подібного підходу слугує справа Г. Д. Емірзіаді, який на допиті від 30 грудня 1937 року засвідчив наступне: «Питання: У Вас при обшуку вилучили закордонні грецькі газети, з якою метою ви їх придбали?

Відповідь: В 1937 році я зустрів грека Колумбіса в клубі друкарства в кишені у нього були грецькі закордонні газети, де він узяв їх мені невідомо... Я газети попросив почитати, таким чином вони в мене залишилися до моменту арешту» [11, арк. 11].

У протоколі допиту С. Д. Донукіса від 29 грудня 1937 року ми читаємо наступне: «... Арсеніс й Сірініді приносили в Будинок народів Сходу грецькі закордонні газети й передавали їх Емірзіаді, останній влаштовував колективні читання цих газет у Будинку народів Сходу, чи на квартирах в окремих осіб, при цьому під час читань оброблялися присутні греки в контрреволюційному дусі...» [11, арк. 13].

У допиті від 16 грудня 1937 року: «... відвідували грецьке консульство у Москві ..., привозили до Києва й розповсюджували отриманні в консульстві грецькі газети, влаштовували колективні читання цих газет у Будинку народів Сходу, на квартирах в окремих осіб...» [16, арк. 21зв.].

Подібні твердження зустрічаються і в протоколах допитів інших греків Києва. Наприклад, на допиті від 21 грудня 1937 року І. Х. Марангос зазначив: «Щоразу, коли я перебував в консульстві ... я отримував для розповсюдження серед греків в м. Києві грецькі буржуазні газети. Цю літературу я розповсюджував серед греків в м. Києві...» [17, арк. 14].

І дійсно в архівно-кримінальній справі Г. Д. Емірзіаді ми бачимо дві грецькі суспільно-політичні газети за 1936 рік [11, арк. 60-64зв.].

Проте під час реабілітації у 1961 році виникло запитання, а звідки і як опинилися газети у справі? Під час допиту 9 травня 1961 року дружина Емірзіаді – Олександра Іванівна Емірзіаді свідчить: «... газет у мого чоловіка не було і під час обшуку останні не вилучалися...» [11, арк. 71]. До того ж, в

протоколі обшуку, який був складений 15 грудня 1937 року, жодних газет справді не зазначено [11, арк. 5].

А згідно з довідкою від 11 квітня 1961 року, складеною старшим слідчим УКДБ при РМ УРСР по Київській області капітаном Старостіним, за даними Державного літературного видавництва УРСР, у довоєнні роки на територію СРСР газет грецькою мовою з-за кордону не надходило [11, арк. 101].

Колишній директор Будинку народів Сходу, Антонін Семенович Юр'єв, 2 квітня 1958 року з цього приводу свідчив: «... Буржуазні націоналістичні грецькі газети в Будинку народів Сходу серед греків не з'являлися і їх ніхто не намагався розповсюджувати...» [18, арк. 37].

І це тільки один із прикладів, як фальсифікувалися справи проти греків Києва слідчими НКВС.

Звинувачували греків і у диверсійній діяльності. Наприклад, В. М. Зуллеса у підготовці диверсійних акцій на випадок війни «... шляхом отруєння продуктів харчування, дезорганізації ринку й постачання населення» [19, арк. 25, 47] чи І. І. Столярова, який нібито «отримав завдання при виробництві солодоців використати, замість харчових, художні фарби, з метою отруїти дітей» [12, арк. 10]. Або «...проводити вибухи й пожари на цілій низці підприємств Києва, а саме на складах палива «Київ-Паливо», як ми бачимо у справі Ф. І. Корсавіді [20, арк. 16]. Чи «підірвати мости м. Києва через Дніпро», як у справі О. Х. Діловері [18, арк. 12].

На жаль, подібні зізнання слідчими НКВС фактично «вибивалися». Так, у 1957 році під час процесу реабілітації Іван Іванович Каракоз, який також був заарештований у 1938 році, свідчить наступне: «на очній ставці на питання слідчого до Зуллеса, що Зуллесу відомо про мене, Зуллес довго не відповідав, проте підштовхуваний охороною, він заявив, що як резидент польської розвідки завербував мене для шпигунської діяльності ...» [19, арк. 155]. Цікавими є доповнення Бориса Ароновича Трегуба, який зазначає: «...на очній ставці він був схудлим, заляканим, й судячи по тому, що до мене застосовували методи фізичного впливу, я вважаю, що Зуллес міг оговорити себе й інших невинних людей». [19, арк. 84]. І таких прикладів було чимало.

Проте слід зазначити, що не всіх греків репресували згідно з директивою наркома внутрішніх справ СРСР М. Єжова від 11 грудня 1937 року № 50215. Частина з них була арештована за іншими оперативними наказами НКВС.

Так, 10 липня 1938 року ухвалено постанову про арешт Костянтина Георгійовича Григоранті, якого вже 11 липня було арештовано [22, арк. 3, 4]. Його звинуватили у шпигунській діяльності на користь Німеччини, що він і визнав на допиті 23 серпня 1938 року [22, арк. 11зв.]. А вже 24 серпня він заявив: «Разведывательной работой в пользу Германской республики я был привлечен в 1918 году агентом германской разведки...» [22, арк. 13]. Крім того, К. Г. Григоранті звинуватили у шкідницькій діяльності та проведенні антирадянської пропаганди [22, арк. 31]. Згідно з рішенням трійки при Київському облуправлінні НКВС УРСР був засуджений і розстріляний у Києві 30 вересня 1938 року [22, арк. 33]. Слід зазначити, що приводом для арешту був звичайний донос племінниці Костянтина Георгійовича [22, арк. 1] на нього в

органи НКВС УРСР унаслідок певних сімейних обставин й непорозумінь. Тільки у 1988 році К. Г. Григоранті був реабілітований.

Підсумовуючи, слід зазначити, що «грецька національна операція НКВС» є яскравим проявом сталінського тоталітарного режиму. Ця операція НКВС вимагає суттєвіших і глибших досліджень, розкриття усього масиву джерел, насамперед архівних, для розуміння масштабів масових політичних репресій в УРСР. Національна операція щодо греків Києва потребує більш ґрунтовного й детального вивчення на підставі всебічного аналізу архівно-кримінальних справ й інших архівних документів. Подібний підхід дасть можливість не лише з'ясувати реальні масштаби «грецької операції» НКВС, а й зрозуміти механізм її здійснення та встановити імена усіх розстріляних греків м. Києва.

Список використаних джерел

1. Джуха, И. Г. Греческая операция: История репрессий против греков в СССР. – СПб: Алетейя, 2006. – 416 с.
2. Нікольський, В. М., Бут, О. М., Добров, П. В., Шевченко, В. О. Книга пам'яті греків України. Наукове видання. – Донецьк: Видавництво КП «Регіна», 2005. – 336 с.;
3. Нікольський, В. М. «Грецька операція» // Правда через роки. Статті, спогади, документи. Випуск 2. / Ред. кол.: В.І. Теличко (голова) та інші. – Донецьк: Донецька обласна редакційна колегія тому «Реабілітовані історією», 1998. – С. 39-47;
4. Никольский, В. М. «Греческая операция» // Греки и славяне: 1000 лет. / Глав. ред. И. Яли. – 1997. – № 1. – С. 134-139.
5. Богатікова, О. В., Романцов, В. М. «Грецька операція» 1937-1938 рр. у Північному Приазов'ї: історіографія проблеми // Вісник Маріупольського державного університету. Серія: Історія. Політологія. – Випуск 3. – 2012. – С. 30-38;
6. Богатікова, О. В., Романцов, В. М. Причини проведення «Грецької операції» в умовах сталінського тоталітарного режиму // Вісник Маріупольського державного університету. Серія: Історія. Політологія. – Випуск 1. – 2011. – С. 17-22.
7. Мазарати, С. Н. Греки Киева (история и современность) // Записки історико-філологічного товариства Андрія Білецького. Випуск 1. / Редкол.: О.Д. Пономарів (голова ред.) та ін. – К.: Київське науково історико-філологічне товариство Андрія Білецького, 1997. – С. 67-81.
8. Федоренко, К. Греки Києва // Записки історико-філологічного товариства Андрія Білецького. Випуск 4. Книга 2. / Редкол.: Є. Чернухін (відповід. ред.) та інші. – К.: Київське науково історико-філологічне товариство Андрія Білецького, 2006. – С. 163-169.
9. Великий терор в Україні. «Куркульська операція 1937-1938 рр. У 2-х частин; Частина 1. / Упоряд. С. Кокін, М. Юнге. – К.: Видавничий дім «Києво-Могилянська академія», 2010. – 614 с. – С. 40-41.

10. Реабілітовані історією. Одеська область: Книга перша / Упорядники Л. В. Ковальчук, Е. П. Петровський. — Одеса: АТ «ПЛАСКЕ», 2010. — 800 с. + вкл. 64 с. — С. 422-423.
11. ГДА СБУ. — Фонд 16, опис 30, спр. 97.
12. ГДА СБУ. — Фонд 42, спр. 31.
13. ГДА СБУ. — Фонд 5, спр. 469.
14. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 55019фп.
15. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 61955фп.
16. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 63155фп.
17. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 60201фп.
18. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 63156фп, том 1.
19. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 36150фп.
20. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 47394фп.
21. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 47465фп.
22. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 46720фп, том 1.
23. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 47382фп.
24. ЦДАГО України. — Фонд 263, опис 1, спр. 65787фп.

PRZEKAZ ARTEFAKTÓW GROBOWYCH

E. KOWALSKA, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, główny specjalista

Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN (Warszawa, Rzeczpospolita Polska)

E-mail: Ewa.Kowalska@ipn.gov.pl

W latach 1937 – 1941 w bezimiennych dołach w bykowniańskim lesie grzebano ciała więźniów rozstrzeliwanych przez NKWD w kijowskich więzieniach. Będąc na cmentarzu jesteśmy w miejscu, gdzie wielu nikt nie zdążył pożegnać. Nierzadko bliscy, do końca nie znając miejsca wiecznego spoczynku rodziców lub krewnych, sami odchodzili na zawsze. Zdajemy sobie sprawę odwiedzając Bykownię lub inne miejsca złożenia doczesnych szczątków zamordowanych, że w tych zbiorowych mogiłach spoczywają osoby wielu narodów, różnych kultur, wielu wyznań i poglądów, rozmaitych profesji. W tym miejscu wszystko przestawało się liczyć. Uwięzieni w kazamatach NKWD byli tylko wrogami, byli ofiarami. W tamtych czasach nie sądzono, że system sowiecki może okazać się na taką skalę zbrodniczy. W innych miejscach na świecie, wielu nie mogło uwierzyć w ludobójstwo, wielu poznając prawdę nie chciało jej ujawnić kierując się rozmaitymi interesami osobistymi, instytucjonalnymi, państwowymi.

Artefakty wydobyte podczas ekshumacji ze zbiorowych mogił są niemymi świadkami zbrodni. Są jednak nie tylko przedmiotami, nie tylko prokuratorskimi dowodami popełnionej zbrodni, lecz są też relikwiami dla rodzin. Mówią nam o przeszłości: kim były Ofiary i kogo zabrakło w odbudowującej się po latach Ojczyźnie. Za każdym z przedmiotów kryje się twarz konkretnego człowieka. Identyfikując przedmioty dowiadujemy się kogo i co straciliśmy zarówno jako rodzina, jak i jako naród. Należy podkreślić, iż straty to nie liczby, to nie buchalteria

zbrodni. To nawet nie tylko straty demograficzne, lecz także trudne do oszacowania straty kulturowe. Jak wycenić analizy, nad którymi pracowali zamordowani profesorowie i inżynierowie, publikacje i patenty, których finalizację przerwało aresztowanie i które się nigdy nie ukazały? Jak wycenić nienapisane wiersze przez Władysława Sebyłę czy Lecha Piwowara, poetów dwudziestolecia międzywojennego zgładzonych na skutek decyzji Biura Politycznego WKP(b) z 5 marca 1940 r.? Na podstawie ich dorobku przypuszcza się, iż gdyby przeżyli lista polskich noblistów mogła by ulec zmianie. Jak wycenić życie ludzkie, które mogliby uratować zgładzeni lekarze? Jak oszacować zbrodnię dokonaną na wartościach, które zamordowani ojcowie nie zdołali przekazać swoim dzieciom?

Tamte trudne czasy wielkich prób zrodziły bohaterów – tych, którzy „zachowali się jak trzeba”. Oni odnieśli zwycięstwo nad własną słabością, cierpieniem i lękiem. Mimo często ekstremalnych warunków w obozach i więzieniach NKWD pozostali wierni zasadom, w których zostali wychowani – zwłaszcza honorowi, którego wyznacznikiem była służba Ojczyźnie i drugiemu człowiekowi. Należy dodać, iż w Polsce okresu międzywojennego, noszenie munduru było zaszczytem. Naganne zachowania np. pijaństwo, burdy, amoralne prowadzenie, a nawet niechlujny strój, były piętnowane. Aby sprostać obowiązkom żołnierskim i policyjnym należało nawet stosować się do wytycznych odnoszących się do wyboru żon. Wybranki musiały m.in. mieć nienaganną reputację i cechować się odpowiednim wykształceniem. Rodziny wojskowych i policjantów miały być wzorem dla społeczeństwa. W ówczesnym systemie wartości wiedza nie tylko podnosiła prestiż społeczny i była warunkiem zatrudnienia, lecz uzyskana posada była rozumiana jako służba narodowi (im wyższe stanowisko, tym większa odpowiedzialność). Zajmowane stanowisko nie było tylko elementem kariery czy dorobkiewiczostwa. Uczciwie wykonywana praca była podstawą społecznego szacunku, a niekłamany patriotyzm stanowił o godności.

Wydobyte z mogił artefakty, umieszczone nierzadko na ekspozycji w muzeach, upamiętniają ofiary i mówią nam, kim byliśmy. Są przekazem z przeszłości w przyszłość. Listy i kartki odnalezione przy ofiarach oraz te, które uwięzieni zdołali wysłać do bliskich, zawierają nie tylko informacje o losach uwięzionych i ich rodzin, o ich kondycji fizycznej, zmianach miejsca pobytu, warunkach bytowych. Są one także źródłem wiedzy o wartościach jakim hołdowali. Mówią o szacunku okazywanym zarówno starszym jak i dzieciom, pełne są słów miłości, wyrazów tęsknoty i nadziei na połączenie. Niewerbalnym, niejako namacalnym dowodem na prawdziwość stwierdzeń zawartych w korespondencji są odnajdywane przy zamordowanych klucze. Jeńcy okłamywani, że wrócą do domów zachowywali klucze, żyli nadzieją powrotu i spotkania z bliskimi. Nikt z nich kluczy nie wyrzucał. Są one symbolem wiary w prawość, stoją po przeciwnej stronie obłudy i zdrady. Są dowodem w sprawie o ludobójstwo oskarżając zbrodniarzy i tych, którzy z rozmaitych powodów zatajali przez dziesiątki lat prawdę o zbrodni.

Powyższa refleksja pobudza do zadania pytań – nie nowych, ale wciąż aktualnych o miejsce historii i pamięci w budowie stosunków międzynarodowych, a w szczególności w dialogu i dążeniu do pojednania: czy pamięć o zbrodniach powinna być redukowana do minimum w imię unikania zadrażeń? Czy prawda i pamięć przeszkadza w normalizowaniu stosunków, w pokojowym rozwoju... czy

przeciwnie, fakty choćby najboleśniejsze należy przypominać przy tworzeniu nowych relacji?

Świadomość wagi historii, tego, co było udziałem narodu i zarazem każdej rodziny będącej jego elementem, rośnie wraz z wiekiem jej członków. Stanowi o dojrzałości, która pochodzi nie tylko z wiedzy wyczytanej w książkach, ale jest przekazywana i przeżywana, jest wynikiem przemyśleń, w tym refleksji nad mechanizmami zbrodni. Poznanie prawdy w procesie edukacji i wychowania rodzi świadomość, iż konflikty powstające na bazie rozmaitych interesów mogą prowadzić do zbrodni. To także świadomość, że prawda nie powinna dzielić, lecz łączyć, aby tragedie, które dotknęły naszych przodków się nie powtórzyły. Historia zwłaszcza najnowsza (dotycząca choćby osądzenia okupacji niemieckiej) dowodzi, że prawda wyzwala, pozbawia relacje międzyludzkie i międzynarodowe nienawiści i prowadzi do pozytywnych wyników zarówno w myśleniu jak i postępowaniu. Pamięć można przyrównać do tarczy, która powinna nas chronić przed złością, nienawiścią, odwetem i agresją, powinna być podstawą wszelkich działań mających na celu zapobieżenie powtórzeniu się ludobójstwa w przyszłości. Przekaz pamięci, niejako namacalnie potwierdzonej poprzez artefakty wydobyte z mogił, to powinność przekazywania przez edukację nie tylko wiedzy o martyrologii narodu, ale też systemu wartości jakimi kierowali się bohaterowie. Wychowanie powinno kształtować następne pokolenia, aby znając prawdę w sposób bardziej świadomy budowały przyszłość. Niech przekaz artefaktów grobowych rzeczywiście będzie, jak mówił Horacy: *testis temporum, lux veritatis, vita memoriae, magistra vitae* świadkiem czasów - światłem prawdy, życiem pamięci, nauczycielką życia.

«БОЮОВКА» НА КИЕВЩИНЕ

А. КОЛОС, магистр государственного управления, член общества
«Центр немецкой культуры "Widerstrahl"», (м. Київ, Україна)

У украинского хлебопашца Отто Марцинковского, проживавшего в селе Татариновка, Сквирского района, Киевской области до революции была большая семья. Четверых сыновей вырастил и выучил Отто. Всё думал, что станут ему на смену и любовь прививал к земле-матушке. Но жизнь распорядилась иначе.

Троих сыновей в начале Первой Мировой войны призвали в армию, защищать Российское Отечество. Старший – Эразм, воевал пехотинцем на самых сложных участках Западного фронта. Средний – Иосиф, стал отменным писарем, готовил приказы командования, а в час тишины, на привале, писал письма домой неграмотным сослуживцам. Третий сын – Пётр, храбро воевал и дослужился до офицера, стал поручиком царской армии. И только самый младший из сыновей – Виктор не «нюхал пороху», в силу своего возраста не служил ни белым, ни красным. Всё это позже будет зачтено советской властью.

После войны и подписания Брестского мирного договора сыновья дружно включились в восстановление разрушенного войной хозяйства. В 20-е годы, после победы советской власти в гражданской войне жизнь начала

налаживаться. Благо все грамотные, семейные, серьёзные. Петр имел троих детей и в мирной жизни как бывший офицер дослужился до главного бухгалтера селекционной станции. С финансами работали и два других брата: Эразм – кассиром Рабкоопа, а Иосиф был бухгалтером местной филии Киевоблторга, воспитывал своих двух дочерей да племянницу с десяти лет. Виктор, у которого жене было 26, растил восьмилетнего сына Александра и работал в артели «Кожизделия».

Нежданно нагрянули «буйные» 30-е – сплошной страх и тотальные подозрения. После проведенных арестов и заключения под стражу в местной тюрьме, 18 мая 1938 года братьям было предъявлено обвинение в преступлении, предусмотренном ст. ст. 54-6, 54-11 Уголовного кодекса УССР – шпионаж и контрреволюционная деятельность.



Фото 1. Дело по обвинению П. Марциновского

А Марцинковский Пётр, кроме того, обвинялся ещё и «...как участник националистической польской повстанческой организации (ПОВ), проводивший контрреволюционную агитацию с целью отторжения Украины от СССР» [1, с. 7].

В протоколе допроса Пётр, со слов следователя, заявил: «В состав к/р националистической Польской повстанческой организации, т.н. «Боявки» я был вовлечён своим шурином Иосифом Красуцким в 1925 г. (арестован органами НКВД в 1937 г.). По своим убеждениям я был ярким польским патриотом. Красуцкий целиком разделял мои националистические взгляды и высказывал мне свои планы ведения борьбы с существующим строем с целью отторжения Украины от СССР и присоединения её к Польше. Работая в различных учреждениях и совхозах разных районов, я передавал последнему сведения шпионского характера о настроениях колхозников, наличии тягловой силы, автомашин, тракторов и состоянии дорог» [1, с. 37-39].

На вопрос оперуполномоченного: «Кто входил в состав вашей контрреволюционной националистической организации?», – последовал ответ: «...В разное время в организацию были вовлечены:

1. Ксёндз Буяльский (арестован НКВД в 1932 г. и уже осужден).
2. Козловская Мария, арестована за связь с польской разведкой.
3. Козловский Николай, работал бухгалтером в городе Казатине.
4. Врублевский, арестован в 1937 году органами НКВД.
5. Сергиевский, бывший директор школы, арестован в 1937 году.
6. Мои родные братья: Марцинковский Иосиф Оттович, Марцинковский Виктор Оттович и Марцинковский Эразм Оттович.
7. Раковский Тадеуш, житель с. Самгородка, Сквирского района» [1, с. 40-41].

Вечером того же дня после проведенной с ним «воспитательной» работы, Пётр Марцинковский вынужден признать себя виновным в предъявленном обвинении.

В протоколе допроса Эразма Марцинковского записано: «Среди польского населения, проживающего на территории Сквирского района, и, особенно, среди польской молодёжи, я проводил широкую националистическую агитацию, доказывая ей необходимость отторжения правобережной Украины и присоединение её к Великой Польше в границах 1870 года. Всячески восхваляя фашистский режим в Польше, доказывал его преимущества над советским строем. Кроме того, распространял слухи о близости войны Польши и СССР и поражение в этой войне Советского Союза. Помимо этого проводил шпионскую работу, собирал и передавал Красуцкому сведения о мощности совхозов, их технике, состоянии железных дорог и мостов» [1, с. 48].

В ходе допроса Виктора следствие констатирует, что и он являлся членом националистической польской повстанческой организации «Боявка». «В ПОВ ходил, но оружия у нас не было. Виновным по обвинению себя признаю». И подпись: «В. Марцинковский» [1, с. 66]. Последние четыре слова подчеркнуты красным карандашом, что выдаёт удовлетворение прокурора.

При допросах Тадеуша Раковского 21 мая 1938 года фиксируются те же обвинения и идентичные признания, а также факт передачи собранной информации Красуцкому, который через ксёндза Буяльского, якобы передал их польскому консулу в Киеве [1, с. 69].

Доказательства преступной деятельности обвиняемых, с точки зрения следователя, были собраны. Их вина доказана, в связи с чем составлено обвинительное заключение, утверждённое военным прокурором на всех пятерых участников контрреволюционной организации. Текст этого документа уместился на трёх стандартных листах, а проходящие по делу фигуранты обвинены в шпионской деятельности в пользу Польши.

Затем следственное дело №146450 направляется на рассмотрение «Тройки» Киевского областного управления НКВД, которая оперативно выносит нужное ей решение – высшая мера наказания [1, с. 74-77].

В выписке из заседания «Тройки» при КОУ НКВД от 25 сентября 1938 г. (протокол № 272) указано, что все пятеро: Пётр Оттович Марцинковский,

Эразм Оттович Марцинковский, Виктор Оттович Марцинковский (по паспорту – Антонович), Иосиф Оттович (Антонович) Марцинковский и Тадеуш Онорович Раковский подлежат расстрелу, а лично принадлежащее им имущество – конфискации. Документ подписан начальником I-го спецотдела Шлёпченко (фото 2) [1, с. 78-79].

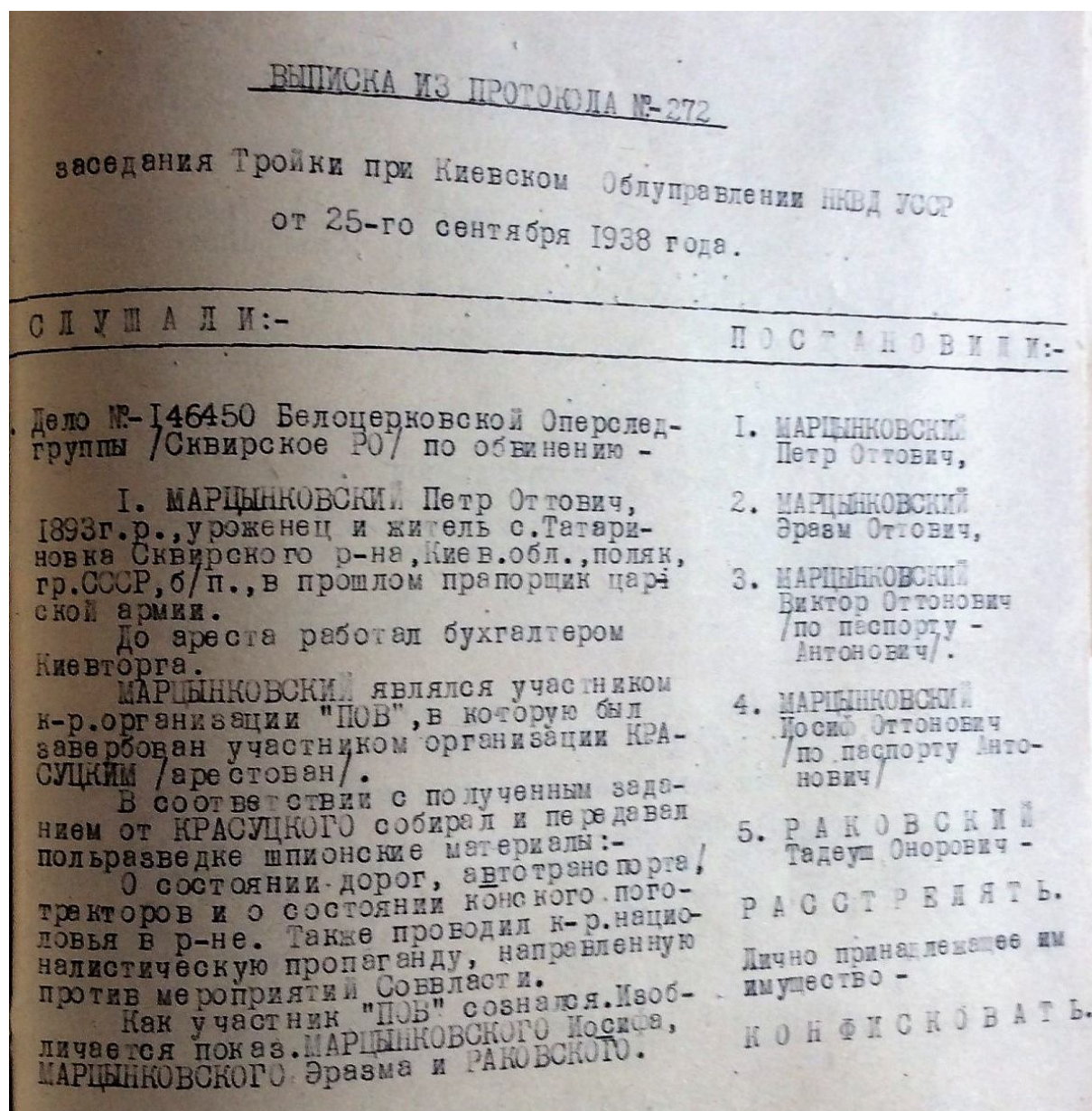


Фото 2. Расстрельный протокол № 272 КОУ НКВД

К делу приложено свидетельство о смерти Петра Марцинковского, которая наступила 7 августа 1938 года в Бело-Церковской тюрьме. А подшитые тут же выписки, гласят, что приговор Особой «Тройки» от 25.09.1938 г. над осуждённым к высшей мере наказания – расстрелу, Петром Марцинковским приведен в исполнение лишь 3 октября 1938 г. Внизу – подпись сотрудника НКВД Альтциера с оттиском угловой печати (фото 3).

На лицо – явная нестыковка дат и реальное сокрытие причин смерти арестованного, а также места его захоронения в Белой Церкви еще в августе 1938 года [1, с. 82-85].

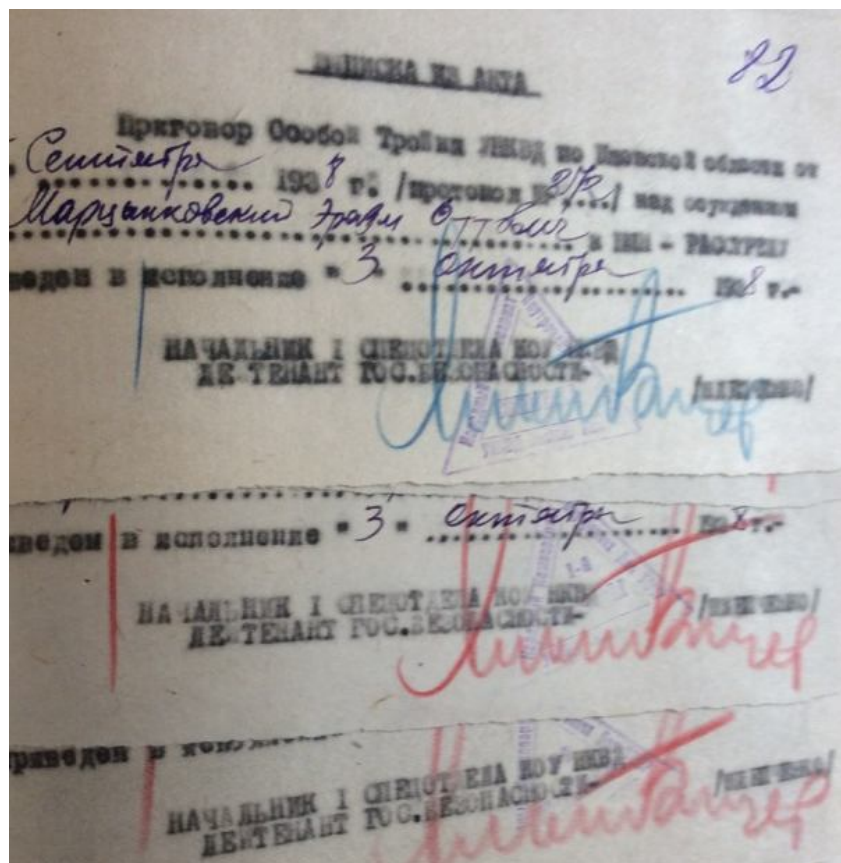


Фото 3. Расстрельные карточки

Сделанные при аресте два маленьких фото бывшего офицера царской армии П. О. Марцинковского с биркой на шее (фото 3) да клочки тайной переписки (фото 4) на польском языке – все, что осталось от погибшего по вине энквдистов человека, причина смерти которого так и не была установлена [2].



Фото 3. Петр Марцинковский до и после ареста

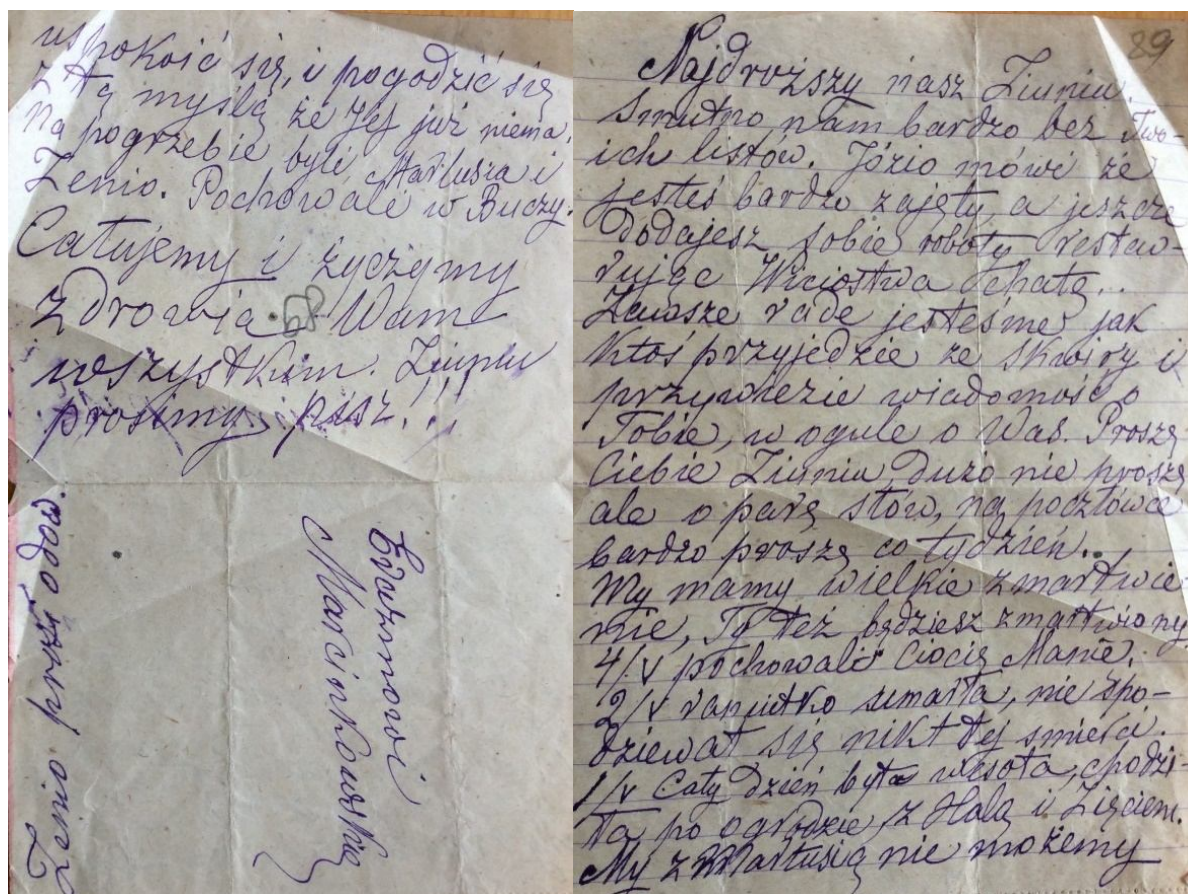


Фото 4. Перехваченная межкамерная записка к старшему брату

Вот так бесславно закончилась история гибели группы, так называемых, контрреволюционеров и «шпионов», т. е. советских граждан польской национальности, которые никакими шпионами или антисоветчиками быть не могли, о чем свидетельствует их последующая реабилитация. Дело прекращено за отсутствием состава преступления в действиях расстрелянных.

Список использованных источников

1. Центральный Госархив общественных орг-ций Украины – ЦГАООУ: У/дело № 64549 ф.п. Марцинковского П. О. и др., л.д.
2. Амонс, А. І. Биківнянська трагедія. – К., 2006. – 361с.

РОДИНА МАЛАШЕНКІВ У ЧАСИ РЕПРЕСІЙ

В. Д. МАЛАШЕНКО, колишній працівник органів МВС України,
член комісії з питань відновлення прав реабілітованих
Київська міська рада (м. Київ, Україна)

До 1930 року в с. Ковалівка, Іванківського району, Київської області мій дід Врублевський Едуард Денисович, 1866 року народження, бабуся-Врублевська Марія Владиславівна, 1870 року народження, моя матір Малашенко (Врублевська) Лідія Едуардівна, 1908 року народження, мій батько Малашенко Данило Іванович, 1908 року народження на правах приватної

власності мали п'ятикімнатний будинок з надвірними будівлями, худобу, майно, сад (близько 300 фруктових дерев), алеї лип та акацій, вільховий ліс, землю загальною площею більше 30 га. Всю цю нерухомість дід купив у 1912 році в місцевого поміщика Раїча. З 1901 по 1918 рік сім'я переважно проживала в м. Києві. Дід працював кур'єром в Римсько-католицькому благодійному товаристві. Дві тітки Юлія і Каземира навчалися в жіночій гімназії. Дядько Віктор навчався в 4-й Київській гімназії. Після її закінчення у 1918 році сім'я повністю переїхала на постійне місце проживання в село Ковалівка. Оскільки мій дід з бабусею були вже літніми людьми все майно, худобу і землю передали моїй матері і батьку, які щойно одружилися.

Згідно постанови політбюро ЦК ВКП (б) від 30 січня 1930 року під грифом “цілком таємно” “Про заходи, щодо ліквідації куркульських господарств в районах суцільної колективізації”, у 1930 році мого діда Е. Д. Врублевського, матір з батьком активом Ковалівської сільради було розкуркулено. Повністю знищено приватне заможне селянське господарство. Дослідженням документів архівного фонду “Київський окружний виконавчий комітет” підтверджено майновий стан куркульського господарства першої категорії мого діда Едуарда Врублевського, склад сім'ї – 6 чоловік, з них непрацездатних – 2. В архівній довідці репресованого мого дядька Віктора Врублевського (директора Чонобильської неповної середньої школи) вказано всіх членів родини, в тому числі мою матір – Лідію Малащенко. Під час розкуркулення було вилучено: п'ятикімнатний будинок з двома вхідними верандами, надвірні будівлі: дві клуні, три хліви, комора, соломорізка з приводом та весь сільгосп. інвентар, землю більше 30 га., худобу (сім корів, четверо коней, 25 овець); вирізано сад, на місці якого поселені мешканці з хуторів.

Сім'ї сільрадою було дозволено проживати тільки в двох кімнатах. В інших 3-х кімнатах був колгоспний пункт із збору молочної продукції. У 1938 році Ковалівською сільською Радою, Іванківського району, Київської області за підписом голови і секретаря, відбитком мокрої гербової печатки засвідчено довідку, офіційно зареєстровану за № 74 в книзі реєстрації, де зазначено майновий стан мого діда Едуарда Денисовича Врублевського, дату народження свідомо не вказано (на той момент йому виповнилось 72 роки), а також ідеться про те, що він нібито проводив агітаційну роботу серед населення, спрямовану проти Радянської влади. Цю довідку згідно запиту направлено до райНКВС. Тобто Ковалівська влада підтвердила перелік майна, яке вже було вилучено за розкуркулення у 1930 р. і незважаючи на поважний вік (у всіх подальших документах дату народження зфальшували і зменшили вік на 20 років) свідомо відправила мого діда «на той світ».

Майновий стан і факт розкуркулення, які спричинили страждання всієї родини тривалістю майже у півстоліття, засвідчено і у довідці архіву громадських об'єднань. Діда Іванківським рай НКВС, дядька Чорнобильським рай. НКВС безпідставно звинувачено і трійкою НКВС засуджено до вищої міри покарання – розстрілу. Вирок було здійснено в м. Києві. Вони реабілітовані посмертно. Після арешту діда і дядька восени 1938 року моєму старшому брату Станіславу було 7 років, а сестрі Валентині – 2. Сім'ю було виселено з будинку

та планувалось відправити до Сибіру. Оскільки моя мати була вагітною моїм братом Олександром (народився у 1939 році) і на прохання батька, (походив з бідної сім'ї) родину виселили до родичів батька. В цьому ж році за рішенням сільради весь будинок з надвірними будівлями, повністю були розібрані і перевезені для зведення колгоспних споруд. За матір'ю, батьком, бабусею (яка не витримала страждань і померла у 1940 році), а також за тіткою Казиминою Едуардівною Врублевською, 1904 р. народження, рідною сестрою моєї матері, яка проживала окремо, згідно розділу II. п. 5 наказу НКВС СРСР № 00447, був встановлений суворий адміністративний нагляд, їх було взято на облік. В цьому пункті зазначено: «Все семьи лиц, репрессированных по первой и второй категориям взять на учет и установить за ними систематическое наблюдение» Не дивлячись на заборону виїзду, тітка намагалась втекти зі своєю малолітньою донькою і чоловіком на прізвище Самко (знаходилася з ним в цивільному шлюбі), але по дорозі під Іркутськом можливо, як втікачка була розстріляна. Причина смерті молодої, здорової жінки не відома.

Вже на початку 70-х років її донці Людмилі, яка проживала у Спаську Дальньому, Приморський край, Російської федерації, КДБ повідомило, що її мати померла від зараження крові. На той час це були стандартні відповіді.

На прохання моєї матері під час з'ясування в НКВС подальшої долі моїх діда і дядька, оскільки ніхто не знав, що вони вже були розстріляні, працівники НКВС помстилися за це моєму батькові. В лютому 1941 року за зфальшованим звинуваченням за ст. 165 КК “недбалість” він був засуджений до 5 років і відправлений до Сибірської в'язниці, на початку другої світової війни звільнений і відправлений до трудармії при НКВС СРСР. Повернувся у 1946 році знесиленим, майже інвалідом.

Після смерті Сталіна настало деяке потепління. Зусиллями матері, з допомогою родичів батька і небайдужих односельців було зведено вже своє невеличке помешкання, але до XX з'їзду КПРС члени родини ще залишались під наглядом і були обмежені в правах. Батько, боячись знову потрапити до в'язниці із-за матері як доньки ворогу народу, у 1951 році залишив сім'ю і переїхав до Києва. Одружився вдруге. Стосунки із сім'єю підтримував. Більше – зі мною. Деякий час я проживав у батька, працював за заводі “Більшовик” до призову в Радянську армію. У 1980 році батько помер. Через рік померла і його дружина, (нам не рідна мати, яку ми поховали, як і батька). Квартиру № 269, по вулиці Мате-Залка, 5-А Київською владою було вилучено. Продовження буде.

УДК 94:323.282:614.61(477.43)

**СПРАВА № 152308 – РОЗСТРІЛЯНА ПАМ'ЯТЬ РОДИНИ ЛІСЕЦЬКИХ
(РЯДКИ З КАМ'ЯНЕЦЬ-ПОДІЛЬСЬКОГО МАРТИРОЛОГА)**

М. ЛІСЕЦЬКИЙ, студент* лікарського факультету

Гданський медичний університет (м. Гданськ, Республіка Польща)

Історія родини як відзеркалення історії країни: часами – багатонаціональна, часами – славна, а інколи, і багатостраждальна. Мені відома історія родини моєї мами. За легендою Мельники були серед засновників Городища Косівського на Володарщині ще у XIV столітті [1, 2], звідки і походить мій дід по мамі – Іван Мельник син Івана – професор, завідувач кафедри Національного Університету Біоресурсів і природокористування України, колишній його проректор. Моя бабця по мамі з родини заможних селян Животовських. За згадками моєї бабусі, Тамари Животовської, її дід Сила Животовський син Юхима у I Світому воював у чині улана. У 1933 р., залишений советською владою без засобів до існування, разом із своїми малолітнім сином Юрієм помер від голоду у с. Гор-Косівка, Володарського району, Київської області, занесеному на «чорну дошку», а її бабуся Олександра Животовська з трьома старшими неповнолітніми дітьми чудом залишилась у живих [3].

«Білою плямою» у моєму родоводі є історія роду Лісецьких, згадки про який є в багатьох історичних джерелах [4] і зовсім мало мені відомо про Марковських. Бабця мого тата – Віталія Лісецького сина Олександра – Ядвіга Лісецька дочка Андрія (в дівочтві Марковська) розповідала йому, що її мати Каземіра Марковська дочка Віктора (дівоче прізвище невідоме) закінчила польську жіночу гімназію і, вийшовши заміж за Андрія Марковського, оселилась на території сучасної Хмельниччини. Там народила дочку Ядвігу у с. Клембівка, Ізяславського району, Хмельницької області. Все життя вона оплакувала свого загиблого на фронтах I Світової війни рідного брата Леоніда, на честь якого і було названо мого діда Олександра Леоніда Лісецького.

А от Лісецькі: звідки походять, хто були їх предки? На це питання нема відповіді і причиною тому – розрив зв'язку між поколіннями, незмога передати свою історію нащадкам.

12.02.1938 р. – суботній холодний день. Із самого ранку вся польська родина Лісецьких-Марковських (Лісецький Адам син Петра, його дружина Лісецька Ядвіга дочка Андрія, двоє їх малолітніх синів Олександр і Альфред, його тесть Марковський Андрій і теща Марковська Каземіра) як заведено побазарювали і вже зібрались повертатись додому, бо вже й обідати час та й морозно на вулиці. Але вирішили розділитись: жінки і діти – додому, а чоловіки – на якусь хвилину погомоніти про справи нагальні з товаришами у центрі села.

Біля своєї хати Ядвіга побачила авто і якихось людей у формі. Підійшла з дітьми і матір'ю ближче, аж не встигла нічого сказати, як їй кинули коротко:

* Науковий керівник – к. е. н., доцент НУБіП України В. Мельник, (м. Київ, Україна)

- Відкривай двері – ми з обшуком!
- Почекайте, ключі у чоловіків. Через хвилину будуть! – зойкнула її мати.

А далі чоловіки у формі вибили двері, перевернули все в хаті, та вочевидь нічого не знайшовши, розлютились, бо повикидали все, що потрапило під руки, через розбиті шибки надвір, а інше потрощили (нічого забороненого не знайшли, про що пізніше коротко було зазначено у звинувачувальному заключенні до слідділа № 152308: «Вещдоков по делу нет.» [5]).

В цей же день Андрія Марковського і Адама Лісецького заарештували та повезли до тюрми в Ізяслав, а потім і взагалі невідомо куди. Разом родина не зібралась більше ніколи!

Ядвігу з малолітніми дітьми і матір'ю, за розповідями мого діда Олександра Лісецького, невдовзі виселили зі своєї хати та вислали із села до Черкаської області, але з початком війни у 1941 вони змогли повернутись назад у село. Оселились у бувших панських кошарах, переобладнаних під гуртожиток для робітників цукрового заводу с. Клембівки. Кузню прадіда Андрія Марковського теж відібрали і довгий час в ній розміщалась сільська молочарня.

Тривалий час про долю рідних родині нічого не було відомо і тільки у 1958 р. повідомили про посмертну їх реабілітацію.

У 2013 р., дізнавшись про формування відкритих списків репресованих, ми з моїм батьком знайшли коротку інформацію через Інтернет [6] (фото 1).

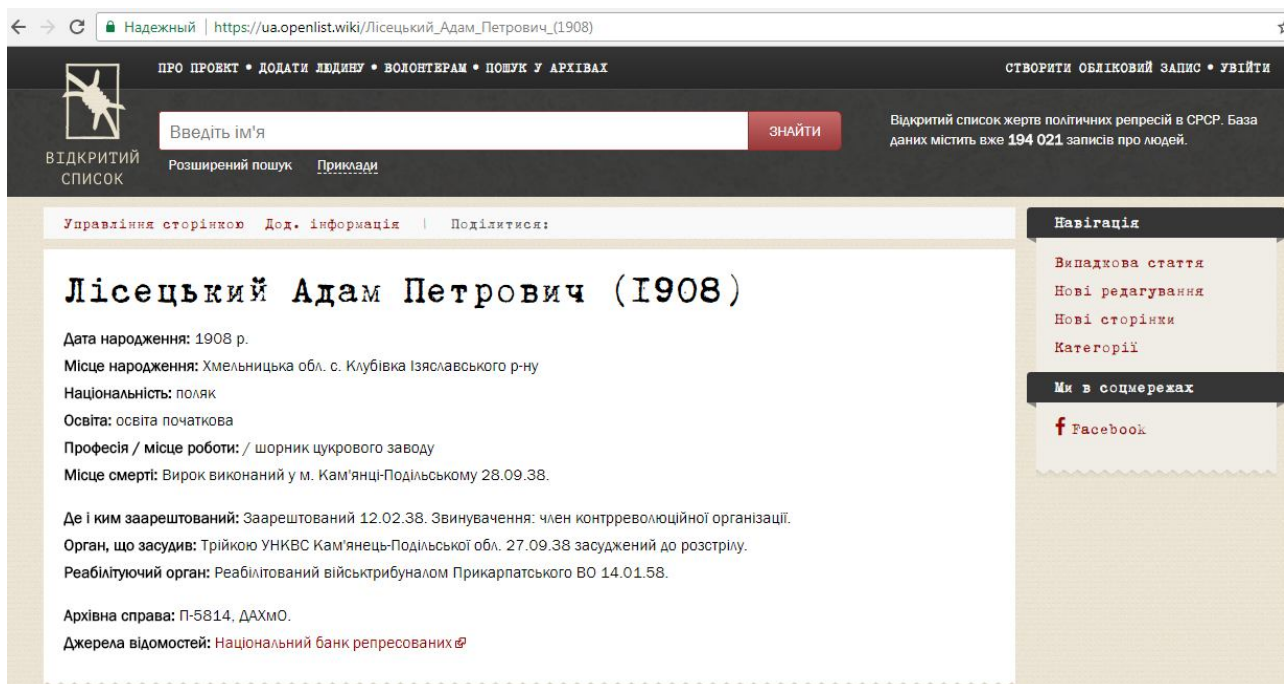


Фото 1. Інтернет-сторінка проекту «Відкритий список жертв політичних репресій В СРСР»

Пізніше нами було здійснено запит до Державного архіву Хмельницької області, звідки ми і дізнались про подальшу долю мого прадіда Адама Лісецького сина Петра (фото 2).

У справі № 152308 [5] про діяльність шпигунсько-диверсійної організації «Боювка»-ПОВ, що ніби-то діяла на Клембівському цукровому заводі

Ізяславського району, Кам'янець-Подільської області у анкеті заарештованого від 13 лютого 1938 р. вказано: Лісецький Адам Петрович, 1908 р. н.; поляк; із робочих; шорник, слюсар Клембівського цукрового заводу Ізяславського району, Кам'янець-Подільської області. Заарештований Ізяславським Р/В-НКВД 12.02.1938 р. У графі «Партійність» зазначено: – «Був співчуваючим, на даний час виключений, у зв'язку з арештом тестя».

У подальшому жодних відомостей стосовно тестя Андрія Марковського у справі не зазначено і навіть у графі «склад сім'ї», де вказані імена і роки народження дружини, двох синів та тещі, жодного згадування про Андрія Марковського немає. Лише скупа інформація, яку було передано якимось дивом у 40-х моїм ріднім – «Помер у тюрмі під час слідства від серцевого нападу». Загалом сама справа № 152308 була відкрита лише через два місяці (1.04.1938 р.) після арешту моїх прадідів.



У справі також ідеться про ще вісьмох членів цієї «контрреволюційної» організації: Бондарчук Омелян Матвійович (1889 р. н., колгоспник, українець), Вишинський Станіслав Іванович (1884 р. н., сторож Клембівськом цукрового заводу, поляк), Вишинський Іван Станіславович (1908 р. н., слюсар цукрового заводу, поляк), Жабицький Вячеслав Феліксович (1909 р. н., шофер цукрового заводу, поляк), Жуковський Йосип Степанович (1901 р. н., помічник головного інженера цукрового заводу, поляк), Козловський Іван Адамович (1902 р. н., коваль цукрового заводу, поляк), Красуцький Вікентій Ромуальдович (1908 р. н., шорник цукрового заводу, поляк), Пилипчук Андрій Корнилович (1884 р. н., майстер цеху цукрового заводу, українець).

Фото 2. Адам Петрович Лісецький (із сімейного архіву)

Їх арешти проходили з 13.02.1938 по 30.04.1938 р., а справа № 152308 розпочата 01.04.1938р. і закінчена 30.07.1938 р. У звинувачувальному заключенні, підписаному начальником Ізяславського райвідділу НКВД молодшим лейтенантом держбезпеки Торішнім та начальником Шепетівської спецслідгрупи НКВД лейтенантом держбезпеки Ураловим, вказано, що «...у результаті слідчих дій було встановлено: 1918-1920 рр бувшим директором цукрового заводу (агентом польської розвідки) Зайдлічем (знаходиться у Польщі) була закладена шпигунсько-диверсійна організація, до складу якої входили звинувачувані...». Як і в інших аналогічних справах, репресованим приписується членство у осередку «Боювка»-ПОВ та «...активна

контрреволюційна і націоналістична діяльність, спрямована на підготовку повстанських кадрів для озброєного наступу проти радянської влади на випадок інтервенції зі сторони Польщі. Крім цього, ними ж проводилась диверсійно-шкідницька діяльність на цукровому заводі». Згідно постанови у звинувачувальному заключенні від 30 липня 1938 р., складеного оперативно-слідчою групою в м. Шепетівці та у відповідності до наказу № 00485 слідча справа № 152308 була спрямована на розгляд НКВД СРСР. У справі є довідка про утримання репресованих під вартою у Житомирській в'язниці.

Майже через місяць (27 вересня 1938 р.) відбулось засідання особливої трійки УНКВС по Кам'янець-Подільській області, в постанові якої зазначається: «121. Лісецького Адама Петровича – РОЗСТРІЛЯТИ. Майно, що належить йому особисто – КОНФІСКУВАТИ.» І як насмішка над стражданнями засуджених та їх близьких – підпис: секретар трійки НКВС Честнейший (фото 3).

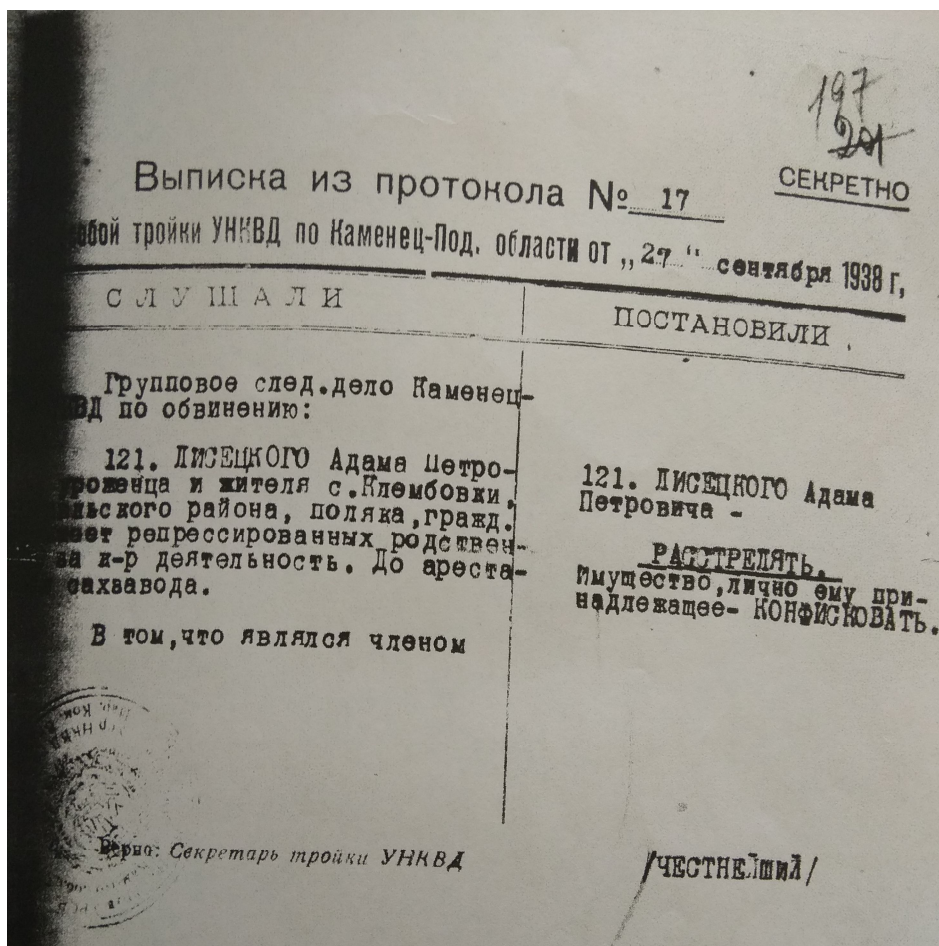


Фото 3. Виписка із протоколу особливої трійки НКВС

Із матеріалів справи і даних Національного банку репресованих дізнались, що всім дев'ятьом за цією справою винесено смертний вирок, виконаний на наступний день 28.09.1938 р. у м. Кам'янець-Подільському (фото 4).

Архівні дані свідчать, що поховання розстріляних відбулось у різних місцях: Бондарчук Омелян Матвійович – братська могила на старому міському кладовищі; Вишинський Станіслав Іванович – місце поховання невідоме;

Вишинський Іван Станіславович – братська могила біля нового консервного заводу; Жабицький Вячеслав Феліксович – місце поховання невідоме; Жуковський Йосип Степанович – братська могила біля нового консервного заводу; Козловський Іван Адамович – місце поховання невідоме; Красуцький Вікентій Ромуальдович – місце поховання невідоме; Пилипчук Андрій Корнилович – місце поховання невідоме; Лісецький Адам Петрович – місце поховання невідоме.

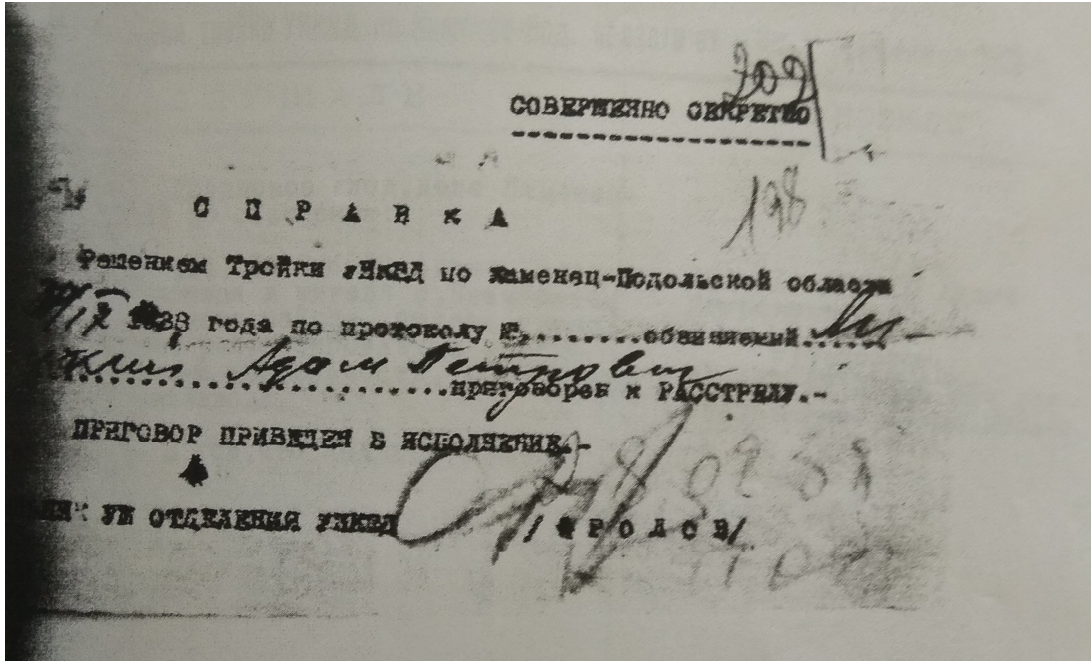


Фото 4. Довідка про виконання вироку А. П. Лісецького

У 1958 р. відбувся перегляд справи № 152308 як і багатьох інших, схожих, сфальшованих і розтиражованих радянською владою. Військовим трибуналом Прикарпатського військового округу було встановлено, що «...всі вищеназвані засуджені ... громадяни до їх арешту займались суспільно-корисною працею і ніяких ворожих дій за ними не помічалось». Військовий трибунал округу відмінив постанову особливої трійки УНКВС по Кам'янець-Подільській області від 27 вересня 1938 року і справу у відношенні згаданих громадян в карному порядку припинив за відсутності складу злочину [5].

Засуджені були реабілітовані, відновлено їх чесні імена. Через десятки років стали відомі деякі сторінки тих страшних подій, але і втрачено невимовно багато: жінки залишились без чоловіків, матері – без дітей, діти – без батьків. Нездійсненими залишились плани, мрії невинно закатованих, невідомими – їх родинні історії і їх, можливо, ніколи не вдасться віднайти!

Список використаних джерел

1. Національно-патріотичне виховання. КЗ «Косівський НВК» URL: http://www.kosivka-nvo.edukit.kiev.ua/istoriya_sela_kosivki/
2. Історична правда // Українська правда. URL: <http://www.istpravda.com.ua/articles/2011/02/22/26470/>

3. Національна книга пам'яті жертв голодомору 1932-1933 років в Україні. Київська область. URL: <http://www.memory.gov.ua:8080/data/upload/publication/main/ua/1090/19.pdf>
4. А. В. Дзиковицкий. Поколения рода сквозь призму истории. - "Lambert" г. Саарбрюккен, Германия 2016 г. URL: <https://www.proza.ru/2016/07/20/765>
5. П-5814, ДАХМО. Архивное дело УКГБ Хмельницкой области №П5814.
6. Відкритий список жертв політичних репресій в СРСР. URL: [https://ua.openlist.wiki/%D0%9B%D1%96%D1%81%D0%B5%D1%86%D1%8C%D0%BA%D0%B8%D0%B9_%D0%90%D0%B4%D0%B0%D0%BC_%D0%9F%D0%B5%D1%82%D1%80%D0%BE%D0%B2%D0%B8%D1%87_\(1908\)](https://ua.openlist.wiki/%D0%9B%D1%96%D1%81%D0%B5%D1%86%D1%8C%D0%BA%D0%B8%D0%B9_%D0%90%D0%B4%D0%B0%D0%BC_%D0%9F%D0%B5%D1%82%D1%80%D0%BE%D0%B2%D0%B8%D1%87_(1908))

«ГИТЛЕР'ЮГЕНД» В СССР?

А. КОЛОС, магистр государственного управления, член общества
«Центр немецкой культуры "Widerstrahl"» (м. Київ, Україна)

Ранним утром 20 июня 1938 года на железнодорожном вокзале Киев – пассажирский задержаны два молодых человека, которые совершали пересадку из ст. Коростень на поезд до ст. Харьков. Обоих отвели в дежурную комнату милиции на вокзале. Оба оказались родными братьями: Карлу Гроссу уже стукнуло 20, а Отто Гроссу скоро будет 18. Молодые, холостые, вся жизнь впереди...

При личном обыске у задержанных вещей либо денег не оказалось, но обнаружены 65 «феников» (немецкие монетки) да 10 «ценз» (франц. мелочь), а также паспорт на имя Карла Гросса и протокол обыска его отца, Карла Юлисовича Гросса в 1937-м. (рис. 1). Скоро прокурор санкционирует арест и Дорожно-транспортный отдел на станции Киев-пас. выдвигает обвинение в том, что они являются агентами германской разведки.

В протоколе допроса (рис. 2) мы читаем: «Из Германии вместе с отцом и другими членами семьи мы прибыли в СССР в 1934 г. Там остались братья отца, его сестра и бабушка. Отец стал работать на Харьковском велозаводе, а проживали в заводском доме на платформе «Минутка». Жили очень бедно, денег постоянно не хватало и решили уезжать обратно. Но как перейти границу? Самое лучшее место в районе Олевска, где находится много лесов. Я поехал не сам, пригласил и брата, он согласился. Приехали на ст. Яблонец, там хотели идти пешком, но в разговоре с местными людьми узнали, что перейти границу сейчас не возможно. Тогда мы с братом повернули домой, в Харьков. Но меня в Киеве арестовали. Это всё о моей вредительской работе». (1) л.д.



Рис. 1. Паспорт Карла Гросса

Напрасно следствие «шило дело» по вербовке юношей вымышленным немецким агентом Мюллером, полученных разведывательных заданиях, передачу шпионских сведений через какого-то связного итальянца Фурлана, который вряд ли был в Харькове, мнимые встречи с консулом, которого они и не знали. Улик-то никаких добыто не было. Тогда горе-детективы попытались «пристегнуть» версию о создании гитлеровской молодёжной организации.

После ареста отца в июне 1937 года, братья были враждебно настроены к Советской власти и решили уезжать. Но нужно было закончить ФЗУ (фабрично-заводскую учёбу), получить документ и специальность.

На дополнительном допросе 28 июня от Карла добивались признания в том, что он является членом немецкой молодёжной организации «Гитлер'югенд»:

- Проживая в Германии и находясь в приюте (дет. доме), я состоял в молодёжной организации с 1933 года до моего отъезда в Советский Союз, т.е. до 1934 г. (2) л.д.

- Как воспитывала вас данная организация?

- Нам прививали, что Гитлер это второй Наполеон и скоро покорит весь мир, а фашизм сотрёт с лица земли коммунизм. О Советском Союзе нам говорили, что народ там голодает, на почве чего происходят массовые беспорядки и вооружённые восстания, что в СССР царит произвол, а советский народ ждёт вмешательства иностранных государств, в частности, Германии.

- Какие задания вы получили перед отъездом в Советский Союз?

НАРОДНЫЙ КОМИССАРИАТ ВНУТРЕННИХ ДЕЛ
 Главное Управление Государственной Безопасности
 СССР
 ПРОТОКОЛ ДОПРОСА

1938 г. июль мес. 21 дня. Я Опер. тов. О. Я. Кисель (долж., квалиф. орган, фамилия) допросил в качестве бывшего

1. Фамилия Гросс
 2. Имя и отчество Карла Карловича
 3. Дата рождения 1918 г.
 4. Место рождения г. Хельсинки Финляндия
 5. Местожительство г. Минусинск заводской дом
 6. Нац. и гражд. (подданство) Финляндия и СССР

7. Паспорт издан при себе, сер. 228, 2025825
 (когда и каким органом выдан, номер, категор. и место приписки)
выдан 7.10.38 в к. Карлова 20-й д. 137.
 8. Род занятий работник на химическом заводе № 2
 (место службы и должность)
г. Карлов
 9. Социальное происхождение из рабочей семьи
 (род занятий родителей и их имущественное положение)
инженер

10. Социальное положение (род занятий и имущественное положение):
 а) до революции _____
 б) после революции работник

11. Состав семьи жена О. Я. Кисель Карл Арсенович
 (близкие родственники, их имена, фамилии, адреса и род занятий)
организации НКВД в г. 137. брат Гросс О. Я. Арсенович
организации НКВД в г. 137. брат Гросс Владимир 11-й Киев

Рис. 2. Протокол допроса Карла Гросса

- Узнав о моём выезде, мой руководитель (вождь) организации поручил мне по приезду проводить антисоветскую агитацию среди рабочих на заводе, критиковать стахановское движение как своего рода закабаление рабочих и выжимание всех соков из них, популяризовать фашистский строй в Германии и сытную жизнь с целью создания недовольства среди молодёжи, группируя таковых небольшими звеньями, до 10-ти чел. в каждом, для лучшей конспирации. (3) л.д.

- В ходе антисоветской агитации вам удалось создать молодёжную группу? Укажите конкретные фамилии.

- На этот вопрос я ответить затрудняюсь, поскольку плохо запоминаю русские и украинские фамилии. Мы звали друг друга по именам.

- Вам известно о существовании в СССР гитлеровской молодёжной организации?

- Нет, этого мне не известно... (4) л.д.

- А ваш брат в Германии, тоже был членом гитлеровской молодёжной организации, на которую Гестапо выделяет крупные денежные суммы?

- Так как мы воспитывались в одном приюте, то и состояли в одной молодёжной организации, но ему, в силу возраста, перед отъездом из Германии никаких поручений не давали.

Интересным был допрос младшего брата, Отто. По требованию следователя назвать своих родственников, он перечисляет, что в СССР проживают их бабка и дед, Гросс Юлиус, они работают в колхозе Барашиевского района, Житомирской области, там же проживали три дяди, в Коростене – тётя Малена, тёти Иоганна и Августина были на ст. Яблонец, а тётя Елена Гросс живёт в г. Омске. На вопрос: «Кто из этих родственников репрессирован Соввластью?», был ответ : «Советской властью репрессирован мой отец, три дяди и тётя – все в 1937году».

- А родственники за границей у вас ещё есть?

- Есть, в городе Кёльн. У меня там живёт бабушка Каролина Русь, ещё два дяди Генрих и Петер, и кузены Петер и Гельмут Гросс, работают в автомобильной мастерской.

- А (внимание! –Прим. автора) переписку с ними ведёте?

- Да, до последнего времени я поддерживал регулярную переписку со своими родственниками из Германии.

- Вы арестованы как агент германской разведки. Подтверждаете вы это?

- Нет, не подтверждаю. Агентом германской разведки я не являюсь. Но со слов моего брата, Гросс Карла, мне известно, что он связан с разведывательными органами. (5) л.д.

- Находясь в Германии вы воспитывались в фашистском духе?

- Проживая в Германии я воспитывался в приюте, и как все был членом молодёжной организации.

- Следствию также известно, что находясь в Советском Союзе вы проводили антисоветскую агитацию. Признаёте себя виновным?

- Да, признаю. Будучи враждебно настроенным против Советской власти, я действительно проводил антисоветскую агитацию, которой оскорбительно отзывался по адресу вождей партии и правительства, восхваляя при этом фашистский строй в Германии. (6) л.д.

В протоколе дополнительного допроса мы узнаём, что продолжают «выбивать» признания и от старшего брата, Карла.

- При первом допросе вы скрыли, что вместе с Карлом проводили антисоветскую агитацию среди учащихся ФЗУ завода им. Ленина, где сгруппировали вокруг себя антисоветский актив из числа неустойчивой и враждебно настроенной молодёжи. Подтверждаете вы это?

- Нет.

- Но Карл дал показания, что вам действительно удалось сгруппировать крепкий антисоветский актив, численностью 9 человек нестойкой молодёжи, которые разделяли ваши взгляды на враждебность к Советской власти. Кто конкретно входил в актив?

- Я никого не знаю...

Допрашивать уже было нечего. Краткое разбирательство привело к Обвинительному заключению (рис. 3). А оно гласит:

„Гросс Карл Карлович обвиняется в том, что:

1. Являясь агентом германских разведывательных органов...,
2. Систематически проводил антисоветскую агитацию,

3. Совершил попытку нелегального перехода советской границы, т. е. в преступлении, предусмотренном статьёй 54 п.6 УК УССР. На основании выше изложенного, следственное дело № 63045 направить по подсудности. Начальник ОДТО на ст. Киев“, подпись. (7) л.д.»

Выписка из протокола № 296 заседания «Тройки» Киевского УНКВД от 30 сентября 1938 г.:

- Имевшем письменную связь с родственниками из Германии,
- Скрывшим намерение перейти Советскую границу,
- Осведомлённый о шпионской деятельности отца (осужден как агент немецкой разведки),
- Изобличённый показаниями Отто Гросса, - Г Р О С С Карла Карловича - р а с с т р е л я т ь, а лично принадлежащее ему имущество – конфисковать. (8) л.д.

Приговор приведен в исполнение 7 октября 1938 года. Тайно, ночью он захоронен в безымянной могиле Быковнянского леса...

ВЫПИСКА ИЗ ПРОТОКОЛА № 296	
заседания Тройки при Киевском Облуправлении НКВД УССР	
от „ 30“ сентября 1938 г.	
С Л У Ш А Л И:	П О С Т А Н О В И Л И:
5. Дело №-5936 ОДТО НКВД Киев Юзжд по обвинению - Г Р О С С Карл Карлович, 1918г. рожд., урож. г. Кельна /Германия/, немец, гр. СССР, б/п. До ареста без определенных занятий. Задержан при попытке нелегального перехода в Польшу. Агент германской разведки. В 1934г. в СССР прибыл из Германии, где являлся членом гитлеровской фашистской организации "молодежи", от которого имел задание на проведение а/с. агитации среди советской молодежи и о создании враждебных Соввласти группировок среди молодежи. Находясь в ФЗУ при заводе им. Ленина в г. Харькове, летом 1937г. был за- Верно: Секретарь Тройки	Г Р О С С Карл Карлович - Р А С С Т Р Е Л Я Т ь. Лично принадлежащее ему имущество - к о н ф и с к о в а т ь.

Рис. 3. Выписка из протокола заседания Тройки при Киевском Облуправлении НКВД УССР

В конце дела подшиты изъятые у арестованного удостоверение квалификационной комиссии Харьковского завода имени В. И. Ленина под хештегом И. Сталина «Главное теперь – в людях, овладевших техникой» о том, что экзамен по специальности сдан на «отлично» (рис. 4) всего год назад; профбилет с уплаченными членскими взносами; паспорт на 1 год; приписное свидетельство советского допризывника. Здесь же протокол обыска отца, Карла Юлисовича Гросса, ранее проживавшего в Новой Баварии на станции «Минутка» в г. Харькове и расстрелянного – всё, что осталось от наследства...

Спустя полвека, в 1989 году, Военная прокуратура пересмотрит уголовное дело и сделает вывод, что Гросс Карл Карлович, уроженец г. Кёльна, Германия, признанный решением Киевской тройки в 1938 г. виновным в том, что будучи членом гитлеровской фашистской молодёжной организации, по заданию которой вёл антисоветскую агитацию среди советской молодёжи, за что и был подвергнут расстрелу, – обвинен необоснованно, внесудебным органом и поэтому подпадает под действие Указа о реабилитации. (9) л.д.



Рис. 4. Удостоверение квалификационной комиссии Харьковского завода имени В. И. Ленина, выданное Карлу Гроссу в 1936 г.

Но где родные, ожидающие реабилитации? В анкете Карла находим запись, что ещё были брат Рудольф, 11 лет, сестра 12 лет, жили в Харькове со старшей сестрой, Гросс Гертой, работавшей на конвертной фабрике.

Но их поиски ни в Харькове, ни в Житомирской области, к сожалению, не увенчались успехом. (10) л.д. И важный документ о реабилитации остался не востребуемым.

Дорогой читатель! Поскольку у главного действующего лица не осталось прямых родственников, нет и наследников, в год столетнего юбилея со дня рождения, этим очерком помянем молодого человека, который, не успев распрямить крылья, сложил голову на плаху НКВДистского беспредела. Никаких планов, никакой мечты не удалось реализовать, ибо репрессивная машина беспощадно перемалывала человеческие судьбы...

Список использованных источников

Центральный Госархив общественных организаций Украины

1. У/дело №63 045 Гросс Карла Карловича, ф.263, оп.1, л.д. 7,
2. Там же, л.д. 31,
3. Там же, л.д. 32,
4. Там же, л.д. 34,
5. Там же, л.д. 36,
6. Там же, л.д. 37 – 38,
7. Там же, л.д. 44,
8. Там же, л.д. 45,
9. Там же, л.д. 57,
10. Там же, л.д. 52 – 56.

УДК 94(477-751.3Биківня):271-46Іоанн Павло ІІ’’20’’

ВІЗИТ ІОАННА ПАВЛА ІІ ДО БИКІВНЯНСЬКИХ ПОХОВАНЬ

Т. БОЙКО, старший науковий співробітник науково-дослідного відділу
охорони культурної спадщини, археології та архівів

Національний історико-меморіальний заповідник «Биківнянські могили»

(м. Київ, Україна)

E-mail: bykivnya@gmail.com

Кароль Юзеф Войтила, відомий всьому світу під іменем Папи Римського Іоанна Павла ІІ, і до сьогодні є зразком людини духовного сану. Він один із наймолодших понтифіків в історії, поляк за походженням, перший слов’янин на Святійшому престолі, понад чверть століття був главою Римо-католицької Церкви і ввійшов в історію як реформатор і великий мораліст. Роки його понтифіката стали одними з найбільш яскравих в історії Ватикану і призвели до оновлення Римо-католицької Церкви, її місії у сучасному світі та повернення Ватикану провідної ролі в світовій політиці.

Іоанн Павло ІІ був не тільки духовним лідером, а й особистістю, яка суттєво вплинула на хід подій другої половини ХХ століття. І не лише тому, що як глава Римо-католицької церкви він зустрічався практично з усіма видатними політичними діячами останньої чверті ХХ століття, але й тому, що Кароль Войтила був учасником найважливішого політичного процесу ХХ століття – протистояння північноатлантичного Заходу і євроазійського Радянського Союзу, що завершилось знищенням Берлінської стіни, розпадом СРСР і вивільненням країн з, так званого, соціалістичного табору.

Польща першою на соціалістичному просторі отримала духовну і політичну незалежність внаслідок активної політичної позиції польської «Солідарності», для якої особистість поляка Кароля Войтили на Папському престолі стала найкращим втіленням надій і знаком небесного покровительства.

«Не бійтеся! Відкрийте своє серце для Христа!», – ці слова Папи були сприйняті мільйонами поляків, як заклик до дій і об’єднання навколо

католицької церкви. На хвилі національного підйому вийшов на перший план польського протесту Лех Валенса – простий робітник з Гданської судноверфі, який очолив рух «Солідарності». Оголосивши страйк і взявши під контроль підприємство, робітники вивісили на ворота портрет Кароля Войтили, який став Папою двома роками раніше, що, звичайно викликало в Польщі хвилю національного підйому – вперше за всю історію Церкви понтифіком став поляк.

«Без Святійшого отця, без його слова у Польщі панували застій, відчай і безнадія. Ніхто не вірив, що все може бути інакше, коли Іоанн Павло II приїхав до нас у 1979 році, він засіяв слово свободи, яке стало плоттю... вже наступного року. Він розбудив нас, поляків, і ми повірили його слову, повірили, що, є надія на зміни. Так народилась «Солідарність», яка змінила обличчя Європи. Це заслуга Іоанна Павла II», – заявляв Лех Валенса [3].

І навіть якщо політичний лідер «Солідарності» перебільшив роль Понтифіка, якого комуністичні ЗМІ клеймили як агента західного впливу, все одно, не можна заперечувати впливу авторитету Папи на католицьку Польщу, яка на відміну від багатьох європейських країн фактично, а не номінально є країною віруючих людей римо-католицького віросповідання.

За Польщею почали звільнятись від комуністичного дурману інші країни Європи. «...все, що відбулося у Східній Європі, було б неможливим без цього Папи», – сказав Михайло Горбачов [4].

Іоанн Павло II увійшов в історію як великий проповідник і миротворець. Труднощі і хвороби не зупиняли Іоанна Павла II в його бажанні нести мир і надію іншим людям. Він був першим в історії Понтифіком, який здійснив понад 200 апостольських поїздок до різних країн світу.

Він був першим в історії Папою Римським, який відвідав Україну з пасторським візитом. Про паломництво до України, за його власними словами, молився багато років.

Головною перепоною до візиту в Україну була вкрай жорстка позиція з цього питання Російської православної церкви (РПЦ) та її української філії – Української православної церкви Московського патріархату. Московська патріархія не була зацікавлена у діалозі з іншими християнськими конфесіями, а з католиками – особливо. Візит же Папи до їхньої «канонічної» території – в Україну РПЦ взагалі сприймала як виклик. Протягом багатьох років Іван Павло II відкладав своє паломництво до України, намагаючись не «провокувати» Московську патріархію. Рішення Іоанна Павла II все ж таки відвідати Україну, попри рішучі заперечення і протидію РПЦ означало, що один із найвидатніших духовних лідерів Заходу зважився проігнорувати претензії Москви на Україну як на зону свого «виключного впливу».

Український візит Іоанна Павла II на запрошення українського уряду і католицьких ієрархів відбувся 23-27 червня 2001 року. Головними місцями перебування Святійшого отця стали столиця України – Київ та місто Львів. [2, с.98].

23 червня у Борисполі, ступивши на українську землю, Іоанн Павло II став на коліна і поцілував її. Це був традиційний жест: під час кожної паломницької поїздки до кожної країни Папа схиляв коліна і цілував землю. Але Україна, поцілована Папою, все ж таки стала іншою. Всі виступи, промови,

інтерв'ю Іоанна Павла II під час візиту до України з політичної точки зору можна розглядати, як підтримку незалежності України та її європейське майбутнє.

Напередодні візиту Іоанна Павла II в Україну до Києва прибув кардинал Роберто Туччі для узгодження програми перебування Папи в Україні. Але під час самого візиту до програми були внесені зміни – Іоанн Павло II подовжив на один день свій візит до Києва, аби відвідати поховання жертв сталінських репресій у Биківнянському лісі під Києвом.

Це одне з найбільших масових поховань в Україні. Упродовж 1937-1941 років у тюрмах Києва було розстріляно і таємно вивезено до Биківнянського могильника десятки тисяч людей.

Радянська влада приховувала правду про сталінські злочини фактично до кінця 1980-х років. Наприкінці 1980-х – на початку 1990-х в Україні, як і загалом в СРСР, активізувався громадський рух щодо оприлюднення правди про репресії сталінського режиму та місця поховання жертв. У засобах масової інформації з'явилися перші публікації про Биківнянські поховання, до розкриття правди про Биківнянські поховання долучилися дослідники-ентузіасты, родичі репресованих.

До цих процесів приєднався і Артур Луковський громадянин США і бізнесмен, корінний киянин, батько якого, Йозеф Луковський, був розстріляний у застінках НКВС і таємно похований у Биківнянському лісі.

Артур Луковський одним з перших долучився до перетворення Биківнянського могильника в місце Пам'яті. Через численні публікації в пресі, видання книг, створення фільмів про Биківнянські поховання Артур Луковський розповів не лише в Україні, а й за кордоном правду про злочини радянського тоталітаризму. Биківнянську трагедію сприймав, як частину загальноукраїнської історії і робив все можливе, щоб Биківня стала частиною історичного досвіду, імунітетом проти радянського тоталітаризму[1].

Але найважливішим Артур Луковський вважав залучення Церкви, як інституції світового релігійного товариства, до освячення Биківнянських поховань і, як католик, мріяв про молитву Папи Іоанна Павла II на могилах Биківнянського лісу.

Наприкінці 2000 року, дізнавшись про візит Папи Іоана Павла II до України, Артур Луковський доклав надзусиль, щоб спонукати великого релігійного діяча відвідати Биківнянські поховання. Артур Луковський зібрав у Сполучених Штатах Америки та особисто передав до Ватикану понад 10 тис підписів з проханням до Понтифіка відвідати могильник у Биківнянському лісі. За його порадою Київське товариство політв'язнів та жертв репресій також зібрало підписи і звернулось до Понтифіка з проханням відвідати Биківню та відслужити месу за невинно убієнних жертвах репресій.

І Глава Святійшого престолу Іоанн Павло II не відмовив. 24 червня 2001 року Папа Іоанн Павло II відвідав Биківнянські поховання і молився у присутності кількох сотень прихожан.

Молитва Іоанна Павла II стала домінантою в освяченні Биківнянських поховань. Адже за весь час існування могильника у Биківнянському лісі лише

Папа Римський Іоанн Павло II, як глава однієї із світових релігій, удостоїв своїм візитом та молитвою ці поховання.

Список використаних джерел

1. Биківнянська трагедія в контексті злочинів тоталітарного режиму.(до 15-річчя заснування Національного історико-меморіального заповідника «Биківнянські могили»): Збірник статей за матеріалами науково-практичної конференції, м. Київ, 8 грудня 2016 р. – К., 2017. – С. 329.
2. Гербст, О. Л. Його Святість і подорож його Святості в Україну. – К.: Самміт-книга, 2015. – С. 98;
3. Добрі справи, дива і мудрі цитати Іоанна Павла II // Жизнь в Украине. Последние новости и интересные события Украины. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <https://www.depo.ua/rus/life/dobri-spravi-i-mudri-tsitati-ioanna-pavla-ii-16102015070000>
4. Іоанн Павел II – Миротворец // Для ТЕБЯ. [Електронний ресурс]. Режим доступу: <http://www.foru.ru/article.195.html> 1/2
5. Роль Папи у розвалі соціалістичного табору. [Електронний ресурс]. Режим доступу: <http://www.shroud.com.ua/ioann-pavlo-2/rol-papy-u-rozvali-sotsialistycznego-taboru/>

MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA CZYLI WIELKIE POSPOLITE RUSZENIE MŁODZIEŻY DOLNOŚLĄSKIEJ

G. ORŁOWSKA – SONDEJ, dziennikarka, Koordynatorka akcji Mogiłę
pradziada ocal od zapomnienia,
Prezes Fundacji Studio Wschód
TVP Polonia (Wrocław, Rzeczpospolita Polska)

Akcja MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA narodziła się jeszcze pod koniec ubiegłego wieku. Narodziła się z miłości do Kresów, z troski o tę niezwykłą, trochę zapomnianą krainę, która przez tyle lat była częścią naszej ojczyzny. To Dolnoślązacy upomnieli się pierwsi o groby swoich przodków, które pozostały daleko od Polski. Na początku lat 90 - tych poprzedniego stulecia do wielu mieszkańców naszego kraju zaczęła docierać wiedza, że tuż za naszą wschodnią granicą, istnieje utracona ziemia milionów naszych Rodaków. Powstawały organizacje i związki kresowe. Z cienia wychodzili Polacy, którym przyszło żyć po drugiej stronie granicy. Zaczęły się pielgrzymki i rodzinne wyjazdy na ziemie przodków. Te pierwsze, po latach spotkania Rodaków z Rodakami, rodzin, które pogubiły się podczas wojennej zawieruchy – były pełne wzruszeń. W 1999 roku po raz pierwszy z transportem darów dotarliśmy na Ukrainę. Nasze drogi wiodły do Kołomyi, królewskiego miasta założonego jeszcze przez Kazimierza Wielkiego. Mieszkało tam wówczas ponad 500 polskich rodzin. Naszym celem było przekazanie pomocy humanitarnej i zrealizowanie reportażu o Rodakach żyjących w stolicy Pokucia. Trafiliśmy wówczas na dramatyczny moment. Właśnie władze tego

miasta podjęły decyzje o likwidacji, położonego w centrum, zabytkowego cmentarza, na którym spoczywali przedstawiciele słynnych kołomyjskich rodów - Patkowskich, Piskozubów, Maczków, Zalewskich. Aby temu zapobiec trzeba było ogrodzić i uporządkować polską nekropolię. Nasza ekipa telewizyjna, chociaż zjeżdżała już Litwę, Białoruś i Mołdawię, nie miała żadnego doświadczenia w odnawianiu zabytkowych grobów. Obrona kołomyjskiego cmentarza trwała 4 lata. Zmobilizowaliśmy dawnych mieszkańców tego kresowego miasta, którzy po wojnie przenieśli się na Dolny Śląsk – do Legnicy, Oławy i Bystrzycy Kłodzkiej. Zebrali symboliczne datki, które przeznaczone zostały na ogrodzenie tej nekropolii. Pracami kierował ówczesny kołomyjski proboszcz, ks. Alfons Górowski. Co kilka miesięcy przyjeżdżał do naszego telewizyjnego studia we Wrocławiu i apelował o pomoc dla cmentarza. Renowacje nagrobków sfinansowały dolnośląskie firmy, a fundacja Pomoc Polakom na Wschodzie, które prezesem był wówczas Dolnoślązak – Tadeusz Samborski, ufundowała bramę z orłem w koronie – herbem Kołomyi. Tak to odnowiony cmentarz jeszcze bardziej związał oba nasze narody. We wrześniu 2004 roku w obecności miejscowych władz, został ponownie poświęcony. Na tę uroczystość do stolicy Pokucia przybyli dawni mieszkańcy. Niektórzy zdecydowali się na tę podróż po raz pierwszy od opuszczenia miasta. Spotkania po latach ze swoimi, krewnymi, sąsiadami, a także z tą niezwykłą nekropolią – zapamiętali na całe życie. Pozostała pewność, że polski cmentarz w Kołomyi przetrwa następne lata. Aby trwał, pojawiajemy się tutaj każdego roku. Od dziewięciu lat wolontariusze akcji **MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA** pielęgnują tę nekropolię. Z grupy nagranych w 1999 roku przed kamerą mieszkańców Kołomyi, dziś pozostała tylko garstka. Inni odeszli na wieczną wartę i spoczywają wśród swoich, na polskim cmentarzu, który ustrzegli przed zagładą.

Podczas poświęcenia cmentarza w Kołomyi proboszcz miejscowej parafii ks. Alfons Górowski dziękując ekipie TVP Wrocław za pomoc w ocaleniu historycznej nekropolii – powiedział – Będzie jeszcze o Was głośno na Ukrainie....

Wiadomość o grupie z Wrocławia, która ratuje polskie zapomniane cmentarze, rozeszła się szybko wśród pracujących na Ukrainie księży, nauczycieli, liderów polskich organizacji. Posypały się prośby o zajęcie się kolejnymi nekropoliami, które skazane były na zagładę. Pierwsza wiadomość przyszła z Podola. Ordynariusz Kamienieckiej diecezji – biskup Leon Dubrawski prosił o spotkanie na polskim cmentarzu w Żytomierzu. Do mogiły rodziców biskupa przedzieraliśmy się przez zarośla i krzaki, mijając ledwo widoczne zabytkowe pomniki znanych polskich rodów – Paderewskich, Zaremskich, Kraszewskich, Moniuszków. Wakacje 2006 roku spędziliśmy na cmentarzu w Żytomierzu. Trzeba było odsłonić, a potem zamurować wiele otwartych i splądrowanych grobowców. Powtórnego poświęcenia tych mogił dokonał ówczesny proboszcz katedry św. Zofii ks. Józef Lipiecki. Wielki patriota, rodem spod Berdyczowa, na co dzień opiekował się naszą grupą. Podczas nabożeństw apelował o pomoc dla pracującej na cmentarzu młodzieży. Żytomierskie babcie nie dały się długo prosić i codziennie przynosiły gorące ziemniaczki, kompot i domowe pierożki. Te cmentarne uczty przeszły do historii. Wokół ekipy telewizyjnej zebrała się spora grupa wolontariuszy – w większości wrocławskich studentów, nauczycieli, ale również dolnośląskich samorządowców. Zaskoczył nas ofiarnością długoletni wójt gminy Krośnice – Mirosław Drobina, który w Żytomierzu pracował

w pocie czoła wraz ze swymi urzędnikami. W następnych latach na wójta zawsze można było liczyć, a szczególnie na jego gminny pojazd – fioletowy gimbus zwany LANDRYNĄ, który po ukraińskich drogach poruszał się 40 kilometrów na godzinę, ale nigdy nas nie zawiódł. Landryna z Krośnic objechała w wiele cmentarzy. Była domem na kółkach i naszym znakiem rozpoznawczym.

Na początku 2007 roku odwiedziliśmy Drohobycz na prośbę zaprzyjaźnionego z nami od lat proboszcza miejscowej parafii – Władysława Grymskiego. Ze łzami w oczach opowiedział o dewastacji zabytkowej nekropolii. Podczas nocy sylwestrowej kilku miejscowych chuliganów powitało nadchodzący rok na polskim cmentarzu, rozbijając ponad 60 najcenniejszych pomników. Trzeba było działać szybko, by nie zaginęły gdzieś fragmenty rozbitych płyt nagrobnych i cmentarnych rzeźb. Pod fachowym okiem wrocławskich konserwatorów, sklejałiśmy podczas wakacji pamiątki polskiej historii, które ocalały na drohobyckiej nekropolii.

Relacje z prac porządkowych na cmentarzu w Drohobyczu obserwowało wielu widzów nie tylko z Dolnego Śląska. Towarzyszyła nam stale kamera filmowa, którą zakupiliśmy dla potrzeb realizacji reportaży zza wschodniej granicy. Cotygodniowe programy z cyklu STUDIO WSCHÓD, zaczęły ukazywać się również na antenie ogólnopolskiej. Wielu Kresowian i ich potomków przypominało sobie o rodzinnych mogiłach pozostawionych gdzieś daleko. O pomoc w ocaleniu tych miejsc apelowali nasi Rodacy, dożywających na Kresach swoich dni. Te spotkania z Polakami, od których jak oni mówią „ojczyzna odeszła”, zawsze są najbardziej wzruszające. Potrafią rozpalić wyobraźnię nie tylko tych pochodzących z Kresów. Nasza telewizyjna ekipa wzbogacała się o kolejnych wolontariuszy, którzy gotowi byli spędzać wakacje na cmentarzach. Jednocześnie ruszyła fala Kresowian, którzy zabiegali o zainteresowanie się ich rodzinnymi grobami. Niemal codziennie do redakcji wpływała korespondencja, zwykle zaczynająca się od słów – „Zgłaszam cmentarz do ratowania...”. W ten sposób tylko w ciągu niespełna roku uzyskaliśmy informacje o ponad 100 cmentarzach na dzisiejszej Ukrainie, czekających na ratunek. Najbardziej pracowity urlop spędziliśmy w lipcu 2009 roku. Co kilka dni przenosiliśmy się z miejsca na miejsce, aby zdążyć uporządkować siedem nekropolii: w Tuligłowach, Podhajcach, Brzeżanach, Berdyczowie, Lubarze, Moczulance i Lewaczach. Grupa wolontariuszy rozrosła się już do kilkudziesięciu osób. Potrzeba było coraz więcej środków na opłacenie ich pobytu na Ukrainie. Pieniądze pozyskiwaliśmy podczas kwest na dolnośląskich cmentarzach. Ten wdowi grosz wystarczał wówczas na uratowanie kilkunastu cmentarzy.

Na początku 2010 roku ekipa Studia Wschód przygotowywała się do kolejnych wakacji za wschodnią granicą. Na liście było już ponad 150 nekropolii, które trzeba było odwiedzić, udokumentować i rozpocząć tam prace porządkowe. Patronem wszystkich kresowych działań był od początku Kardynał Henryk Gulbinowicz, rodem z Wileńszczyzny. Pomagał zdobywać środki na kolejne wyjazdy, docierał do różnych środowisk. To Kardynał podpowiedział, abyśmy włączyli do tego projektu młodzież szkolną. Tak narodziła się akcja MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA. Dzieciaki w szkołach zaczęły zbierać symboliczne złotówki, kilkanaście grup zgłosiło chęć wakacyjnego wyjazdu na Kresy. Dobrym duchem tego przedsięwzięcia była od początku ówczesna Dolnośląska Kurator Oświaty – Beata Pawłowicz. Wyrosła w patriotycznym domu – rodzice z Kamionki

Strumiłowej, teściowie z Sambora. Pielęgnowanie pamięci o Kresach stało się modne na całym Dolnym Śląsku. Po wojnie osiedliło się w tym regionie prawie milion przybyszów zza Bugu. Niemal każdy pozostawił za wschodnią granicą groby swoich bliskich. Projekt ratowania polskich cmentarzy na wschodzie dotyczył prawie każdej dolnośląskiej rodziny.

Z roku na rok do projektu ratowania kresowych mogił dołączają kolejne dolnośląskie szkoły. Już ponad 200 tysięcy dzieciaków zbiera symboliczne złotówki, przeznaczone na wyjazd wolontariuszy. Co roku na polskich mogiłach za wschodnią granicą zapalamy ponad 100 tysięcy zniczy. Dziewiąta edycja akcji MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA zamieniła się w wielkie pospolite ruszenie. Na Kresowych cmentarzach pracowało, wraz ze swymi opiekunami, - ponad 1300 młodych wolontariuszy. Porządkowali 145 zapomnianych nekropolii. Do Dolnoślązaków dołączyli uczniowie z Opolszczyzny, ziemi lubuskiej, harcerze ze Szkocji, motocykliści Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego, Strzelcy z Trzebnicy, strażacy z Wrocławia, Strzegomia, Oławy, Jugowa. Coraz więcej ludzi dobrej woli chce mieć swój udział w ocaleniu polskiego dziedzictwa na Kresach.

Są takie cmentarze, na które wracamy każdego roku. Ciągłe jest tam coś do zrobienia i długo jeszcze ich nie porzucimy. Nikt nie niszczy naszej pracy, ale przyrody nie da się tak łatwo poskromić. Odrastają zarośla i krzaki, z którymi co roku trzeba stoczyć walkę. W wielu miejscach wolontariusze z Dolnego Śląska przyjmowani są przez Ukraińców, jak najbliższa rodzina. Na cmentarzach narodziły się serdeczne przyjaźnie, zostały podpisane porozumienia między partnerskimi szkołami i gminami. Tak było w Sieniawie koło Zbaraża, gdzie od 8 lat pracuje grupa z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Bolesławcu. Wspólna troska o cmentarza w Sądowej Wiszni zbliżyła uczniów sobotniej szkoły i gimnazjalistów z Dobroszyc. Najbardziej wypielęgnowane polskie mogiły są w tej chwili w Husiatynie nad Zbruczem. Mer tego miasta przejęty wizytą wnuków i prawnuków dawnych mieszkańców husiatyńskiej ziemi, przysłał do pomocy pracowników zakładu komunalnego. Ogrodzili oni starą część cmentarza i nawet wybrukowali alejki między grobami. Życzliwość mera podbiła serca wolontariuszy z Obornik Śląskich. Są już od kilku lat przyjaciółmi, a polski cmentarz w Husiatynie z odsłoniętymi, dziewiętnastowiecznymi rzeźbami stał się świadectwem polsko – ukraińskiej przyjaźni, ale też symbolem wspólnej historii obu narodów.

Dziewiąty rok walki o ocalenie pamiątek polskiej historii na Kresach jest symboliczny. Przekroczyliśmy magiczną liczbę 100 tysięcy polskich mogił uporządkowanych, sfotografowanych i udokumentowanych. Do tego potężnego archiwum, aktualizowanego w internecie, mogą sięgnąć wszyscy poszukujący na Ukrainie grobów swoich bliskich. Wiele pomników zostało wykopanych niemal spod ziemi. Wyblakłe i czasem ledwo widoczne polskie napisy, trzeba było na nowo odtwarzać. Niektóre inskrypcje zginęły bezpowrotnie. Kilka lat temu w Rokicie na Wołyniu, na obrzeżach miasta, odkryliśmy żołnierski cmentarz. Był niewidoczny z drogi. Ktoś potknął się o kamień - okazało się, że to nagrobna płyta. Pod ziemią było ich ponad pięćdziesiąt. Na niektórych nazwiska Legionistów poległych w czasie wojny polsko - bolszewickiej, na kilku napis – „żołnierz nieznany”. Przez 4 lata budowaliśmy na nowo tę małą wojenną nekropolię. Pracami kierował Związek Strzelecki z Trzebnicy. Uczniowie z Milicza pieczołowicie czyścili odnalezione

plyty. Liczyliśmy na pomoc finansową Rady Pamięci Walk i Męczeństwa. Na początku coś obiecali, potem trudno było to wyegzekwować. Dolnośląskie dzieciaki musiały dodatkowo zebrać wśród swoich rówieśników 90 tysięcy złotych, aby zakończyć budowę tego cmentarza. Nazwaliśmy go MAŁE ORLETA. Powstał z dziecięcych oszczędności. Od Rokitna zaczęła się cała seria upamiętnień. Gimnazjaliści z Pszenna ufundowali płyty dla uczczenia spoczywających bezimiennie na cmentarzu w Nowej Uszycy - żołnierzy generała Hallera. Uczniowie Zespołu Szkół Alternatywnych z Kłodzka wmurowali na nieistniejącym już cmentarzu w Anielówce koło Żydaczowa symboliczny kamień z wypisanymi nazwiskami dawnych mieszkańców wsi. W ostatnich dniach października 2015 roku w ramach dolnośląskiego akcji, powstał w Hanaczowie niedaleko Przemyślan pomnik ku czci 170 zamordowanych w 1944 roku mieszkańców tej miejscowości. Podczas siódmej edycji akcji wmurowaniem symbolicznych tablic uczciliśmy pamięć zamordowanych przez NKWD, siedemnastu Polaków z Borysławia. Przez 75 lat spoczywali w bezimiennej mogile na Hukowej Górze. Jesień 2017 roku wolontariusze spędzili w Pasiecznej, w powiecie nadwórniańskim. Trzeba było ratować rozpadający się pomnik Żelaznej Brygady, upamiętniający poległych w listopadzie 1914 i lutym 1915 roku, polskich Legionistów. Okazało się, że kolejny obelisk na szlaku Legionowym w Zielonej, również wymaga renowacji. Podjęli się tego dzieła wolontariusze z Zespołu Szkół nr 1 w Pieszycach przy pomocy Stowarzyszenie Res Carpathica. Już 13 października 2018 roku w obecności polsko – ukraińskich władz i kilkunastu pocztów sztandarowych dolnośląskich szkół, pomnik ten zostanie poświęcony. W tym dniu odbędzie się jeszcze jedna uroczystość, tym razem na cmentarzu w Niżniowie, pow. Tłumacz, woj. Iwano Frankowskie. Społeczność tej wsi w obecności szkolnych pocztów sztandarowych z Dolnego Śląska, odda hołd poległym pod Niżniowem w 1920 roku, polskim żołnierzom. Od kilku miesięcy z inicjatywy miejscowego radnego – Dymitra Romanyszyna odbudowywany jest zrujnowany grób Legionistów. Nie ma takiego tygodnia, gdybyśmy naszym telewizyjnym busem nie przewozili jakiejś pamiątkowej płyty, czy nagrobego krzyża. Tyle jeszcze miejsc spoczynku naszych Rodaków na Kresach, nie doczekało się żadnego upamiętnienia. Od kiedy telewizyjny program Studio Wschód, a od roku WSCHÓD, informujący o naszych działaniach, ukazuje się w TVP Polonia, z całego świata płyną prośby o odnalezienie na Kresach rodzinnych grobów.

Praca przy porządkowaniu mogił nie jest lekka, szczególnie dla gimnazjalistów, kilkunastoletnich dzieciaków, które często po raz pierwszy biorą do ręki sekator, czy grabie. Warunki zakwaterowania na Ukrainie przeważnie odbiegają od znanych w Polsce standardów. Ale wolontariusze nie protestują. Wszystkie niedogodności wynagradzają spotkania z Rodakami, którzy w wielu miejscach jeszcze trwają na straży polskości. Te kresowe babcie, które przeżyły tragiczne wydarzenia wojenne, a potem czasy prześladowań, są najlepszymi nauczycielkami historii. W Wolicy koło Brzeżan przez 7 lat dolnośląskie dzieciaki spotykały się z Anastazją Jankowską, która nie porzuciła po wojnie swojej rodzinnej ziemi. Pozostała, aby pochować zamordowanych w 1944 roku Polaków, wśród nich swojego męża Antoniego Kinała. Przez wszystkie powojenne lata pielęgnowała groby czterdziestu czterech sąsiadów. Każdemu z nich postawiła pomnik. Ogrodziła

i wypielegnowała położony na skraju wsi, niewielki ,polski cmentarz. Dożyła 96 lat . Stała się symbolem tej ocalonej pamięci, Od niej właśnie miłości do rodzinnej ziemi uczyły się kolejne pokolenia naszych wolontariuszy..

Młodzi ludzie, biorący udział w Akcji to najczęściej potomkowie tych, którzy w połowie lat 40 - tych, wysiedleni z rodzinnej ziemi, znaleźli swój dom na Dolnym Śląsku. Ci najstarsi nie chcą zazwyczaj wracać tam gdzie w ostatnich latach wojny - przeżyli piekło. Prawie każda rodzina straciła kogoś bliskiego. Rany już się zabiły, ale pozostał strach. Na początku niechętnie wysyłali swoje wnuki. Ciekawość jednak zwyciężyła. Dzisiaj ci najmłodszy są łącznikami z dawną ojczyzną swoich pradziadów. Stali się również strażnikami rodzinnych grobów. Pierwsi po latach dotarli na ziemię przodków, odnaleźli opuszczone ponad 70 lat temu chaty, odmówili modlitwę w zrujnowanej świątyni, w której dziadowie byli chrzczeni. Tego się już nigdy nie zapomni. Nigdy nie porzuci tych grobów, które trzeba wydzierać z zarośli i niepamięci. Dlatego do kolejnych wypraw na Wschód nie trzeba nikogo zachęcać. Jeśli pojedą raz, chcą tam wracać. Po każdej Akcji rodzice pytają – co wy tam robicie na tych Kresach, że nasze dzieci wracają jakieś inne, odmienione, bardziej dorosłe...

FORMOWANIE PAMIĘCI O OFIARACH GENOCYDU I MASOWYCH MORDERSTW ZA POŚREDNICTWEM MAS-MEDIÓW, WSPÓŁCZESNEJ OŚWIATY I WYCHOWANIA

M. CHYŻNIAK, studentka* Wydziału Elektroniki i Technik Informatycznych
Politechnika Warszawska (Warszawa, Rzeczpospolita Polska)

Współczesni ludzie żyją w świecie mass mediów, który jest zupełnie inny niż świat w którym żyli poprzednie pokolenia. Otaczają nas komputery, smartfony, tablety, które stanowią niezbywalną część naszej społeczności i życia codziennego. Informacje są przekazywane głównie drogą elektroniczną – telewizja kablowa i satelitarna, Internet – „wdzierają się” w codzienność dzieci i młodzieży fascynując nowymi możliwościami. Niewątpliwie są źródłem wiedzy, zainteresowań, pozwalają poznawać i przeżywać świat.

W artykule podejmiemy próbę zrozumienia problemu edukacji o ludobójstwach, takich jak: genocyd, masowe morderstwa, pamięć zbiorowa i historyczna.

Edukacja o genocydzie i masowych morderstwach, według ekspertów UNESCO, „może odgrywać kluczową rolę w zapobieganiu ludobójstwu, zapewniając forum, na którym podejmuje się kwestie przemocy z przeszłości, propagując jednocześnie wiedzę, umiejętności, wartości i postawy, które współcześnie mogą pomóc w zapobieganiu przemocy skierowanej przeciwko danej grupie”. Odgrywa więc ważną rolę w odbudowie odporności na przemoc, poszerza ideę pokoju, która opiera się na poszanowaniu praw i godności człowieka.

* Opiekun naukowy - doktor, docent NUP Ukrainy W. Melnik (Kijów, Ukraina)

Doskonale wiemy, że wycieczka do Bykowni i godzinna lekcja o genocydzie nie wiele zmieni w duszach zwiedzających, ponieważ młodzi ludzie zazwyczaj z obojętnością patrzą na przemoc która nie jest bezpośrednio z nimi związana, a ludzie urodzeni we wczesnych latach 80-90. powszechnie uważają lata 30. za wydarzenia nie mające nic wspólnego z ich codziennym życiem”. Pamięć o genocydzie i masowych morderstwach jest dzisiaj konieczna ze względu na to, że jest pamięcią o zjawiskach, które zniszczyły całe pokolenia. Nie wystarczą tysiące pomników, publikacje, obrazy i obiekty upamiętnienia.

Edukacja prowadzona w sposób skuteczny może sprzyjać lepszemu zrozumieniu mechanizmów, które prowadzą do ludobójstwa, a tym samym wymyślać lepsze sposoby na zapobieganie masowych morderstw. Pogłębione i długotrwałe studiowanie przyczyn i skutków genocydu jest w stanie uwrażliwić grupy osób, a tym samym pomóc rozpoznać sygnały o nadchodzącym zagrożeniu i co za tym idzie, wdążyć środki mogące je powstrzymać. Co więcej, edukacja o ludobójstwach może stać metodą propagowania tolerancji, integracji, oraz umiejętności radzenia sobie z konfliktem bez użycia przemocy, a także zdolności krytycznego myślenia i identyfikacji pretextów, które mogłyby być wykorzystane do wzniecania konfliktów.

Eksperci (naukowcy i edukatorzy), wciąż odkrywają nowe, istotne dla edukacji ścieżki w dyscyplinie, jaką są studia nad ludobójstwem. Wykorzystują różnorodne narzędzia, aby stworzyć najbardziej skuteczne modele nauczania, dostosowane do potrzeb danego kraju, wieku, wiedzy uczniów i grupy osób. W założeniu mają one pomóc we wzmocnieniu zdolności dyplomatycznych grup społecznych nakierowanych na utrzymanie i ochronę praw człowieka oraz przyczynić się do kształtowania lepszej przyszłości społeczności i narodów.

My wszyscy powinniśmy uznać naszą odpowiedzialność za kształtowanie naszej przyszłości, której jakość polega na stopniu naszej gotowości do zapobiegania ludobójstwom. Nie czekajmy, aż stanie się najgorsze, albo już się dzieje. Nie czekajmy, aż jedynym sposobem radzenia sobie z masowymi morderstwami staną się daremne zaciskanie rąk lub zgorzkniała obojętność. Bądźmy poważni w zapobieganiu ludobójstwu. Tylko w ten sposób możemy uczcić ofiary z przeszłości. Tylko w ten sposób możemy uratować tych, którzy mogą się stać kolejnymi ofiarami.

Webgrafia

1. B. Machul-Telus, U. Markowska Manista, L. Nijakowski , Krwawy cień genocydu. Interdyscyplinarne studia nad ludobójstwem, Impuls, Kraków 2011
2. The History Place – Genocide in the 20th Century, www.historyplace.com/worldhistory/genocide , Genocide Watch, www.genocidewatch.net/, www.genocidewatch.org
3. Education about the Holocaust and genocide, www.en.unesco.org/themes/holocaust-genocide-education
4. Teaching about genocide and mass atrocities: An entry point to peace education, UNESCO Office in Dakar,, www.unesco.org/new/en/dakar/about-this-office/single-view/news/teaching_about_genocide_and_mass_atrocities_an_entry_point/

5. B. Machul-Telus, U. Markowska-Manista, A świat milczy... Jak i dlaczego uczyć o ludobójstwach?

6. J. Jaeger (red.), Year End Activities and 2005 Gift Report, June 2005 through May 2006, Center for Holocaust and Genocide Studies, www.clarku.edu/departments/holocaust/PDFs/yearendreports/2006annualreport.pdf

УДК 327 (477+438)

ГЕОСТРАТЕГІЧНІ АСПЕКТИ УКРАЇНО-ПОЛЬСЬКИХ ВЗАЄМИН ПОРОЗУМІННЯ

С. АСАТУРОВ, викладач кафедри міжнародних відносин і суспільних наук
Національний університет біоресурсів і природокористування України
(м. Київ, Україна)

E-mail: asaturov555@ukr.net

Будь-які міждержавні багато- чи двосторонні стосунки мають своєю основою національно-державні інтереси. Вищою формою таких інтересів є інтереси геополітичні, тобто такі, що йдуть від розуміння їх географічного розташування на світовій мапі й пов'язаних з цим завдань зовнішньої політики.

Відомий вислів Наполеона: «Географія – це вирок!» лишається актуальним й для сьогоденного стану світових міжнародних відносин.

Визначаючи в цьому контексті інтереси наших держав, треба мати на увазі, що історико-географічним чинником геополітичних інтересів України відповідно до закону фундаментального дуалізму є, на відміну від Польщі, її приналежність до, так званого, «континенту» в його протистоянні з «атлантикою».

Польща в цьому сенсі посідає проміжне положення між, так би мовити, атлантикою і континентом. Звідси впливають її геополітичні інтереси і геостратегія їх реалізації.

Історичні спроби знайти «стратегічних партнерів» в Європі в обличчі Франції, Англії вкупі з Німеччиною (своєрідний центрально-східноєвропейський Локарно) не виправдали сподівань, тому сьогодення ставка на концептуальний союз із США разом із членством у НАТО (така собі геостратегічна атлантична скоба) не виглядає нелогічною, чекаючи одночасно на безпекові випробування.

Натомість Україні життєво необхідно лишитись суб'єктом міжнародних відносин і міжнародного права, а не об'єктом сторонніх впливів і зазіхань.

З погляду на це, Польща не має бути ані «локомотивом» української (мрійної, скажемо ми) інтеграції до ЄС, чи то резидентом у її стосунках з країнами заходу.

Обидві країни мають лишатись географічними сусідами, що вже само по собі вимагає стосунків приязні й порозуміння, обопільне врахування інтересів одна одної й оточуючих та інших зацікавлених держав.

Отже, головною нашою тезою є переконання в тому, що між двома країнами попри всі нашарування минулого й сьогодення не існує історично обґрунтованих геополітичних проблем. Це регіональні країни, що їх інтереси (співпадають вони чи тимчасово розходяться) полягають в зміцненні й збереженні власних держав на тлі європейської й світової безпеки.

Виникаючи часом, вкидання про можливі територіальні претензії Польщі до свого сусіда нівелюються виваженістю й стриманістю в цьому питанні її керівництва, його розумінням, як видається, геостратегічної недоцільності, принаймні за сьогоденніх обставин, переведення його в проблему двосторонніх відносин.

Життєво необхідно вийти зрештою з час від часу педальованої ворогами двох держав парадигми «епохи історичних забобонів і зловісних стереотипів» природженого ворога або злого сусіда.

І це є, за нашого твердого переконання, цілком можливим, якщо обидві країни керуватимуться власними геополітичними інтересами, враховуючи такі ж самі інтереси оточуючих й всіх причетних держав і уникаючи сторонніх, не в останню чергу, інформаційних впливів, реалізуючи повною мірою свій міжнародний та внутрішній суверенітет.

УДК 94:37.017.4"1937/1941"(477.41)

ВИЗНАЧЕННЯ НАПРЯМІВ ОСВІТНЬОГО ПРОЦЕСУ В КОНТЕКСТІ ІСТОРИЧНИХ ПОДІЙ В БИКІВНІ

В. ОПАЛКО, кандидат технічних наук, доцент кафедри технічного
сервісу та інженерного менеджменту ім. М. П. Момотенка

**Національного університету біоресурсів і природокористування
України (м. Київ, Україна)**

E-mail: opalko@nubip.edu.ua

Кардинальні зміни, привнесені в процеси пізнання й суспільного самоусвідомлення глобалізацією та геополітичними змінами, призвели до нового підходу в осмисленні Биківнянської трагедії та важливості історичної пам'яті про неї в контексті українсько-польських відносин.

Постає питання важливості дослідження фактів, вивчення як історичних подій, так і висновків, що витікають з них. Досягти цього можливо лише за допомогою широкій і відкритій співпраці між українськими і польськими спеціалістами, з метою донести правду про події в Биківні нинішньому і майбутнім поколінням.

Створення міцного фундаменту відносин між Україною та Польщею забезпечується, зокрема, різними аспектами викладання історії та виховання молоді у закладах вищої освіти. Необхідною умовою реалізації таких форм роботи із студентами є глибоке розуміння самих слів «геноцид», «жертва», «пам'ять».

Особливо це стосується таких феноменів як історична пам'ять, колективна пам'ять, політика пам'яті, війни пам'яті, а також причин виникнення і переосмислення, втрати і заміни об'єктів пам'яті, забування, заперечення і актів вандалізму.

Досить вагомим для розуміння колективної пам'яті є те, що знання, отримані під час історичного дослідження, не завжди відповідають тому, що хоче знати суспільство про історичну правду, її притаманний рефлекс сприйняття чи несприйняття, схвалення чи осуду. Оскільки історична правда залежить від того, що суспільство хоче пам'ятати і що воно вважає за краще забути, постає задача чіткого усвідомлення не лише «що пам'ятати», але й «як пам'ятати». В цьому контексті Биківнянська трагедія настільки багатогарна, що не залишає місця для простої прямолінійної відповіді. Серед жертв, похованих на спецділянці НКВС у Биківні, є представники понад 30 національностей, а також іноземні громадяни, з-поміж яких найбільшу кількість складають громадяни Польщі, Німеччини [1].

Тема геноциду не повинна бути забута історією, її необхідно вивчати і викладати не тільки в зв'язку з трагедіями, що сталися в минулому. Будь-який геноцид є жива тема, яка завжди буде актуальною. Тему геноциду слід викладати, щоб запобігти вбивству і беззаконню в майбутньому, щоб боротися за свої права і справедливість [2].

Практика пострадянського простору щодо визначення геноциду, насадження колективної пам'яті за допомогою проведення з року в рік одних і тих же ритуалів, створення меморіальних комплексів і музеїв, покликаних міфологізувати минуле, не відповідає запитам сучасної людини, і тим більше майбутніх поколінь. Тому важливо шукати нові засоби, за допомогою яких можна розповідати про історію, при цьому необхідно відійти від нав'язливості і дидактичності у викладенні матеріалу.

Важливим моментом освітнього процесу є формування наступних умінь: розрізняти факти, аргументи (за і проти), оціночні судження; організовувати свою пізнавальну діяльність; вести діалог; виконувати пізнавальні та практичні завдання, використовуючи навчальні та соціальні проекти, дослідницьку діяльність.

Змінилися форми комунікації в сучасному світі: завдяки новітнім інформаційним технологіям, процесам глобалізації освіта набуває культурного розмаїття. Мультикультуралізм, толерантність у ставленні до інакшості, вільний обмін ідеями, непримиренність до будь-яких проявів расизму й ксенофобії – це і європейські й загальнолюдські орієнтири сучасної освіти.

Список використаних джерел

1. <http://ua.bykivnya.org>
2. Яир Орон. Скорбь познания. Вопросы преподавания Катастрофы и геноцида. [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://lechaim.ru/ARHIV/169/lokshin.htm>

УДК 37 (477) (091)

ВІДНОВЛЕННЯ ОБ'ЄКТІВ КУЛЬТУРНОЇ СПАДЩИНИ ПОЛЯКІВ В УКРАЇНІ

С. Є. ТАРАСЕНКО, кандидат технічних наук, доцент

Н. О. ТИЩУК, студент

Національний університет біоресурсів і природокористування України

E-mail: setarassenko@ukr.net

Поляки у співпраці з місцевими громадами та владою відновлюють польські пам'ятки архітектури на теренах України, Білорусі та Литви, що колись входили до складу Польської Республіки. Допмагають відновлювати польські об'єкти культурної спадщини також молоді українці.

У 2006–2016 роках Міністерство культури Польщі виділило 74 млн злотих на захист польської культурної спадщини. Більшість з цих коштів витратили на порятунок польських архітектурних пам'яток на теренах сьогоденної Західної України, Західної Білорусі та Литви.

Реставрацією та відновленням об'єктів культурної спадщини на східних землях, що колись входили до Речі Посполитої, займається у Польщі не тільки влада, але також багато неурядових організацій та культурних інституцій, зокрема Фонд культурної спадщини, який впродовж 2015 року провів реставраційні роботи тільки на одному Личаківському цвинтарі у Львів на суму 445 тис. злотих.

Зокрема, вдалося відреставрувати наприкінці вулиці Личаківської пам'ятник Бартошеві Гловацькому. Але результат цих робіт видно на багатьох об'єктах у місті Лева, – говорить головний редактор журналу «Зустрічі з пам'ятками архітектури» Войцех Пшибишевський:

«У попередні роки у Львові вдалося відреставрувати пам'ятник Янові Кілінському у Стрийському парку, а також Теофілові Вісньовському та Юзефові Капусцінському на відомій горі Страт у Клепарові. Здається, що польські пам'ятники у Львові тепер знаходяться у чудовому стані».

Проводити реставраційні роботи польським колегам допомагають українські фахівці, студенти та культурні установи, – додає Войцех Пшибишевський.

«Це колосальна співпраця між партнерами з-за кордону та нашими фахівцями. Те, як за останні роки розвинулися ці добрі взаємини, приносить свої плоди. Наприклад, у рамках співпраці Королівського замку на Вавелі з Львівським історичним музеєм, завдяки дотаціям Міністерства культури і національної спадщини, вдалося врятувати надзвичайно цінне полотно „Шуйські царі перед королем Зигмунтом III”. Картину, що була дуже пошкоджена, після реставрації можна побачити у Королівському замку у Кракові».

Войцех Пшибишевський ділиться ще одним прикладом плідної співпраці польських та українських фахівців і реставраторів в Україні.

«Дві надзвичайно великі і дуже понищені ікони з римо-католицької колегіати св. Вавжинця-мученика у Жовкві Львівської області колись впродовж

250 років висіли у цій церкві. Польські реставратори впродовж трьох років і на суму 4,5 млн злотих відреставрували ці полотна у співпраці з фахівцями з України. Українці багато навчилися від нас. Бо польська школа реставраційних робіт є блискучою. Це ще один приклад доброї польсько-української співпраці», – наголошує він.

Варто згадати, що одним із найбільших польських об'єктів культурної спадщини, де поляки нині проводять реставраційні роботи в Україні, є Колегіальний собор Святої Трійці у селищі Олика Волинської області.

Храм було визнано найкрасивішим польським костелом на Волині. Барокова пам'ятка сакральної архітектури збудована у 1-ій половині XVII століття за сприяння князя Станіслава Радзивілла. Після 1945 року собор поступово руйнувався і занепадав. Тільки після розпаду Радянського Союзу місцева влада передала Колегіальний собор святої Трійці в Олиці вірним Римокатолицької церкви. Це унікальна пам'ятка, адже майже увесь її інтер'єр виконаний з алебастру. Усі дерев'яні елементи, зокрема троянди на стелі та скульптури апостолів покривала позолота.

У 2013 році польський Фонд культурної спадщини почав консерваторсько-відновлювальні роботи, метою яких є повернення храму колишньої величі. Ці роботи стали найбільшим проектом відновлювальних робіт, що здійснюється за польський кошт за кордоном.

Храм в Олиці – це не єдиний об'єкт, яким займається Фонд культурної спадщини, про діяльність якого розповідає його голова доктор Міхал Лащковський:

«Жителі Центральної Європи мають певну проблему із розумінням того, чим є власна спадщина, власна ідентичність. Оскільки внаслідок історичних вироків кордони та населення були переміщені, часто нині жителі нашої частини європейського континенту живуть навколо об'єктів, які не були збудовані безпосередньо їхніми предками. Тільки у ширшому розумінні усієї Центральної Європи можна стверджувати, що та спадщина, яку ми часто самі не створювали, є також нашою спадщиною. У зв'язку з цим ми займаємося відновленням об'єктів польської культурної спадщини за кордоном, здебільшого на Сході, але також і об'єктами національних та релігійних меншин на терені Польщі. Спадщина, що була створена в Україні поляками і для поляків, знаходиться нині на терені сучасної української держави і у зв'язку з цим українська держава має обов'язок доглядати за цією спадщиною. Так само як у Польщі на терені Нижньої Сілезії є багато об'єктів, збудованих німцями, але їх мають зберігати та відновлювати за польські кошти. Тоді, коли ми зрозуміємо, що ці архітектурні об'єкти є елементом також нашої спадщини, тоді ми житимемо в ідеальному світі. Україна нині перебуває у такій економічній ситуації, що вона не може відповідним чином подбати про пам'ятки культури, що знаходяться на її терені».

За словами Міхала Лащковського, повернення двох історичних скульптур левів на їхнє історичне місце на Цвинтар Орлят у Львові, що сталося після багаторічних зусиль польської сторони – це найбільший емоційний здобуток для поляків у збереженні польських об'єктів культурної спадщини на терені України.

«Це результат багаторічної співпраці з владою Львова і з львівськими консерваторськими колами. Дуже багато організацій докладали зусиль, аби леві повернулися на місце. І українська сторона розуміла, що ці скульптури, хоча не є твором мистецтва, але мають дуже велике емоційне значення для поляків та польської держави. Цю ініціативу розпочали під час польсько-українських неофіційних перемовин і левів вдалося повернути на їхнє місце. Я нагадаю, що радянська влада зрівняла цей цвинтар з землею, багато могил були зруйновані, а фігури левів вивезли за межі міста. Те, що з цвинтаря було забране, мало туди повернутися. І так сталося. У цьому поляки та українці мають дуже подібну позицію», – підкреслює він.

Міхал Лащковський також відзначає, що собор Святої Трійці у селищі Олика, де тривають консерваторсько-реставраційні роботи, – це унікальний у цій частині Європи об'єкт.

«Цей храм знаходиться на терені Волині, історія якої в останні десятиліття була дуже болісною та складною. І це єдиний такий об'єкт на цьому терені, який Фонд культурної спадщини може відновити для поклоніння. Але Олика – це не тільки собор. Там є Олицький замок, багато пам'яток XVIII століття – церква, Луцька брама, фрагменти міських укріплень. Нині в Олицькому замку – психіатрична лікарня, – залишок від радянських часів. Але той замок має неймовірну площу. Його двір є більшим, ніж двір Королівського замку на Вавелі», – розповідає Лащковський.

Варто зазначити, що польський Фонд культурної спадщини займається відновленням та збереженням об'єктів культурної спадщини не тільки в Україні, але і в Білорусі, Латвії, Молдові та навіть у Римі. То ж роботи ще багато.



Учасники Міжнародної науково-практичної конференції «Місця / місце пам'яті в польсько-українському діалозі порозуміння (до 80-х роковин Биківнянської трагедії)», 6 жовтня 2018 року (НУБіП України, м. Київ)

SPIS TREŚCI

str.

ПОЛЬСЬКА ОПЕРАЦІЯ НКВС У КОНТЕКСТІ ВЕЛИКОГО ТЕРОРУ: ЧОМУ ПОЛЯКИ?	
<i>С. А. Кокін</i>	7
ОПЕРАТИВНИЙ НАКАЗ НКВД СРСР № 00485 ЩОДО КИЇВСЬКИХ ПОЛЯКІВ	
<i>В. Філімоніхін</i>	12
БИКІВНЯНСЬКІ ПОХОВАННЯ 1937-1941 РОКІВ ТА ЇХ РОЛЬ В ІСТОРІЇ УКРАЇНИ ТА ПОЛЬЩІ	
<i>А. І. Амонс</i>	15
ПРИКАЗ НКВД СССР № 00439 КАК ОСНОВНОЙ ФАКТОР В ПРОВЕДЕНИИ МАССОВЫХ ПОЛИТИЧЕСКИХ РЕПРЕССИЙ СРЕДИ НЕМЕЦКОГО НАСЕЛЕНИЯ НА ТЕРРИТОРИИ УССР	
<i>Л. А. Комарова</i>	29
HISTORIA TAJNEGO CMENTARZA OFIAR NKWD W KIJOWIE - BYKOWNI	
<i>Mieczysław Góra</i>	32
З ІСТОРІЇ СТВОРЕННЯ ЄДИНОГО В УКРАЇНІ ДОВБИШЬСЬКОГО ПОЛЬСЬКОГО НАЦІОНАЛЬНОГО РАЙОНУ	
<i>О. Г. Суліменко</i>	44
ВИКОНАВЦІ СМЕРТНИХ ВИРОКІВ У КИЄВІ В ДОБУ «ВЕЛИКОГО ТЕРОРУ»	
<i>О. Г. Бажан, В. А. Золотарьов</i>	45
ХАРКІВСЬКА СТОРІНКА КАТИНЬСЬКОГО ЗЛОЧИНУ	
<i>Н. Лапчинська</i>	49
ОСОБЛИВОСТІ «ВЕЛИКОГО ТЕРОРУ» НА ЖИТОМИРЩИНІ	
<i>Є. Р. Тіміряев</i>	52
КИЇВСЬКА ГРЕЦЬКА НАЦІОНАЛЬНА МЕНШИНА ЯК ОБ'ЄКТ СТАЛІНСЬКОГО ТЕРОРУ 1937-1938 РОКІВ	
<i>М. В. Бривко</i>	53
PRZEKAZ ARTEFAKTÓW GROBOWYCH	
<i>E. Kowalska</i>	59

«БОЮВКА» НА КИЄВЩИНІ <i>А. Колос</i>	61
РОДИНА МАЛАШЕНКІВ У ЧАСИ РЕПРЕСІЙ <i>В. Д. Малашенко</i>	66
СПРАВА № 152308 – РОЗСТРІЛЯНА ПАМ'ЯТЬ РОДИНИ ЛІСЕЦЬКИХ (РЯДКИ З КАМ'ЯНЕЦЬ-ПОДІЛЬСЬКОГО МАРТИРОЛОГА) <i>М. Лісецький</i>	69
«ГИТЛЕР'ЮГЕНД» В ССРСР? <i>А. Колос</i>	74
ВІЗИТ ІОАННА ПАВЛА ІІ ДО БИКІВНЯНСЬКИХ ПОХОВАНЬ <i>Т. Бойко</i>	80
MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA CZYLI WIELKIE POSPOLITE RUSZENIE MŁODZIEŻY DOLNOŚLĄSKIEJ <i>G. Orłowska – Sondej</i>	83
FORMOWANIE PAMIĘCI O OFIARACH GENOCYDU I MASOWYCH MORDERSTW ZA POŚREDNICTWEM MAS- MEDIÓW, WSPÓŁCZESNEJ OŚWIATY I WYCHOWANIA <i>M. Chyżniak</i>	88
ГЕОСТРАТЕГІЧНІ АСПЕКТИ УКРАЇНО-ПОЛЬСЬКИХ ВЗАЄМИН ПОРОЗУМІННЯ <i>С. Асатуров</i>	90
ВИЗНАЧЕННЯ НАПРЯМІВ ОСВІТНЬОГО ПРОЦЕСУ В КОНТЕКСТІ ІСТОРИЧНИХ ПОДІЙ В БИКІВНІ <i>В. Опалко</i>	91
ВІДНОВЛЕННЯ ОБ'ЄКТІВ КУЛЬТУРНОЇ СПАДЩИНИ ПОЛЯКІВ В УКРАЇНІ <i>С. Є. Тарасенко, Н. О. Тишук</i>	93

PUBLIKACJA NAUKOWA

ZBIÓR STRESZCZEŃ
Międzynarodowej Naukowo-Praktycznej Konferencji
**«MIEJSCA/MIEJSCE PAMIĘCI. POLSKO-
UKRAIŃSKI DIALOG POROZUMIENIA (80.
ROCZNICA TRAGEDII W BYKOWNI)»**

(6 października 2018 r.)

Odpowiedzialny za wydanie: W. Melnyk

Edytor wydający: , W. Melnyk

Projekt okładki i redakcja techniczna: J. Rewenko

*Adres Zespołu redakcyjnego – 03041, Ukraina, Kijów, ul. Geroiów Oborony, 16 , bud.
№5, s. 17*

Редакційна колегія не несе відповідальності за зміст представлених матеріалів

Підписано до друку 10.12.2018. Формат 60х84 1/16

Друк. арк.. 8,6. Ум.-друк.арк. 11,9. Наклад 100 прим. Зам. № 24
Віддруковано у редакційно-видавничому відділі НУБіП України
вул. Героїв Оборони, 15, 03041
тел...: 527-81-55
